

AKADEMIA
SZTABU GENERALNEGO
IM. GENERAŁA BRONI
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

Do użytku służbowego

TAJNE

Egz. Nr 13

1471
+3 wkł

Płk dr Zygmunt GRZĘDA

UŻYCIE LOTNICTWA W DZIAŁANIACH OPERACYJNYCH GRUP MANEWROWYCH FRONTU

Rozprawa habilitacyjna

ZESZYTY NAUKOWE

DODATEK Nr 1 (34) 88

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid.
Akademia Obrony Narodowej

12115

WARSZAWA 1983

AKADEMIA
SZTABU GENERALNEGO
IM. GENERAŁA BRONI
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

Do użytku służbowego

TAJNE

Egz. Nr 18

X 1.471
+3 wol

Płk dr Zygmunt GRZĘDA

UŻYCIE LOTNICTWA W DZIAŁANIACH OPERACYJNYCH GRUP MANEWROWYCH FRONTU

Rozprawa habilitacyjna

ZESZYTY NAUKOWE

DODATEK Nr 1 (34) 88

BIBLIOTEKA GŁÓWNA-ARCHIWUM
Nr ewid.
12115

WARSZAWA 1988

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

Do użytku służbowego
TAJNE
Egz.nr 18

Przekl. Prof. 779/21.08.95

BIBLIOTEKA NAUKOWA
Nr 1471
+3 wkł

Płk dr Zygmunt GRZĘDA

UŻYCIE LOTNICTWA W DZIAŁANIACH OPERACYJNYCH GRUP MANEWROWYCH FRONTU

Rozprawa habilitacyjna

ZESZYTY NAUKOWE
Dodatek nr 1/34/83

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 12115
Akademii Obrony Narodowej

WARSZAWA 1983

SPIS TREŚCI

Strona

W S T Ę P 5

1. ZADANIA, WARUNKI I MOŻLIWOŚCI DZIAŁAŃ LOTNICTWA NA KORZYŚĆ OPERACYJNYCH GRUP MANEWROWYCH FRONTU 9

1.1. Podstawowe zadania wykonywane przez lotnictwo na korzyść operacyjnych grup manewrowych frontu 9

1.2. Warunki działań lotnictwa na korzyść operacyjnych grup manewrowych frontu 15

1.3. Możliwości bojowe lotnictwa wykonującego zadania na korzyść operacyjnych grup manewrowych frontu 26

1.3.1. Możliwości lotnictwa myśliwsko-bombowego, rozpoznawczego i śmigłowców związane z głębokością działań nad terytorium nieprzyjaciela 26

1.3.2. Możliwości ogniowe lotnictwa myśliwsko-bombowego i śmigłowców bojowych 29

1.3.3. Możliwości lotnictwa myśliwskiego związane z długotrwałością dyżurowania w powietrzu nad wojskami operacyjnej grupy manewrowej frontu 31

1.3.4. Możliwości rozpoznawcze lotnictwa rozpoznawczego 33

1.3.5. Możliwości lotnictwa transportowego w zakresie przewozów powietrznych 35

2. WŁAŚCIWOŚCI PLANOWANIA I ORGANIZACJI DZIAŁAŃ LOTNICTWA NA KORZYŚĆ OPERACYJNYCH GRUP MANEWROWYCH FRONTU 38

2.1. Właściwości planowania i organizacji działań lotnictwa w dowództwie i sztabie wojsk lotniczych frontu 38

2.1.1. Wypracowanie decyzji i planowanie działań bojowych lotnictwa w dowództwie i sztabie wojsk lotniczych frontu 38

2.1.2. Wypracowanie koncepcji użycia lotnictwa myśliwsko-bombowego i śmigłowców bojowych 41

2.1.3. Wypracowanie koncepcji użycia lotnictwa myśliwskiego, lotnictwa rozpoznawczego i lotnictwa transportowego 51

Strona

2.1.4. Właściwości organizacji dowodzenia, współdziałania oraz zabezpieczenia działań lotnictwa 57

2.2. Właściwości planowania i organizacji działań lotnictwa w operacyjnej grupie manewrowej frontu 67

2.2.1. Wypracowanie decyzji o użyciu lotnictwa i planowanie jego działań w operacyjnej grupie manewrowej frontu 67

2.2.2. Organizacja współdziałania lotnictwa z wojskami lądowymi w operacyjnej grupie manewrowej frontu 69

3. WŁAŚCIWOŚCI PROWADZENIA DZIAŁAŃ BOJOWYCH PRZEZ LOTNICTWO NA KORZYŚĆ OPERACYJNYCH GRUP MANEWROWYCH FRONTU 78

3.1. Właściwości prowadzenia działań bojowych przez lotnictwo w okresie wejścia do działań operacyjnej grupy manewrowej frontu 78

3.2. Właściwości działań bojowych lotnictwa w okresie wykonywania przez operacyjną grupę manewrową frontu zadań w głębi ugrupowania i terytorium nieprzyjaciela 85

ZAKOŃCZENIE 100

BIBLIOGRAFIA 111

ZAŁĄCZNIKI ..... wklejki po stronie 114

Wklejka 1. Podstawowe zadania lotnictwa w działaniach operacyjnej grupy manewrowej frontu

Wklejka 2. Możliwe głębokości działań lotnictwa na korzyść OGM frontu zależnie od głębokości bazowania i wysokości lotów

Wklejka 3. Możliwa długotrwałość dyżurowania w powietrzu lotnictwa myśliwskiego nad wojskami OGM frontu

W S T Ę P

Na początku lat osiemdziesiątych za jeden z najnowszych problemów sztuki operacyjnej, wymagających pilnego naukowego opracowania, uznano użycie operacyjnych grup manewrowych frontu i działającego na ich korzyść lotnictwa. Prace nad tym problemem rozpoczęto w naszych siłach zbrojnych od przygotowania i przeprowadzenia ćwiczenia pod kryptonimem "Wiosna-80", w którym to, między innymi, rozegrano działania operacyjnej grupy manewrowej frontu w operacji zaczepnej, a także działania lotnictwa na korzyść tej grupy. Przygotowane materiały wyjściowe do tego ćwiczenia[1x/], jego przebieg oraz omówienie[2/], a także rezultaty badań przeprowadzonych w czasie jego trwania[3/] stworzyły przesłanki do dalszych prac badawczych nad tym problemem. Pozwoliły lepiej zrozumieć skomplikowane i pełne niebezpieczeństw warunki i sytuacje, w jakich działają grupy manewrowe. Dostarczyły też materiału wyjściowego do prowadzenia prac badawczych nad użyciem lotnictwa na korzyść grup manewrowych. Brak jednak było nadal jednolitych zasad tworzenia i działań tych grup, a także zasad użycia lotnictwa na ich korzyść. W rozkazie ministra obrony narodowej do szkolenia sił zbrojnych PRL w roku 1981 polecono więc "Opracować zasady tworzenia i działania grup manewrowych i sprawdzić je w praktyce ćwiczebnej"[4/].

W związku z tym na początku 1981 r. powołano zespół oficerów pod kierownictwem szefa Głównego Zarządu Szkolenia Bojowego gen. dyw. Wojciecha Barańskiego do opracowania tematu: "Organizacja i działania operacyjnych grup manewrowych frontu i armii w operacji zaczepnej". W skład zespołu włączono autora niniejszej rozprawy, czyniąc go odpowiedzialnym za opracowanie problemów lotniczych. Rezultaty badań zespołu zostały opublikowane w specjalnym wydawnictwie, które otrzymały wszystkie zainteresowane dowództwa i sztaby. W wydawnictwie tym[5/], stanowiącym materiał wyjściowy do planowanej konferencji nau-

---

1x/ - przypisy umieszczono na końcu wydawnictwa

kowej, ze względu na jego ogólnowojskowy charakter zamieszczono jedynie część wyników badań autora niniejszej rozprawy[6]. Aby więc nie zmarnotrawić włożonego wysiłku, autor zdecydował się pogłębić i uzupełnić swe badania oraz przedstawić ich wyniki w rozprawie habilitacyjnej. Taka jest geneza niniejszej rozprawy.

Temat rozprawy habilitacyjnej wynikł więc z autentycznych potrzeb sił zbrojnych PRL. Jest on nadal aktualny, co znalazło potwierdzenie w omówieniu ćwiczenia "Lato-82"[7].

Przystępując do samodzielnych prac badawczych autor wytyczył sobie następujące cele:

1. Ustalić zadania oraz możliwości bojowe lotnictwa w działaniach operacyjnych grup manewrowych frontu.

2. Określić koncepcje użycia lotnictwa na korzyść operacyjnych grup manewrowych frontu.

3. Określić właściwości planowania, organizacji i prowadzenia działań przez lotnictwo na korzyść operacyjnych grup manewrowych frontu.

Takie sformułowanie powyższych celów zostało także zdeterminowane potrzebami naszych sił zbrojnych, przede wszystkim zaś wojsk lotniczych.

Za przedmiot badań przyjęto wojska lotnicze frontu wykonujące zadania na korzyść operacyjnej grupy manewrowej frontu, przy czym założono /tak jak we wszystkich ćwiczeniach przeprowadzonych w ostatnich latach/ koalicyjny skład tych wojsk.

Dla osiągnięcia powyższych celów badań autor ustalił następujące zadania badawcze:

1. Przeanalizować koncepcje użycia i warunki działań operacyjnych grup manewrowych frontu oraz ustalić zadania wykonywane przez lotnictwo na korzyść tych grup.

2. Zbadać warunki działań i możliwości bojowe lotnictwa związane z wykonywaniem zadań na korzyść operacyjnych grup manewrowych frontu.

3. Ustalić koncepcje użycia lotnictwa na korzyść operacyjnych grup manewrowych frontu.

4. Przeanalizować proces planowania i organizacji działań lotnictwa na szczeblach operacyjnych i ustalić właściwości planowania i organizacji jego działań na korzyść operacyjnych grup manewrowych frontu oraz właściwości organizacji dowodzenia, współdziałania i zabezpieczenia działań.

5. Określić właściwości prowadzenia działań przez lotnictwo na korzyść operacyjnych grup manewrowych frontu.

Realizując powyższe zadania autor posługiwał się metodą analizy krytycznej i syntezy - w odniesieniu do literatury przedmiotu oraz

materiałów empirycznych uzyskanych z ćwiczeń, podczas których przerabiano problematykę związaną z użyciem lotnictwa na korzyść operacyjnych grup manewrowych frontu, a także metodą, obserwacji i porównawczą.

Literatura przedmiotu bezpośrednio związana z działaniami lotnictwa na korzyść operacyjnej grupy manewrowej frontu jest wyjątkowo uboga /jak to zresztą zwykle bywa w przypadku nowych tematów/. Należy do niej zaliczyć niewielkie fragmenty - zwykle nie przekraczające 4-6 stron maszynopisu - znalezione w kilku opracowaniach teoretycznych[8/] oraz wystąpienia przygotowane na konferencję naukową poświęconą organizacji i działaniom operacyjnych grup manewrowych. W związku z tym konieczne stało się sięgnięcie do bogatej literatury pośrednio związanej z tematem rozprawy, a dotyczącej organizacji i prowadzenia działań bojowych przez lotnictwo w operacjach zaczepnych. Najważniejszą jednak pozycją literatury przedmiotu okazało się wcześniej wspomniane opracowanie na temat: "Organizacja i działanie operacyjnych grup manewrowych /OGM/ frontu i armii w operacji zaczepnej". W nim bowiem ujęto w sposób kompleksowy tak potrzebną autorowi problematykę, związaną z organizacją i działaniem grup manewrowych, użyciem różnych rodzajów wojsk oraz z zabezpieczeniem ich działań. Dzięki temu mogło ono posłużyć jako tło ogólnowojskowe dla prowadzonych badań nad użyciem lotnictwa na korzyść operacyjnych grup manewrowych frontu.

Z literatury historycznej na uwagę zasługują stosunkowo liczne opracowania dotyczące działań lotnictwa radzieckiego na korzyść grub szybkich frontu w operacjach zaczepnych drugiej wojny światowej. Pomimo znacznych różnic występujących w działaniach lotnictwa na korzyść grup szybkich i operacyjnych grup manewrowych frontu, niektóre rozwiązania stosowane podczas lotniczego zabezpieczenia grup szybkich są nadal aktualne.

Cennym materiałem źródłowym okazała się dokumentacja lotnicza z przeprowadzonych ćwiczeń, w których fragmentarycznie przerabiano problematykę związaną z użyciem lotnictwa na korzyść operacyjnych grup manewrowych frontu. Na szczególną uwagę zasługują materiały z ćwiczeń: "Wiosna-80", "Sojuz-81", "Lato-82" oraz z ćwiczenia doskonalącego nr 304D, przeprowadzonego w 1982 r. ze słuchaczami Akademii Sztabu Generalnego WP.

Wiele wniosków i spostrzeżeń uzyskał autor obserwując działalność zespołów planujących i organizujących działania lotnictwa na korzyść operacyjnych grup manewrowych frontu podczas ćwiczeń[9/]. Wnioski z ćwiczeń wielce się przyczyniły do pogłębienia przeprowadzonych badań.

W czasie prowadzenia badań szereg najważniejszych wniosków i proponowanych rozwiązań, zawartych w rozprawie, zostało poddanych publicz-

nemu osądowi na sympozjum naukowym, zorganizowanym przez Akademię Sztabu Generalnego WP[10], oraz konferencji naukowej zorganizowanej wspólnie przez Główny Zarząd Szkolenia Bojowego i Akademię Sztabu Generalnego WP[11]. Ponadto autor w 1981 r. miał zaszczyt przedstawić główne tezy niniejszej rozprawy kadrze naukowej naszej uczelni[12] oraz kierowniczemu personelowi Wojsk Lotniczych[13]. Wszystkie uzyskane opinie i uwagi uwzględnił w niniejszym opracowaniu.

Zdaniem autora rozprawy, zastosowane metody badawcze, materiały badawcze i warunki prowadzenia badań /mimo skąpych materiałów źródłowych/ na ogół okazały się wystarczające do zrealizowania postawionych zadań badawczych i osiągnięcia celów badawczych. Podstawowe wyniki badań, poddane weryfikacji w czasie wspomnianego sympozjum i konferencji, zostały ocenione pozytywnie.

Rezultaty przeprowadzanych badań oraz wynikające z nich wnioski i propozycje zostały ujęte w prezentowanej rozprawie w trzech rozdziałach. Rozdział pierwszy traktuje o zadaniach, warunkach i możliwościach działań lotnictwa na korzyść operacyjnych grup manewrowych frontu, rozdział drugi dotyczy właściwości planowania i organizacji działań lotnictwa na korzyść grup manewrowych, natomiast rozdział trzeci został poświęcony właściwościom prowadzenia działań przez lotnictwo na korzyść tych grup.

Niniejszą rozprawę traktuję jako pierwszą próbę naukowego opracowania problemu udziału wojsk lotniczych frontu w działaniach operacyjnej grupy manewrowej frontu. Podjęcie tej próby i jej kontynuowanie nie byłyby możliwe bez życzliwego poparcia i pomocy ze strony przełożonych, kolegów i przyjaciół, którym za ich krytyczne, a zarazem konstruktywne uwagi serdecznie dziękuję. Szczególne słowa podziękowania kieruję pod adresem zespołu autorskiego opracowania naukowego, przygotowanego na konferencję naukową poświęconą grupom manewrowym, które było mi bardzo pomocne podczas prowadzenia badań związanych z tematem rozprawy.

1. ZADANIA, WARUNKI I MOŻLIWOŚCI DZIAŁAŃ LOTNICTWA NA KORZYŚĆ OPERACYJNYCH GRUP MANEWROWYCH FRONTU

Osiągnięcie założonych w niniejszej rozprawie celów badawczych, zdaniem autora, zależy przede wszystkim od racjonalnego ustalenia zadań oraz przeanalizowania warunków i możliwości działań lotnictwa na korzyść operacyjnych grup manewrowych frontu. Dzięki temu bowiem zostaną stworzone warunki niezbędne do przeprowadzenia dalszych rozważań związanych z tematem rozprawy.

1.1. Podstawowe zadania wykonywane przez lotnictwo na korzyść operacyjnych grup manewrowych frontu

Zakres zadań wykonywanych przez lotnictwo na korzyść operacyjnych grup manewrowych frontu wynika z ich potrzeb związanych z lotniczym zabezpieczeniem działań, uzależnionych od składu, zadań, rozmachu, warunków i właściwości działań tych grup. W celu ustalenia zakresu tych zadań została przeprowadzona - w oparciu o dostępną literaturę[14/] - analiza całokształtu organizacji i działań operacyjnych grup manewrowych frontu w świetle potrzeb związanych z użyciem na ich korzyść lotnictwa.

Taki tryb postępowania umożliwił wstępne wytypowanie zadań lotnictwa. Zadania te zweryfikowano w oparciu o analizę materiałów z ćwiczeń dotyczących działań lotnictwa na korzyść tych grup[15/]. Następnie porównano je z ogólnymi zadaniami lotnictwa, wykonywanymi we współczesnych operacjach zaczepnych[16/], zadaniami ustalonymi w wielu ćwiczeniach, w których ćwiczono użycie lotnictwa w operacjach zaczepnych frontów armii pancernych i armii ogólnowojskowych[17/], oraz z tego rodzaju zadaniami wykonywanymi na korzyść grup szybkich frontów w okresie drugiej wojny światowej[18/]. Takie postępowanie umożliwiło wydzielenie ośmiu grup zadań, wykonywanych przez lotnictwo na korzyść operacyjnych grup manewrowych frontu w operacji zaczepnej /załącznik nr 1/.

Pierwsza /w kolejności wykonywania/ grupa zadań dotyczy lotniczego zabezpieczenia podejścia operacyjnej grupy manewrowej do rubieży rozwinięcia. W czasie wykonywania tych zadań lotnictwo może wziąć udział w ogniowej osłonie podejścia wojsk operacyjnej grupy manewrowej frontu do rubieży rozwinięcia; podczas tej osłony lotnictwo zwalcza nowo wykrywane środki napadu jądrowego, stanowiska dowodzenia, artylerię dalekonośną, w tym wieloprowadnicowe wyrzutnie rakietowe /np. typu "Lars"/, śmigłowce i samoloty oraz inne obiekty nieprzyjaciela stanowiące zagrożenie dla wojsk grupy w czasie ich podchodzenia do rubieży rozwinięcia. Rozpoznaje środki przenoszenia broni jądrowej, artylerię i śmigłowce bojowe, stanowiska dowodzenia oraz wojska i obiekty nieprzyjaciela przewidywane przede wszystkim do zwalczania w okresie podchodzenia i wprowadzania wojsk grupy do walki. We współdziałaniu z wojskami obrony przeciwlotniczej osłania operacyjną grupę manewrową przed uderzeniami i rozpoznaniem z powietrza. Jeżeli zachodzi taka potrzeba, zabezpiecza przerzut desantu powietrznego w celu uchwycenia rubieży wejścia do bitwy głównego zgrupowania uderzeniowego operacyjnej grupy manewrowej frontu.

Druga grupa zadań obejmuje zadania związane z lotniczym przygotowaniem wprowadzenia operacyjnej grupy manewrowej frontu do działań. W ramach tej grupy zadań lotnictwo może wziąć udział w ogniowym przygotowaniu ataku, w czasie którego może zwalczać: rakietowe środki przenoszenia broni jądrowej, artylerię atomową i konwencjonalną, odwody taktyczne, w tym przeciwpancerne, śmigłowce bojowe, stanowiska dowodzenia, punkty oporu itp. W tym samym czasie, oprócz wykonywania zadań ogniowych, lotnictwo nadal prowadzi rozpoznanie powietrzne oraz osłania grupę manewrową od uderzeń i rozpoznania z powietrza.

Kolejne grupy zadań są realizowane w okresie rozpoczynającym się przejściem wojsk do ataku, a kończącym się wykonaniem zadań przez operacyjną grupę manewrową.

I tak trzecia grupa zadań dotyczy lotniczego wsparcia wojsk operacyjnej grupy manewrowej frontu. Obejmuje ona całokształt działalności ogniowej lotnictwa, związanej z ogniowym wsparciem ataku oraz ogniowym wsparciem działań wojsk grupy podczas walki w głębi ugrupowania operacyjnego i terytorium nieprzyjaciela. Jak wynika z przeprowadzonych badań, w ramach tej grupy należy wyodrębnić następujące podstawowe zadania:

1. Bezpośrednie lotnicze wsparcie wojsk grupy. Jest to bardzo ważne i skomplikowane zadanie, związane z użyciem lotnictwa głównie na korzyść oddziałów wydzielonych, prowadzących działania rajdowe, oraz współdziałających z nimi taktycznych desantów powietrznych. W ramach

tego zadania lotnictwo przede wszystkim: zwalcza wojska nieprzyjaciela /czołgi, piechotę zmechanizowaną i zmotoryzowaną artylerię, środki przeciwpancerne, wojska obrony terytorialnej, policję graniczną itp./, utrudniające oddziałom wydzielonym /oddziałom czołowym grupy/ i taktycznym desantom powietrznym wykonywanie zadań; dezorganizuje manewr wojsk nieprzyjaciela usiłujących wyjść spod uderzenia grupy lub obsadzać i blokować ważne mosty, przeprawy, cieśniny; obezwładnia /niszczy/ stanowiska dowodzenia oraz odwody taktyczne nieprzyjaciela wyprowadzone w celu obsadzenia rubieży obronnych lub wykonania kontrataków itp.

2. Niszczenie rakietowych środków przenoszenia oraz składów broni jądrowej nieprzyjaciela. W ramach tego zadania lotnictwo zwalcza rakietowe środki przenoszenia broni jądrowej, zagrażające operacyjnej grupie manewrowej frontu. Udziela wojskom grupy /oddziałom wydzielonym/ niezbędnej pomocy w sprawnym dotarciu do zgrupowań tych środków oraz składów broni jądrowej. Uniemożliwia wyjście zgrupowań rakietowych środków napadu jądrowego spod uderzeń wojsk grupy /oddziałów wydzielonych/. Udziela jej niezbędnej pomocy w ostatecznym rozbiciu wyznaczonych zgrupowań rakiet oraz w uchwytywaniu składów broni jądrowej.

3. Niszczenie śmigłowców nieprzyjaciela na lądowiskach. W czasie wykonywania tego zadania główny wysiłek lotnictwa należy skupiać na zwalczaniu śmigłowców bojowych nieprzyjaciela. Śmigłowce te,dysponując bardzo skutecznym uzbrojeniem, szczególnie przeciwpancernym, mogą szybko skierowywać swe działania przeciwko wojskom grupy manewrowej. Wykorzystując warunki, w jakich działają wojska grupy, mogą je łatwo atakować z każdego kierunku /od czoła, z odkrytych skrzydeł i z tyłu/. Oprócz śmigłowców bojowych lotnictwo powinno także zwalczać śmigłowce transportowe, które umożliwiają sprawny przerzut powietrzny wojsk nieprzyjaciela na zagrożone kierunki i minowanie terenu,oraz śmigłowce rozpoznawcze. Poza niszczeniem śmigłowców, lotnictwo powinno również zwalczać ich pododdziały zabezpieczenia materiałowo-technicznego i lotniskowego.

4. Lotnicze zabezpieczenie odkrytych skrzydeł wojsk grupy oraz lotnicze zabezpieczenie oddziałów i obiektów tyłowych grupy. Są to dwa zadania wynikające ze specyficznego charakteru zagrożenia wojsk i obiektów tyłowych operacyjnej grupy manewrowej frontu oraz z nowych możliwości, jakie się pojawiły dzięki zastosowaniu śmigłowców bojowych.Załogi tych śmigłowców mogą bowiem bardzo skutecznie samodzielnie poszukiwać i natychmiast niszczyć wojska nieprzyjaciela zagrażające grupie manewrowej od strony otwartych skrzydeł. Z kolei dokonując

lotów patrolowych nad drogami marszu i rejonami rozmieszczenia jednostek i obiektów tyłowych /rejonami bazowymi/, załogi śmigłowców bojowych mogą znacznie zwiększyć ich bezpieczeństwo przed atakami grup dywersyjno-rozpoznawczych, rozbitych oddziałów nieprzyjaciela itp. Załogi śmigłowców, działając w charakterze patrolów powietrznych, mogą w krótkim czasie kontrolować duże obszary i natychmiast atakować wykryte wojska. Mogą też dostarczać zainteresowanym sztabom informacji o sytuacji na skrzydłach grupy manewrowej, w rejonach bazowych i na drogach marszu jednostek tyłowych oraz brać udział w pościgu za wojskami nieprzyjaciela działającymi przeciwko grupie.

Z kolei czwarta grupa zadań jest związana ze zwalczaniem przez lotnictwo odwodów operacyjnych lub strategicznych nieprzyjaciela, które zagrażają wojskom operacyjnej grupy manewrowej frontu lub mogą być rozbite przez te wojska. W ramach tej grupy zadań lotnictwo: obezwładnia /niszczy/ odwody nieprzyjaciela w rejonach ześrodkowania, w czasie ich wychodzenia z tych rejonów i podczas marszu; skupiając główny wysiłek na zwalczaniu środków przenoszenia broni jądrowej i oddziałów pancernych; niszczy mosty i przeprawy, podpala masywy leśne, powoduje zawały i zatory oraz minuje cieśniny i przepusty na drogach przegrupowania odwodów nieprzyjaciela; utrudnia im uchwytywanie dogodnych rubieży wprowadzenia i rozwijania się do walki /bitwy/ lub wyjście spod uderzenia wojsk grupy; wspiera wojska grupy podczas odpierania uderzenia lub w czasie przełamywania obsadzonych przez odwody nieprzyjaciela rubieży obronnych; dezorganizuje mobilizację związków taktycznych /oddziałów/, które mogą być użyte w składzie odwodów nieprzyjaciela przeciwko wojskom grupy lub mają być rozbite przez te wojska.

Piąta grupa zadań dotyczy osłony operacyjnej grupy manewrowej frontu od uderzeń i rozpoznania z powietrza. Pomyślne wykonanie tych zadań może mieć dla grupy manewrowej duże znaczenie. Grupa ta, działając w głębi ugrupowania operacyjnego i terytorium nieprzyjaciela, stanowi wielkie zagrożenie dla znajdujących się tam wojsk i obiektów nieprzyjaciela. Wojska grupy manewrowej są więc bardziej narażone na uderzenia z powietrza niż wojska innych zgrupowań operacyjnych frontu. W tej grupie zadań lotnictwo zwalcza w powietrzu: lotnictwo taktyczne nieprzyjaciela wykonujące naloty na osłaniane wojska grupy, jego śmigłowce bojowe i rozpoznawcze na podejściach i w czasie atakowania wojsk grupy oraz śmigłowce przerzucające wojska i sprzęt na kierunku działań grupy; ponadto udziela pomocy własnym samolotom i śmigłowcom atakowanym przez lotnictwo nieprzyjaciela.

Szósta grupa zadań jest związana z prowadzeniem rozpoznania powie-

trznego na korzyść operacyjnej grupy manewrowej frontu. W czasie wykonywania tych zadań lotnictwo rozpoznaje: środki przenoszenia /zgrupowania/ broni jądrowej zagrażające grupie lub wytypowane do zniszczenia przez jej wojska; odwody, rejony mobilizacji, stanowiska dowodzenia i środki obrony przeciwlotniczej rozmieszczone na kierunkach działań grupy lub wytypowane do zwalczania przez jej wojska; rubieże obronne przewidziane do "zwinięcia" lub znajdujące się na kierunkach działań grupy; przewidziane do opanowania przez wojska grupy lotniska, bazy morskie, składy i magazyny, ważne przeprawy, obiekty komunikacyjne i ich system obrony; przygotowanie do obrony ośrodków administracyjnych i rejonów przemysłowych, przewidzianych do opanowania przez wojska grupy; aktualny stan dróg na kierunku działań grupy; skażenia promieniotwórcze i chemiczne w rejonach działań wojsk grupy. Lotnictwo prowadzi ponadto bezpośrednie i kontrolne rozpoznanie powietrzne na korzyść wojsk rakietowych wchodzących w skład grupy i koryguje ogień artylerii. Prowadzi też systematyczną obserwację wojsk nieprzyjaciela znajdujących się bezpośrednio przed czołowymi oddziałami /oddziałami wydzielonymi/ związków taktycznych grupy oraz śledzi sytuację na skrzydłach grupy w lukach pomiędzy oddziałami /związkami taktycznymi/ i rzutami ugrupowania bojowego, a także pomiędzy grupą i głównymi siłami frontu.

Siódma grupa zadań dotyczy lotniczego zabezpieczenia desantowania taktycznych desantów powietrznych wydzielonych ze składu operacyjnej grupy manewrowej. W czasie wykonywania tych zadań lotnictwo: rozpoznaje środki obrony przeciwlotniczej, wojska i teren w pasie przelotu i w rejonie lądowania desantu; obezwładnia środki obrony przeciwlotniczej i wojska zagrażające desantowi w czasie przelotu i lądowania; przewozi desanty powietrzne i osłania je na trasie przelotu i w rejonie lądowania.

Ósma grupa zadań, ostatnia, jest związana z lotniczym zaopatrywaniem wojsk operacyjnej grupy manewrowej i ewakuacją rannych. W działaniach rajdowych, prowadzonych przez operacyjne grupy manewrowe z dużym rozmachem i w szybkim tempie oraz w oderwaniu od sił głównych frontu na znaczne odległości, należy się liczyć z koniecznością dokonywania przewozów powietrznych na znaczną skalę. Potwierdzają to doświadczenia z działań lotnictwa radzieckiego w czasie II wojny światowej i badania prowadzone współcześnie. I tak w okresie II wojny światowej lotnictwo radzieckie wykonywało masowe przewozy powietrzne ładunków przeznaczonych dla walczących w oderwaniu od sił głównych frontowych grup szybkich. O rozmiarach tych przewozów świadczą poniższe przykłady:

1. W białoruskiej operacji strategicznej armii i korpusom pancernym oraz grupom konno-zmechanizowanym dostarczono drogą powietrzną

około 1182 ton paliwa, 1240 ton amunicji i 1000 ton innych ładunków[19].

2. W operacji Frontu Zabajkalskiego dostarczono z kolei 6 armii pancernej gwardii drogą powietrzną około 2072 ton paliwa, 186 ton amunicji i około 200 ton innych ładunków[20]. Przeprowadzone dotychczas badania także wskazują na konieczność dokonywania masowych przewozów powietrznych różnych ładunków przeznaczonych dla wojsk operacyjnej grupy manewrowej frontu[21].

Oprócz przewozów ładunków lotnictwo powinno zapewnić sprawną ewakuację transportem powietrznym rannych i chorych. Już bowiem w ostatnich wojnach stwierdzono istotny wpływ tego rodzaju ewakuacji na zmniejszenie śmiertelności[22]. Należy sądzić, że w specyficznych warunkach działań operacyjnych grup manewrowych wpływ ten będzie także bez wątpienia bardzo istotny. W rezultacie przewozy powietrzne mogą w znacznym stopniu przyczynić się do uzyskania sukcesu przez grupę manewrową.

W ramach zaopatrywania wojsk operacyjnej grupy manewrowej frontu i ewakuacji rannych lotnictwo wykonuje takie żadania, jak: dowóz paliwa, amunicji i innych ładunków do wojsk działających w oderwaniu od sił głównych frontu; ewakuacja rannych i chorych; ewakuacja uszkodzonego cennego sprzętu oraz jeńców wojennych.

Oprócz powyższych ośmiu podstawowych grup zadań lotnictwo wykonuje na korzyść grup manewrowych zadania pomocnicze związane: z minowaniem, oświetleniem i zadymianiem terenu, torowaniem przejść w narzutowych polach minowych nieprzyjaciela[23], wysadzaniem grup specjalnych oraz zabezpieczeniem dowodzenia i łączności. W celu zabezpieczenia własnych działań prowadzi ono również systematyczną walkę ze środkami obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela na kierunku działań operacyjnej grupy manewrowej frontu, ściśle współdziałając przy tym z jej wojskami zwalczającymi także te środki. Ponadto wykonując zadania w interesie całości wojsk frontu lub armii, nacierających w ślad za operacyjną grupą manewrową, lotnictwo w sposób pośredni wywrze dodatni wpływ na pomyślny przebieg jej działań[24].

Zakres zadań, wykonywanych przez lotnictwo bezpośrednio na korzyść operacyjnych grup manewrowych frontu, jest więc znacznie szerszy, bardziej różnorodny i wszechstronny, niż w działaniach prowadzonych na korzyść innych zgrupowań uderzeniowych frontu. Przeprowadzone ćwiczenia oraz badania wskazują też na istotne różnice między warunkami działań lotnictwa podczas wykonywania tych zadań a warunkami działań lotnictwa w czasie wykonywania zadań na korzyść innych zgrupowań uderzeniowych. W związku z tym, przewidując charakter ewentualnych działań

wojennych oraz przyjmując za punkt wyjścia ustalenia, założenia teoretyczne i zasady dotyczące organizacji i działań operacyjnych grup manewrowych frontu, przedstawimy warunki działań lotnictwa na korzyść tych grup.

1.2. Warunki działań lotnictwa na korzyść operacyjnych grup manewrowych frontu

Warunki działań lotnictwa, wykonującego zadania na korzyść operacyjnych grup manewrowych frontu, mogą się bez wątpienia ukształtować różnie. Jedno nie podlega dyskusji: grupy te mogą prowadzić skuteczne działania jedynie w warunkach posiadania przez wojska własne panowania w powietrzu. Już bowiem w czasie drugiej wojny światowej ani jedna operacja zaczepna nie zakończyła się sukcesem bez posiadania panowania w powietrzu[25]. Tym bardziej obecnie, gdy tak ogromnie wzrosły: udźwigi i zasięgi samolotów bojowych, celność uzbrojenia lotniczego oraz skuteczność stosowanych lotniczych środków rażenia, niewątpliwie nie będzie szansy prowadzenia na zachodnim TDW manewrowych działań bojowych w szybkim tempie bez zdobycia panowania w powietrzu.

Należy zakładać, co potwierdzają badania, że w warunkach nieograniczonego stosowania broni jądrowej, w wyniku pomyślnych zmasowanych uderzeń jądrowych lotnictwo taktyczne nieprzyjaciela, bazujące na zachodnim TDW, zostanie w znacznym stopniu rozbite jeszcze przed wprowadzeniem grupy manewrowej do działań i tym samym własne wojska uzyskają strategiczne panowanie w powietrzu[26]. W takiej sytuacji zapewne należy się liczyć z nalotami na wojska operacyjnej grupy manewrowej głównie małych grup samolotów, uzbrojonych jednak w bomby jądrowe. Zagrożenie, jakie stanowi dla tych wojsk nawet taka mała grupa samolotów, jest jednak tak poważne, że wymaga zapewnienia przez wojska obrony przeciwlotniczej i lotnictwo myśliwskie dużego prawdopodobieństwa ich odparcia /zniszczenia/. A to, jak wiadomo, pociąga za sobą konieczność wydzielania do zwalczania nawet małych grup zwiększonej liczby samolotów myśliwskich.

W warunkach niestosowania broni jądrowej panowanie w powietrzu może być wywalczone w rezultacie operacji powietrznej lub operacji przeciwpowietrznej i powietrznej. Jak o tym świadczą przeprowadzone badania, w tych warunkach nie jest możliwe rozbicie lotnictwa taktycznego nieprzyjaciela w podobnym stopniu, jak w wypadku stosowania broni jądrowej. Rozmach przestrzenny operacji powietrznej jest bowiem dużo mniejszy niż pierwszego zmasowanego uderzenia strategicznych sił jądrowych, a skutki uderzeń na lotniska środkami konwencjonalnymi są nieporównanie słabsze niż uderzeń wykonywanych środkami jądrowymi. Natomiast,

jak wynika z badań, możliwości narastania sił powietrznych w warunkach niestosowania broni jądrowej są o wiele większe[27].

Nawet w warunkach posiadania przez wojska własne panowania w powietrzu należy się liczyć z możliwością działań lotnictwa taktycznego nieprzyjaciela w składzie nie tylko małych, ale i dużych grup samolotów. Nie można też w pełni wykluczyć możliwości wykonania przez lotnictwo taktyczne nieprzyjaciela zmasowanego uderzenia na wojska operacyjnej grupy manewrowej frontu. Grupa ta bowiem, działając w szybkim tempie na znacznej głębokości ugrupowania i terytorium nieprzyjaciela, może zagrozić nawet żywotnym interesom dowództwa teatru działań wojennych. W takiej niekorzystnej dla siebie sytuacji dowództwo to może użyć do wykonania zmasowanego uderzenia połączonych sił lotnictwa ze składu obu związków operacyjnych lotnictwa taktycznego /2 i 4 PTSP/, bazujących na zachodnim TDW.

Bez względu na to, czy będzie stosowana broń jądrowa, czy też nie, znaczne zagrożenie dla wojsk operacyjnej grupy manewrowej będą zapewne stanowić śmigłowce. Zdolność śmigłowców do rozproszenia w terenie ułatwia im bowiem unikanie skutków zmasowanych uderzeń jądrowych i lotniczych. Z kolei ich duże możliwości w zakresie manewru powietrznego pozwalają im szybko koncentrować wysiłek na zagrożonych kierunkach.

Warunki działań lotnictwa taktycznego i śmigłowców bojowych nieprzyjaciela w czasie zwalczania operacyjnych grup manewrowych frontu są na ogół dogodne, ponieważ grupy te - działając w głębi ugrupowania operacyjnego i terytorium nieprzyjaciela, w oderwaniu od sił głównych frontu -mają nie zabezpieczone przez sąsiadów skrzydła i tyły. Ich działania toczą się poza strefą ognia naziemnych środków obrony przeciwlotniczej głównych sił frontu, na znacznym obszarze, zwykle na oddzielnych kierunkach oraz w szybkim tempie. Sprzyja to skrytemu odbywaniu przez samoloty i śmigłowce nieprzyjaciela lotów na trasach wyprowadzających do poszczególnych kolumn wojsk operacyjnych grup manewrowych, a także wykonaniu na te kolumny niespodziewanych ataków. W tych warunkach ataki mogą zostać wykonane z najdogodniejszych dla nieprzyjaciela kierunków, gwarantujących odpalanie rakiet lub zrzut bomb bez konieczności wchodzenia w zasięg ognia naszych środków obrony przeciwlotniczej[28].

Wojska obrony przeciwlotniczej, spełniające główną rolę w osłonie grupy manewrowej w głębi ugrupowania nieprzyjaciela, zapewne więc będą mieć utrudnione prowadzenie działań bojowych. Wygląda też na to, że wojska te będą intensywnie zwalczane przez lotnictwo nieprzyjaciela, w ramach zabezpieczenia przez to lotnictwo własnych działań bojowych prowadzonych przeciwko wojskom grupy manewrowej.

Należy się również liczyć z trudnymi warunkami działań lotnictwa myśliwskiego osłaniającego grupę manewrową od uderzeń i rozpoznania z powietrza. Składa się na to szereg przyczyn.

Po pierwsze, operacyjne grupy manewrowe po oderwaniu się od sił głównych frontu znajdą się w odległości kilkuset kilometrów /250-400 km/ od lotnisk bazowania osłaniającego je lotnictwa. W tych warunkach w osłonie tych grup nie może być stosowany taki ekonomiczny sposób działań bojowych lotnictwa myśliwskiego, jakim jest dyżurowanie na lotniskach. Osłona grup manewrowych będzie więc możliwa jedynie przy zastosowaniu dyżurowania w powietrzu lub samodzielnego poszukiwania i niszczenia celów powietrznych /patrolowanie w powietrzu/. Czas dyżurowania /patrolowania/ w powietrzu przez grupę samolotów myśliwskich znajdujących się w strefach znacznie oddalonych od lotnisk bazowania jest stosunkowo niedługi. Tym samym zapewnienie przez lotnictwo myśliwskie osłony wojskom operacyjnej grupy manewrowej frontu wymaga użycia znacznie większych sił, niż w czasie osłony innych zgrupowań wojsk wchodzących w skład frontu[29/].

Po drugie, osłona wojsk operacyjnej grupy manewrowej frontu wymaga prowadzenia działań przez lotnictwo myśliwskie w rejonach lotnisk bazowania lotnictwa myśliwskiego i myśliwsko-bombowego oraz w strefach ognia naziemnych środków obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela. Wykonywanie zadań osłony będzie więc na pewno bardziej ryzykowne niż w czasie osłony innych zgrupowań frontu. Wymaga też wydzielenia odpowiednio silnych, jednocześnie działających grup lotnictwa myśliwskiego, zdolnych nie tylko do odpierania ataków powietrznych wykonywanych na wojska grupy, ale i do przeciwstawienia się próbom wymiatania naszego lotnictwa myśliwskiego przez lotnictwo nieprzyjaciela.

Po trzecie, lotnictwo myśliwskie działania związane z osłoną operacyjnych grup manewrowych frontu prowadzi głównie w przestrzeni powietrznej znajdującej się w głębi radiolokacyjnego pola wykrywania i naprowadzania nieprzyjaciela. Tym samym lotnictwo nasze może być ciągle obserwowane ze stacji radiolokacyjnych nieprzyjaciela, pracujących w systemie wykrywania i naprowadzania. Z ośrodków i posterunków wykrywania i naprowadzania pracujących w tym systemie mogą być dokonywane naprowadzenia samolotów lotnictwa myśliwsko-bombowego nieprzyjaciela na wojska operacyjnej grupy manewrowej w sposób utrudniający lub wręcz uniemożliwiający ich przechwytywanie przez nasze lotnictwo myśliwskie. Także z tych ośrodków /posterunków/ lotnictwo myśliwskie nieprzyjaciela w ramach wymiatania przestrzeni powietrznej może też być łatwo naprowadzone na lotnictwo myśliwskie osłaniające wojska grupy.

Lotnictwo myśliwskie i myśliwsko-bombowe, osłaniające i wspierające

operacyjną grupę manewrową frontu w głębi ugrupowania i terytorium nieprzyjaciela, znajdzie się więc w niedogodnej sytuacji w razie braku w składzie grupy manewrowej radiolokacyjnych punktów naprowadzania i wskazywania celów. W tym bowiem wypadku lotnictwo zostanie pozbawione możliwości naprowadzania z ziemi na cele powietrzne i naziemne. W odniesieniu do lotnictwa myśliwskiego oznacza to konieczność stosowania w osłonie wojsk zamiast dyżurowania w powietrzu znacznie mniej skutecznego sposobu działań bojowych, jakim jest samodzielne poszukiwanie i zwalczanie celów powietrznych[30]. Oprócz tego, działania lotnictwa myśliwskiego w głębi pola radiolokacyjnego nieprzyjaciela bez naprowadzenia z ziemi przez dłuższy czas okażą się, być może, zupełnie nieskuteczne, zbyt ryzykowne, a nawet nieopłacalne. Z kolei lotnictwo myśliwsko-bombowe i rozpoznawcze zostanie pozbawione pomocy nawigacyjnej związanej z naprowadzeniem na cele naziemne. Nie będzie też miało możliwości wykonywania na podstawie komend przekazywanych z tych punktów radiolokacyjnych odpowiednich manewrów, mających na celu uniemożliwienie ataków lotnictwa myśliwskiego nieprzyjaciela. Posiadanie więc lub nieposiadanie w składzie grupy manewrowej radiolokacyjnych punktów naprowadzania i wskazywania celów ma niebagatelne znaczenie dla rezultatów działań różnych rodzajów lotnictwa.

Problemu tego nie należy jednak upraszczać, pomijając kłopoty związane z użyciem tych radiolokacyjnych punktów w składzie grupy manewrowej. Jak to bowiem wynika z badań, ogromny rozmach przestrzenny i szybkie tempo działań grupy manewrowej spowodują konieczność częstego zwijania i rozwijania radiolokacyjnych punktów naprowadzania i wskazywania celów oraz przemieszczania ich na duże odległości w celu zajęcia nowych stanowisk. Efektywny więc czas ich pracy bojowej będzie znacznie krótszy niż takich samych punktów rozmieszczonych w ugrupowaniu głównych sił frontu. Wskutek tego mogą wystąpić duże kłopoty ze zgrywaniem przemieszczania tych punktów razem z pułkami rakiet przeciwlotniczych w taki sposób, by w okresach działań lotnictwa zostało utrzymane nad rejonem działań grupy manewrowej ciągłe radiolokacyjne pole wykrywania i naprowadzania. Radiolokacyjne punkty naprowadzania i wskazywania celów rozmieszczone w grupie manewrowej są ponadto bardziej narażone na uderzenia lotnictwa i wojsk lądowych nieprzyjaciela, niż gdy znajdują się w ugrupowaniu sił głównych frontu. Jeżeli więc punkty radiolokacyjne będą rozmieszczone i przemieszczane oddzielnie, a nie wspólnie z pułkami rakiet przeciwlotniczych, to prawdopodobnie okaże się konieczne zapewnienie im specjalnej obrony przeciwlotniczej i naziemnej.

W rezultacie warunki działań lotnictwa myśliwskiego na korzyść ope-

racyjnych grup manewrowych frontu są trudniejsze niż warunki istniejące w czasie osłony innych zgrupowań operacyjnych frontu.

Na warunki działań lotnictwa wykonującego zadania w interesie operacyjnych grup manewrowych frontu w zasadniczy sposób rzutuje obrona przeciwlotnicza nieprzyjaciela. Zastanówmy się więc z kolei, jak mogą się ukształtować warunki działań lotnictwa związanych z pokonywaniem obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela.

Z ćwiczeń i badań wynika, że zarówno w warunkach stosowania, jak i niestosowania broni jądrowej siły i środki obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela są intensywnie zwalczane przez wszystkie rodzaje sił zbrojnych.

W wypadku stosowania broni jądrowej planuje się zniszczenie niektórych obiektów obrony powietrznej nieprzyjaciela już pierwszym zmasowanym uderzeniem jądrowym. Zalicza się do nich: lotniska bazowania lotnictwa myśliwskiego, pododdziały przeciwlotniczych pocisków rakietowych wykorzystywane w strefowej obronie przeciwlotniczej[31/] oraz podstawowe punkty dowodzenia lotnictwem i obroną powietrzną[32/].

Na pododdziały obrony przeciwlotniczej przynależne do związków taktycznych i oddziałów wojsk lądowych nieprzyjaciela zwykle nie planuje się wykonania specjalnych uderzeń jądrowych[33/]. Jak natomiast wynika z analizy przeprowadzonych ćwiczeń, są one przeważnie niszczone uderzeniami jądrowymi wykonywanymi na obiekty przez nie osłaniane.

Można więc założyć, że w warunkach masowego stosowania broni jądrowej główne siły strefowej obrony powietrznej nieprzyjaciela zostaną w znacznym stopniu rozbite. Część pododdziałów przeciwlotniczych pocisków rakietowych i artylerii przeciwlotniczej nieprzyjaciela, wykorzystywanych do bezpośredniej osłony obiektów, na które wykonano uderzenia jądrowe, zostanie też zniszczonych. Powstaną zatem dogodne warunki pokonywania obrony powietrznej nieprzyjaciela przez lotnictwo wykonujące zadania w interesie operacyjnej grupy manewrowej frontu.

W warunkach niestosowania broni jądrowej nie można oczekiwać tak znacznych strat w siłach i środkach obrony powietrznej nieprzyjaciela, mimo przeprowadzenia pomyślnych operacji: powietrznej lub przeciwpowietrznej i powietrznej. W rezultacie bowiem zmasowanych uderzeń i urzutowanych działań lotnictwa oraz oddziaływania środków ogniowych własnych wojsk lądowych jest możliwe jedynie znaczne naruszenie systemu strefowej obrony powietrznej nieprzyjaciela. Natomiast straty w środkach obrony przeciwlotniczej, znajdujących się w związkach taktycznych i oddziałach wojsk lądowych nieprzyjaciela, mogą być niewielkie[34/].

Warunki pokonywania obrony powietrznej przez lotnictwo wykonujące zadania na korzyść operacyjnej grupy manewrowej frontu okażą się więc

znacznie mniej korzystne niż podczas stosowania broni jądrowej.

Pokonywaniu obrony przeciwlotniczej przez lotnictwo sprzyjają prowadzone w szybkim tempie i na znaczną głębokość działania operacyjnej grupy manewrowej frontu. W wyniku bowiem tych działań wiele naziemnych środków obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela ulegnie zniszczeniu. Ponadto nieprzyjaciel zostanie zmuszony do częstego manewrowania siłami i środkami obrony przeciwlotniczej, aby uchylić się przed uderzeniami wojsk grupy. Takie częste manewrowanie wpłynie ujemnie na utrzymywanie ciągłości działań niektórych z tych środków[35/].

Ugrupowanie sił i środków obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela wpływa także na działania lotnictwa wykonującego zadania w interesie operacyjnej grupy manewrowej frontu.

Z analizy zasad ugrupowania związków taktycznych i operacyjnych NATO wynika, że największa gęstość rozmieszczenia ich wojsk lądowych może wystąpić w rejonach ugrupowania bojowego pierwszorzutowych dywizji i korpusów armijnych, to jest w rejonach znajdujących się w odległości do 40-70 km od linii styczności bojowej wojsk[36/]. Tam bowiem zwykle rozmieszcza się większość wojsk grupy armii, a tym samym także osłaniających je środków obrony przeciwlotniczej małego zasięgu, wchodzących organicznie w skład związków taktycznych i oddziałów wojsk lądowych nieprzyjaciela. Natomiast w głębi ugrupowania operacyjnego nieprzyjaciela zagęszczenie wojsk jest mniejsze i w związku z tym mniejsze jest nasycenie środkami obrony przeciwlotniczej małego kalibru.

Z analizy zasad rozmieszczenia przeciwlotniczych rakiet kierowanych typu "Hawk" wynika, że największe ich nasycenie jest w rejonach znajdujących się od 15-20 do 80-120 km od linii styczności bojowej wojsk. Rakiety typu "Nike-Hercules", rozmieszczane głębiej, mogą prowadzić skuteczny ogień dopiero od wysokości 1500 m[37/].

Tak więc w głębi ugrupowania i terytorium nieprzyjaciela zapewne wystąpią duże obszary terenu nie obsadzone wojskami i zupełnie pozbawione obrony przeciwlotniczej przed samolotami /śmigłowcami/ działającymi z małej wysokości. Stworzy to dogodne warunki do przenikania samolotów oraz śmigłowców bojowych i transportowych w głąb ugrupowania przeciwnika. Zaistnieją też warunki do atakowania wojsk nieprzyjaciela z dogodnych kierunków bez wchodzenia w zasięg ognia naziemnych środków obrony przeciwlotniczej sąsiednich związków taktycznych, oddziałów czy pododdziałów. Przeciwdziałanie naziemnych środków obrony przeciwlotniczej w głębi ugrupowania operacyjnego nieprzyjaciela może okazać się więc znacznie słabsze niż w taktycznej i bliższej operacyjnej głębokości ugrupowania nieprzyjaciela.

Znacznie bezpieczniejsze może się okazać też przebywanie samolotów myśliwskich w strefach dyżurowania oraz samodzielnego poszukiwania i niszczenia celów powietrznych, usytuowanych w rejonach działań operacyjnych grup manewrowych. W głębi ugrupowania operacyjnego nieprzyjaciela łatwiej bowiem niż w głębi taktycznej można wyszukać niezbędne dla stref dyżurowania /samodzielnego poszukiwania/ rejony nie bronione przez naziemne środki obrony przeciwlotniczej małego zasięgu.

Z przeprowadzonych badań wynika, że istotne trudności w pokonywaniu przeciwdziałania naziemnych środków obrony przeciwlotniczej przypuszczalnie wystąpią podczas lotów samolotów i śmigłowców trasami przebiegającymi pomiędzy czołem sił głównych frontu a wojskami operacyjnej grupy manewrowej frontu. W wytworzonej tam luce bez wątpienia będą działać wojska nieprzyjaciela wyposażone w środki obrony przeciwlotniczej. Jeżeli więc środki te nie będą systematycznie rozpoznawane i niszczone, to lotnictwo może ponieść znaczne straty w sprzęcie lotniczym i personelu latającym, a wojska lądowe - w przewożonych drogą powietrzną ludziach, sprzęcie i środkach zabezpieczenia tyłowego.

Oprócz naziemnych środków obrony przeciwlotniczej do walki z lotnictwem działającym na korzyść operacyjnej grupy manewrowej zostanie użyte lotnictwo myśliwskie nieprzyjaciela. Z badań wynika, że to lotnictwo myśliwskie, być może, okaże się najbardziej niebezpieczne ze wszystkich środków obrony powietrznej nieprzyjaciela, które zwalczają nasze lotnictwo wykonujące zadania na korzyść operacyjnej grupy manewrowej. Rejony działań własnego lotnictwa przypuszczalnie będą bowiem znajdować się w pobliżu lotnisk bazowania lotnictwa myśliwskiego nieprzyjaciela, co ułatwi mu dokonywanie przechwyceń. Wiele w tym względzie zależeć będzie od rezultatów wcześniejszych uderzeń jądrowych lub konwencjonalnych na lotniska bazowania lotnictwa nieprzyjaciela.

Z powyższych rozważań wynika, że zachodzi znaczne prawdopodobieństwo, iż warunki pokonywania obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela przez lotnictwo działające na korzyść operacyjnej grupy manewrowej frontu okażą się na ogół dogodne. Nie można też wykluczyć sytuacji, w których lotnictwo będzie mogło prowadzić działania bojowe w interesie grupy manewrowej na wysokościach średnich lub ze zmiennym profilem lotu. Wymaga to jednak prowadzenia przez wojska lądowe i lotnictwo systematycznej walki ze środkami obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela, rozmieszczonymi z przodu, na skrzydłach i z tyłu operacyjnej grupy manewrowej, oraz wyeliminowania z działań lotnictwa myśliwskiego nieprzyjaciela.

W najbliższych latach warunki działań lotnictwa na korzyść operacyjnych grup manewrowych, z punktu widzenia pokonywania obrony powietrznej, zapewne ulegną pogorszeniu z dwóch przyczyn.

Po pierwsze, w związku z wyposażeniem lotnictwa taktycznego NATO w nowe typy samolotów myśliwskich[38/] oraz dalszym doskonaleniem ich uzbrojenia rakietowego[39/] i urządzeń kierowania ogniem[40/] w istotny sposób wzrosną możliwości bojowe lotnictwa myśliwskiego NATO.

Po drugie, po 1985 r. przewidywane jest w NATO zastąpienie pocisków "Hawk" i "Nike-Hercules" nowoczesnymi zestawami przeciwlotniczych pocisków rakietowych typu "Patriot", które mogą zwalczać cele lecące na wysokościach od 50 do 24000m, przy czym ich zasięg maksymalny jest większy niż pocisków "Hawk" i wynosi 60 km. Możliwości baterii tych pocisków w zakresie maksymalnej liczby równocześnie zwalczanych celów są ośmiokrotnie większe niż baterii typu "Hawk" i szesnastokrotnie większe niż baterii typu "Nike-Hercules"[41/]. Obecnie brak jest jeszcze wielu danych, aby można było dokonać pełnej oceny zagrożenia, jakie te pociski mogą stanowić dla naszego lotnictwa. Natomiast już teraz są podstawy do przypuszczeń, że po przezbrojeniu rejony działań lotnictwa na korzyść operacyjnych grup manewrowych frontu mogą się znaleźć w strefach ognia tego typu rakiet[42/].

Na użycie i warunki działań lotnictwa istotny wpływ wywrze rozmach działań operacyjnych grup manewrowych frontu. W dostępnej literaturze zakłada się następujące wskaźniki tego rozmachu:[43/]

- przeciętne tempo działań - 80-100 kilometrów na dobę i więcej;
- szerokość pasa działania mierzona szerokością pasa, w którym działa front - 300-350 km i więcej;
- głębokość działania - 600-800 km;
- oderwanie się od sił głównych frontu - na odległość 150-200 km;
- czas działania - 8-10 dni.

Jak wynika z powyższych danych, operacyjna grupa manewrowa frontu rozwija prawie dwukrotnie większe średnie tempo działań, niż to się zakłada dla wojsk działających w składzie sił głównych frontu. Jej wojska odrywają się od sił głównych frontu na znaczne odległości, a ich działania charakteryzują duża dynamiczność oraz częste i gwałtowne zmiany sytuacji. Szerokość pasa i głębokość zadań grupy manewrowej znacznie przekracza szerokość pasa działań i głębokość zadań armii pierwszorzutowych. Wojska operacyjnej grupy manewrowej prowadzą działania bojowe równocześnie na ogromnych obszarach znajdujących się w głębi terytorium nieprzyjaciela, a poszczególne związki taktyczne często działają w warunkach oderwania się na dużą odległość od sił głównych grupy. Z tych związków są wysyłane oddziały wydzielone i desanty taktyczne dla wykonania zadań w oderwaniu z kolei od sił głównych dywizji. Wszystko to zapewne będzie powodować powstawanie różnorodnych sytuacji /pomyślnych i niepomyślnych/ w poszczególnych rejonach dzia-

łań operacyjnej grupy manewrowej. Działania związków taktycznych /oddziałów/ mogą więc przebiegać w dogodnych lub trudnych sytuacjach, z których wyjście wymagać będzie pomocy ze strony przełożonego lub sąsiadów. Znaczne odległości, jakie zwykle są zachowywane w działaniach bojowych pomiędzy związkami taktycznymi /oddziałami/, skomplikują lub wręcz uniemożliwią udzielenie sobie wzajemnej pomocy przez sąsiadów. Natomiast ze strony przełożonych pomoc taka może być szybko udzielona przede wszystkim dzięki użyciu lotnictwa, a w warunkach stosowania broni jądrowej - wojsk rakietowych i lotnictwa. Wszystko to zwiększa potrzeby oraz zaostrza wymagania związane z użyciem lotnictwa na korzyść operacyjnej grupy manewrowej frontu i zabezpieczenia jego działań bojowych.

Szybkie tempo działań, częste i gwałtowne zmiany sytuacji oraz działania w oderwaniu od sił głównych utrudnią utrzymanie ścisłego i ciągłego współdziałania pomiędzy wojskami grupy i wspierającym je lotnictwem oraz wpłyną na zaostrzenie wymagań z tym związanych. Utrata bowiem współdziałania nawet na krótki czas w tych warunkach spowodować może albo wykonanie uderzeń na własne wojska, albo niepotrzebnych już uderzeń na wojska nieprzyjaciela. Znaczne odległości pomiędzy elementami ugrupowania operacyjnego /bojowego/ grupy i jej związków taktycznych zmniejszą przypuszczalnie także możliwość utrzymania współdziałania. Ponadto utrudnią organizację naprowadzania lotnictwa na cele naziemne znajdujące się w bezpośredniej styczności ze wspieranymi wojskami grupy. Problemy współdziałania wojsk operacyjnej grupy manewrowej z lotnictwem oraz naprowadzania lotnictwa na cele naziemne na pewno okażą się trudne do rozwiązania i będą wymagały szczególnie wnikliwego potraktowania.

Jak wynika z badań, prowadzenie przez wojska grupy działań na ogromnym obszarze spowoduje wzrost zapotrzebowania na rozpoznanie powietrzne oraz znaczne rozszerzenie przestrzeni powietrznej działań bojowych lotnictwa myśliwskiego w interesie grupy. Ponadto skomplikuje dowóz drogą powietrzną środków materiałowych do wojsk grupy oraz ewakuację rannych.

Wojska operacyjnej grupy manewrowej będą prowadzić działania niezależnie od warunków atmosferycznych i pory doby. Trudne warunki atmosferyczne i noc wręcz sprzyjają działaniom oddziałów wydzielonych, gdyż ułatwiają mu skryte podejście i niespodziewane zaatakowanie określonych obiektów nieprzyjaciela. Organizując więc działania bojowe lotnictwa na korzyść wojsk grupy należy z góry przewidywać z ich strony duże zapotrzebowanie na użycie lotnictwa w nocy, a jeśli w rejonie działań bojowych zapanuje zła pogoda - to także w trudnych warunkach atmosferycznych.

Szybkie tempo działań operacyjnej grupy manewrowej frontu utrudnia organizowanie i przeprowadzanie manewru lotniskowego oraz zaopatrywanie śmigłowców bazujących w jej ugrupowaniu. Śmigłowce bowiem często muszą być przebazowywane, a to wymaga przystosowania pododdziałów zabezpieczenia do takich działań.

Odrywanie się wojsk grupy od sił głównych frontu na odległość 150-200 km znacznie skomplikuje dowóz środków materiałowo-technicznego zabezpieczenia działań śmigłowców bazujących w ugrupowaniu grupy. Już bowiem w pierwszych dniach działań grupy znacznie zwiększy się odległość pomiędzy lądowiskami śmigłowców i ruchomymi bazami lotniczymi, a tym samym wydłuży się ramię dowozu środków materiałowych i amunicji. Natomiast od trzeciego lub czwartego dnia działań grupy, wskutek wytworzenia się luki pomiędzy jej wojskami i siłami głównymi frontu, wszelki dowóz transportem samochodowym może okazać się niemożliwy. Dlatego też konieczne jest zabranie przez pododdziały tyłowe dla śmigłowców amunicji i środków materiałowo-technicznego zabezpieczenia wraz z zapasem normatywnym na cały okres działań grupy w warunkach przerwanej komunikacji lądowej z siłami głównymi frontu /6-8 dni/[44] lub zorganizowanie dowozu tych środków i amunicji transportem powietrznym.

Jak wykazują przeprowadzone ćwiczenia, bazowanie śmigłowców w ugrupowaniu operacyjnych grup manewrowych jest mniej bezpieczne niż w ugrupowaniu głównych sił frontu. Stosunkowo bowiem niewielka szerokość rejonu rozmieszczenia poszczególnych elementów ugrupowania grupy i ich odsłonięte skrzydła zmuszają do lokalizowania lądowisk śmigłowców możliwie w środku ugrupowania wojsk czy obiektów tyłowych. W wypadku innej lokalizacji lądowiska śmigłowców mogą łatwo znaleźć się pod ostrzałem środków ogniowych nieprzyjaciela, nawet o małym zasięgu. Zmniejsza to możliwości wyboru dogodnego terenu na lądowiska śmigłowców. Niekiedy może się okazać konieczne budowanie dla śmigłowców ukryć przeciwodłamkowych, co jest niewykonalne w warunkach częstego ich przebazowywania bez pomocy ze strony wojsk operacyjnej grupy manewrowej.

Śmigłowce na lądowiskach znajdujących się w ugrupowaniu operacyjnej grupy manewrowej są dla lotnictwa nieprzyjaciela bardzo opłacalnymi i łatwymi do zaatakowania obiektami. Czynne lądowiska śmigłowców muszą więc być dobrze maskowane i szczególnie pilnie bronione przez wojska obrony przeciwlotniczej, wchodzące w skład tej grupy. Celowe jest też wyposażanie pododdziałów zaopatrzenia śmigłowców w etatowe środki obrony przeciwlotniczej małego zasięgu, na przykład w rakiety typu "Strzała-II".

Lądowiskom śmigłowców zagrażają nie tylko lotnictwo i środki ogniowe nieprzyjaciela, prowadzące ogień ze strony skrzydeł, lecz również

oddziały /pododdziały/ bądź też grupy dywersyjno-rozpoznawcze nieprzyjaciela, działające lub ukrywające się w rejonach opanowanych przez grupę manewrową. Jak wykazują badania, do obrony naziemnej lądowisk powinno się używać nie tylko pododdziałów zaopatrzenia jednostek śmigłowcowych, ale i specjalnych sił wydzielonych z wojsk lądowych.

Z badań i prowadzonych ćwiczeń wynika, że w trakcie działań operacyjnej grupy manewrowej frontu, prowadzonych w szybkim tempie w głębi ugrupowania operacyjnego i terytorium nieprzyjaciela, są znaczne możliwości opanowania lotnisk w stanie nieuszkodzonym. Lotniska te powinny być wykorzystywane jako wyładowczo-załadowcze przez lotnictwo transportowe używane do zaopatrywania wojsk operacyjnej grupy manewrowej i ewakuacji rannych. W sprzyjających okolicznościach, gdy na opanowanym lotnisku znajduje się paliwo, być może zaistnieje szansa wykorzystania go jako lotniska wysuniętego /podskokowego/ przez różne rodzaje lotnictwa. Przekształcenie tej szansy w rzeczywistość wymaga jednak pomyślnego rozwiązania niełatwych problemów z zakresu bezpieczeństwa bazowania i materiałowo-technicznego zabezpieczenia działań.

Oprócz lotnisk operacyjne grupy manewrowe mogą przechwytywać składy materiałowo-technicznego zabezpieczenia oraz transport specjalny lotnictwa nieprzyjaciela. Zdobyte paliwo, po sprawdzeniu, może być z powodzeniem używane do tankowania samolotów i śmigłowców.

Opanowanym lotniskom i ważnym składom należy, w miarę możności, zapewnić niezbędną ochronę, aż do czasu przekazania ich siłom głównym frontu. Jeżeli okaże się to niemożliwe, w żadnym wypadku nie należy się spieszyć z ich wysadzaniem, jak to często jest praktykowane w czasie ćwiczeń. Z przeprowadzonych badań wynika bowiem, że jest mało prawdopodobne, by po opuszczeniu lotniska przez wojska grupy manewrowej lotnictwo bojowe nieprzyjaciela z powrotem usiłowało je wykorzystywać. Zbyt blisko bowiem tego lotniska znajdować się zwykle będą siły główne frontu[45/]. W takiej sytuacji jest też mało prawdopodobne ewakuowanie przez nieprzyjaciela składów opanowanych, a następnie opuszczonych przez wojska grupy manewrowej. Stąd decyzje o zniszczeniu opanowanych lotnisk i składów powinny zapadać na odpowiednio wysokim szczeblu dowodzenia, aby przez nierozważną i pospieszną decyzję nie zmarnować szansy wykorzystania nieuszkodzonych lotnisk i uchwyconych środków materiałowych nieprzyjaciela przez własne lotnictwo.

Odrywanie się wojsk operacyjnej grupy manewrowej frontu spowoduje znaczny wzrost odległości pomiędzy czołowymi oddziałami grupy i węzłami bazowania lotnictwa. Ograniczy to możliwości wykonywania zadań przez lotnictwo na korzyść operacyjnej grupy manewrowej.

1.3. Możliwości bojowe lotnictwa wykonującego zadania na korzyść operacyjnych grup manewrowych frontu

Możliwości bojowe zostały określone w aspekcie działań lotnictwa na korzyść operacyjnych grup manewrowych frontu. Obejmują więc najistotniejsze, a zarazem specyficzne dla lotnictwa działającego na korzyść tych grup wskaźniki możliwości bojowych. Możliwości te zostaną przedstawione w następującej kolejności:

1. Możliwości lotnictwa myśliwsko-bombowego, rozpoznawczego i śmigłowców związane z głębokością działań nad terytorium nieprzyjaciela.
2. Możliwości ogniowe lotnictwa myśliwsko-bombowego i śmigłowców bojowych.
3. Możliwości lotnictwa myśliwskiego związane z długotrwałością dyżurowania w powietrzu nad wojskami operacyjnej grupy manewrowej frontu.
4. Możliwości rozpoznawcze lotnictwa rozpoznawczego.
5. Możliwości lotnictwa transportowego w zakresie przewozów powietrznych.

1.3.1. Możliwości lotnictwa myśliwsko-bombowego, rozpoznawczego i śmigłowców związane z głębokością działań nad terytorium nieprzyjaciela

Możliwości lotnictwa myśliwsko-bombowego, rozpoznawczego i śmigłowców związane z głębokością działań są uzależnione od: wysokości działań, taktycznych promieni działania samolotów i śmigłowców na tych wysokościach oraz głębokości bazowania lotnictwa.

Wysokości działań lotnictwa zależą od warunków działań, a w tym przede wszystkim od możliwości pokonywania przez lotnictwo obrony powietrznej nieprzyjaciela. Z dokonanej wcześniej oceny wynika, że warunki pokonywania obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela przez lotnictwo działające na korzyść operacyjnej grupy manewrowej frontu mogą okazać się niezbyt trudne. Nie można nawet wykluczyć zaistnienia takich dogodnych sytuacji, w których możliwe będą działania nie tylko na małej wysokości, ale i na wysokości średniej. W związku z tym możliwości bojowe lotnictwa związane z głębokością działań rozpatrzymy w odniesieniu do wysokości: małych /100-200 m/ i średnich /3000 m/.

Największy wpływ na głębokość działań lotnictwa wywierają taktyczne promienie działań. W poniższej tabeli przedstawiono taktyczne promienie działania pojedynczych samolotów lotnictwa myśliwsko-bombowego i rozpoznawczego oraz śmigłowców bojowych i transportowych.

Tabela nr 1

Taktyczne promienie działania pojedynczych samolotów i śmigłowców[46/]

Typ samolotu /śmigłowca/	Taktyczny promień działania /km/ na wysokości		Uwagi
	100-200 m	3000 m	
Samoloty myśliwsko-bombowe			
Lim-6	180	230	Lot z dwoma zbiornikami dodatkowymi
Su-7	220	260	- " -
Su-20	360	420	- " -
Su-22	450	-	- " -
Samoloty rozpoznawcze			
MiG-21R	290	350	Lot z dwoma zbiornikami dodatkowymi i KKR
Su-20R	380	460	- " -
Śmigłowce			
Mi-2	110	-	
Mi-6	280	-	
Mi-8	190	-	
Mi-24	200	-	

Trzecim czynnikiem, wpływającym na głębokość działań lotnictwa, jest jego bazowanie. Głębokość bazowania lotnictwa w stosunku do czoła sił głównych frontu może wynosić od 50 do 200-250 km[47/]. Biorąc pod uwagę dążenia dowódców do oddziaływania na obiekty najgłębiej położone lotnictwem najbliżej bazującym oraz możliwość wykorzystywania w działaniach lotnisk lub lądowisk wysuniętych /podskokowych/, do dalszych rozważań przyjmiemy następujące odległości bazowania od czoła sił głównych frontu:

- dla lotnictwa myśliwsko-szturmowego - od 50 do 120 km;
- dla lotnictwa myśliwsko-bombowego i rozpoznawczego - od 50 do 150 km;
- dla śmigłowców - około 30 km.

W celu poglądowego przedstawienia możliwości lotnictwa myśliwsko-bombowego, rozpoznawczego i śmigłowców, związanych z głębokością działań na korzyść operacyjnej grupy manewrowej, został opracowany schemat -

załącznik nr 2. Na schemacie przedstawiono graficznie niektóre elementy działań operacyjnej grupy manewrowej, założone bazowanie lotnictwa oraz strzałkami - taktyczne promienie działania, przytoczone w tabeli nr 1.

Z analizy schematu wynika, że w wypadku oderwania się wojsk operacyjnej grupy manewrowej od sił głównych frontu na maksymalną odległość /do 200 km/, możliwości lotnictwa są następujące:

1. Samoloty Su-22 i Su-20 /Su-20R/ mogą być użyte do zwalczania i rozpoznawania obiektów nieprzyjaciela znajdujących się przed czołowymi oddziałami tej grupy, niezależnie od wysokości lotu.

2. Samoloty MiG-21R mogą rozpoznawać obiekty znajdujące się przed czołowymi oddziałami operacyjnej grupy manewrowej frontu:

- w wypadku wykonywania lotów na średniej wysokości;
- w wypadku wykonywania lotów na małej wysokości tylko w dogodnych warunkach bazowania i to na niewielką głębokość.

3. Samoloty Su-7 BKŁ mogą wspierać czołowe oddziały operacyjnej grupy manewrowej, wykonując loty na średnich wysokościach i to tylko w wyjątkowo korzystnych warunkach bazowania, a samoloty Lim-6 bis nie mogą w ogóle być użyte do wsparcia w tych warunkach czołowych oddziałów grupy. Natomiast oba typy samolotów mogą częściowo być wykorzystane do zwalczania obiektów nieprzyjaciela zagrażających wojskom grupy od strony skrzydeł i z tyłu.

4. Śmigłowce bojowe Mi-2 i Mi-24 mogą wspierać czołowe oddziały operacyjnej grupy manewrowej frontu jedynie w warunkach bazowania w jej ugrupowaniu.

5. Śmigłowce Mi-8 mogą być użyte do desantowania taktycznych desantów powietrznych na korzyść wojsk operacyjnej grupy manewrowej frontu bazując w jej ugrupowaniu. Gdy bazują w składzie sił głównych frontu, muszą lądować w ugrupowaniu wojsk grupy w celu dodatkowego tankowania paliwa.

6. Śmigłowce Mi-6 mogą być użyte do desantowania taktycznych desantów powietrznych na korzyść grupy, działając nawet z lądowisk znajdujących się w ugrupowaniu sił głównych frontu.

Jak z powyższego wynika, podczas wykonywania przez lotnictwo /wyposażone w samoloty/ zadań na korzyść wojsk operacyjnej grupy manewrowej frontu mogą wystąpić znaczne trudności. Trudności te wzrosną, jeżeli warunki bazowania tego lotnictwa okażą się gorsze od założonych. Stąd dla skuteczności działań lotnictwa na korzyść grupy manewrowej ogromne znaczenie ma przechwytywanie przez wojska lądowe lotnisk nieprzyjaciela i przekazywanie ich lotnictwu w nieuszkodzonym stanie.

Z kolei możliwości śmigłowców bojowych związane z maksymalną głębo-

kością działań wskazują na konieczność ich bazowania w składzie wojsk operacyjnej grupy manewrowej frontu. Natomiast śmigłowce transportowe mogą działać z lądowisk bazowania znajdujących się w ugrupowaniu wojsk grupy lub z lądowisk rozmieszczonych w ugrupowaniu sił głównych frontu. W tym drugim wypadku w czasie wysadzania taktycznych desantów powietrznych konieczne jest dodatkowe tankowanie śmigłowców Mi-8 na lądowiskach znajdujących się w ugrupowaniu wojsk grupy.

1.3.2. Możliwości ogniowe lotnictwa myśliwsko-bombowego i śmigłowców bojowych

Możliwości ogniowe lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i śmigłowców bojowych zostaną przedstawione w następującej kolejności:

- możliwości ogniowe śmigłowców bojowych działających na korzyść operacyjnej grupy manewrowej frontu;
- możliwości ogniowe lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ w czasie wprowadzania wojsk grupy do bitwy;
- możliwości ogniowe lotnictwa myśliwsko-bombowego podczas zwalczania zagrażających wojskom grupy odwodów operacyjnych lub strategicznych nieprzyjaciela.

Ustalenie tych możliwości wymaga przyjęcia poniższych założeń:

1. Wspólny współczynnik ukompletowania samolotów i śmigłowców w jednostkach lotniczych oraz sprawności technicznej sprzętu lotniczego wynosi 0,7.

2. W skład wojsk lotniczych frontu wchodzą dwie dywizje lotnictwa myśliwsko-bombowego i pułk lotnictwa bombowo-rozpoznawczego z naszych wojsk lotniczych[48/] oraz jedna sojusznicza dywizja lotnictwa myśliwsko-bombowego. Uwzględniając współczynnik ukompletowania i sprawności technicznej, z tych jednostek lotniczych w działaniach bojowych może być użytych: około 150 samolotów typu Su-22 i Su-20, około 25 samolotów typu Su-7 i około 75 samolotów typu Lim-6. W czasie wprowadzania do działań operacyjnej grupy manewrowej frontu na jej korzyść działa całe lotnictwo myśliwsko-bombowe /myśliwsko-szturmowe/ wojsk lotniczych frontu. Natomiast podczas zwalczania odwodów operacyjnych lub strategicznych nieprzyjaciela jest używane tylko lotnictwo wyposażone w samoloty typu SU-22 i Su-20. Lotnictwo wyposażone w samoloty Su-7 i Lim-6 nie jest używane ze względu na dużą głębokość rozmieszczenia obiektów działań w stosunku do lotnisk bazowania.

3. Operacyjna grupa manewrowa jest organizowana na bazie sojuszniczej armii ogólnowojskowej lub armii pancernej[49/] bądź też z 2-3 oddzielnych dywizji pancernych i zmechanizowanych. W związku z tym w

skład operacyjnej grupy manewrowej frontu wchodzą wymienione niżej oddziały /pododdziały/ śmigłowców.

Wariant pierwszy /operacyjna grupa manewrowa utworzona z sojuszniczej armii ogólnowojskowej /armii pancernej/:

- samodzielny pułk śmigłowców bojowych /40 śmigłowców Mi-24D i 20 śmigłowców Mi-8TB/;
- trzy samodzielne eskadry śmigłowców dywizyjnych /po 18 śmigłowców w każdej eskadrze, z tego 12 śmigłowców bojowych typu Mi-24D/[50].

Po uwzględnieniu wspólnego współczynnika ukompletowania jednostek i sprawności technicznej, ogólna liczba śmigłowców bojowych w tym wypadku będzie następująca: około 55 śmigłowców typu Mi-24D i 15 śmigłowców typu Mi-8TB.

Wariant drugi /operacyjna grupa manewrowa frontu utworzona z 2-3 dywizji pancernych i dywizji zmechanizowanych/:

- dwie eskadry śmigłowców bojowych /20 śmigłowców Mi-2 uzbrojonych w rakiety "Malutka" i 12 śmigłowców w rakiety S-5/;
- jedna eskadra śmigłowców bojowych /16 śmigłowców bojowych Mi-24D/.

Stan śmigłowców bojowych po uwzględnieniu współczynnika ukompletowania jednostek i sprawności technicznej - około 34 śmigłowców.

4. Do zabezpieczenia działań bojowych wydziela się około 20% samolotów /śmigłowców/ biorących udział w uderzeniu.

5. Lotnictwo prowadzi działania w dzień, w zwykłych warunkach atmosferycznych.

Z przeprowadzonych obliczeń uwzględniających powyższe założenia wynika, że śmigłowce bojowe w czasie jednego lotu mogą zniszczyć:

- w wariancie pierwszym - około 9 kompanii czołgów;
- w wariancie drugim - około 3,5 kompanii czołgów.

Z kolei wojska lotnicze frontu, wykonując jeden wylot całością sił lotnictwa myśliwsko-bombowego i myśliwsko-szturmowego, w założonych warunkach mogą:

- zniszczyć wyrzutnie jednego dywizjonu pocisków rakietowych typu "Lance" i jednej baterii pocisków rakietowych typu "Honest John";
- obezwładnić: dwa bataliony czołgów, jeden batalion zmechanizowany, dwie baterie pocisków rakietowych typu "Lars", jedną baterię haubic 203,2 mm, dwie baterie armat 175 mm, trzy kompanijne punkty oporu, jedną eskadrę śmigłowców i jedno stanowisko dowodzenia dywizji.

Natomiast samo lotnictwo myśliwsko-bombowe, uzbrojone w samoloty typu SU-22 i Su-20, zwalczając odwody operacyjne lub strategiczne zagrażające wojskom operacyjnej grupy manewrowej frontu, w jednym locie może:

- zniszczyć wyrzutnie jednego dywizjonu pocisków rakietowych typu "Lance";

- obezwładnić: dwa bataliony czołgów, dwa bataliony zmechanizowane i jedną eskadrę śmigłowców.

W czasie stosowania środków jądrowych możliwości lotnictwa myśliwsko-bombowego ogromnie wzrastają i zależę przede wszystkim od liczby posiadanych bomb jądrowych. Dysponując bowiem odpowiednią ilością tych bomb, lotnictwo to jest w stanie w krótkim czasie rozbić każde zgrupowanie wojsk lądowych nieprzyjaciela, przeciwdziałające rozwijaniu powodzenia przez operacyjną grupę manewrową frontu.

Jak to już zaznaczono, możliwości ogniowe lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i śmigłowców bojowych zostały obliczone w odniesieniu do działań prowadzonych w zwykłych warunkach atmosferycznych i w dzień. Podczas prowadzenia działań w nocy lub w trudnych warunkach atmosferycznych możliwości te znacznie się zmniejszają, a przy wyjątkowo niekorzystnych warunkach atmosferycznych działania bojowe tego lotnictwa są wręcz niemożliwe. Planując więc użycie lotnictwa na korzyść operacyjnej grupy manewrowej frontu należy zawczasu przewidywać i uwzględniać porę doby, w jakiej ma działać lotnictwo, oraz rozwój sytuacji meteorologicznej.

Z przytoczonych rezultatów obliczeń możliwości bojowych wynika, że w czasie wprowadzania wojsk do bitwy wspólne możliwości ogniowe lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i śmigłowców bojowych są tak znaczne, iż najczęściej pozwolą zaspokoić podstawowe potrzeby operacyjnej grupy manewrowej frontu. Niezbędna jest jednak w tym czasie koncentracja wysiłku lotnictwa w celu wykonania zadań z tym związanych. Natomiast możliwości ogniowe samolotów i śmigłowców mogą się okazać niewystarczające dla zaspokojenia tych potrzeb w czasie zwalczania odwodów operacyjnych czy strategicznych, zagrażających wojskom grupy, lub podczas prowadzenia działań w trudnych warunkach atmosferycznych i w nocy. W takich sytuacjach może się okazać niezbędna pomoc lotnictwa znajdującego się w dyspozycji dowódcy teatru działań wojennych[51/].

1.3.3. Możliwości lotnictwa myśliwskiego związane z długotrwałością dyżurowania w powietrzu nad wojskami operacyjnej grupy manewrowej frontu

Jak wynika z przebiegu różnych ćwiczeń oraz wykonanych obliczeń, po oderwaniu się wojsk operacyjnej grupy manewrowej od sił głównych frontu ich osłona przez lotnictwo myśliwskie jest możliwa jedynie z dyżurowania w powietrzu, a gdy w składzie grupy manewrowej nie ma radiolokacyjnych punktów naprowadzania i wskazywania celów - tylko przy zastosowaniu samodzielnego poszukiwania i niszczenia celów powietrz-

nych /patrolowania w powietrzu/. Możliwości osłony tych wojsk przed uderzeniami i rozpoznaniem z powietrza w zasadniczym stopniu zależą więc od długotrwałości dyżurowania nad nimi w powietrzu lotnictwa myśliwskiego[52/].

W załączniku nr 3 przedstawiono wyniki obliczeń długotrwałości dyżurowania w powietrzu poszczególnych samolotów MiG-23MF i MiG-21M w czasie osłony wojsk operacyjnej grupy manewrowej frontu. Podczas opracowywania schematu przyjęto następujące założenia:

- średnia odległość bazowania lotnictwa myśliwskiego w stosunku do czoła głównych sił frontu wynosi 100 km;
- samoloty myśliwskie mają podwieszone zbiorniki dodatkowe paliwa;
- lotnictwo myśliwskie dyżuruje w powietrzu na wysokościach 1000 i 3000 m.

Na schemacie w sześcianach podano czas dyżurowania w powietrzu samolotów MiG-23MF i MiG-21M w strefach położonych na rubieżach znajdujących się od czoła sił głównych frontu w odległościach zaznaczonych na dolnej skali.

Z analizy schematu wynika, że w założonych warunkach długotrwałość dyżurowania pojedynczych samolotów MiG-23MF i MiG-21M nad czołowymi oddziałami operacyjnej grupy manewrowej na wysokości 3000 m jest następująca:

- w rejonie wprowadzenia operacyjnej grupy manewrowej do walki - odpowiednio około 62 i 38 min;
- po oderwaniu się wojsk grupy na odległość 150 km - około 42 i 16 min;
- po oderwaniu się wojsk grupy na odległość 200 km - 34 i 8 min.

Już te dane wskazują na niewystarczającą wręcz długotrwałość dyżurowania samolotów MiG-21M w strefach znajdujących się na wysokości 3000 m, jeżeli wojska operacyjnej grupy manewrowej oderwą się od sił głównych frontu na maksymalną odległość. Sytuacja jest jeszcze gorsza w wypadku usytuowania stref dyżurowania na wysokości 1000 m.

Przytoczone dane są niewystarczające dla pełnej oceny możliwości lotnictwa myśliwskiego związanych z długotrwałością dyżurowania w powietrzu, gdyż dotyczą działań poszczególnych samolotów myśliwskich. Zostały więc wykonane obliczenia określające możliwości zapewnienia ciągłej osłony wojskom operacyjnej grupy manewrowej frontu z położenia dyżurowania w powietrzu przez dywizję lotnictwa myśliwskiego. Przy tym przyjęto następujące założenia:

- skład etatowy dywizji wynosi 108 samolotów myśliwskich;
- nad wojskami grupy dyżuruje w powietrzu równocześnie eskadra samolotów myśliwskich[53/];

- natężenie działań wynosi trzy loty na samolot;
- wspólny współczynnik ukompletowania samolotów w jednostkach lotniczych i sprawności technicznej sprzętu lotniczego wynosi 0,7.

Z obliczeń wynika, że długotrwałość dyżurowania w powietrzu dywizji lotnictwa myśliwskiego, grupami w składzie po eskadrze samolotów MiG-23MF lub MiG-21M każda, nad czołowymi oddziałami operacyjnej grupy manewrowej frontu, na wysokości 3000 m, jest następująca:
- w rejonie wprowadzenia wojsk grupy do działań - odpowiednio około 16 godz. 30 min. lub 6 godz. 10 min;
- po oderwaniu się wojsk grupy od czoła sił głównych frontu na odległość 150 km - około 11 godz. 20 min. lub 4 godz. 20 min;
- po oderwaniu się wojsk grupy na maksymalną odległość /200 km/ - około 9 godz. 10 min lub 2 godz. 10 min.

Jak o tym świadczy analiza powyższych danych, do osłony grupy manewrowej, po jej oderwaniu się od sił głównych frontu na maksymalną odległość, powinno się wydzielić przynajmniej jedną dywizję lotnictwa myśliwskiego i to uzbrojoną w samoloty MiG-23MF lub podobne. Użycie bowiem mniejszych sił może być niewystarczające dla zaspokojenia potrzeb grupy manewrowej związanych z osłoną od uderzeń i rozpoznania z powietrza. Natomiast użycie samolotów MiG-21M do osłony czołowych oddziałów grupy manewrowej może się okazać niecelowe, a do osłony jej drugich rzutów i obiektów tyłowych - niezbyt opłacalne.

Możliwości lotnictwa myśliwskiego związane z długotrwałością dyżurowania w powietrzu mogą zostać znacznie /kilkakrotnie/ zwiększone, jeżeli uda się w jego interesie wykorzystać przechwytywane lotniska znajdujące się w głębi ugrupowania i terytorium nieprzyjaciela. Problem jest niezmiernie złożony ze względu na trudności związane z materiałowo-technicznym zabezpieczeniem działań z tych lotnisk oraz z zapewnieniem bezpieczeństwa bazowania.

Osłona wojsk operacyjnej grupy manewrowej frontu od uderzeń i rozpoznania z powietrza wymaga użycia znacznych sił lotnictwa myśliwskiego w głębi ugrupowania i terytorium nieprzyjaciela. Siłom tym należy stworzyć możliwie dogodne warunki do prowadzenia działań bojowych. Takie warunki powstają, jeżeli lotnictwo myśliwskie prowadzić będzie działania we własnym polu radiolokacyjnym. Zapewnienie temu lotnictwu naprowadzania z ziemi jest więc opłacalne i celowe, gdyż zwiększy skuteczność przechwyceń oraz bezpieczeństwo działań.

1.3.4. Możliwości rozpoznawcze lotnictwa rozpoznawczego

Możliwości rozpoznawcze lotnictwa rozpoznawczego zależą od szeregu zmiennych czynników, takich jak: skład lotnictwa rozpoznawczego i jego

ukompletowanie; współczynnik sprawności technicznej sprzętu; jakość samolotów i ich wyposażenia rozpoznawczego; wyszkolenie załóg; sytuacja na trasie lotu i w rejonie rozpoznania; charakter rozpoznawanych obiektów i właściwości maskujące terenu; głębokość położenia obiektów i stopień ich zamaskowania; pora doby, warunki atmosferyczne itp. W celu ustalenia tych możliwości do obliczeń przyjęto więc następujące założenia:

- w skład wojsk lotniczych frontu wchodzi jeden pułk lotnictwa rozpoznania taktycznego wyposażony w samoloty MiG-21R i jedna eskadra lotnictwa rozpoznania operacyjnego wyposażona w samoloty Su-20R[54/];
- grupa manewrowa oderwała się od sił głównych frontu na maksymalną odległość;
- wspólny współczynnik ukompletowania samolotów w jednostkach lotniczych oraz współczynnik sprawności technicznej sprzętu lotniczego wynosi 0,7;
- współczynnik przenikania samolotów rozpoznawczych przez system obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela wynosi 0,9;
- współczynnik efektywności rozpoznania powietrznego wynosi 0,7;
- w jednym locie załoga samolotu może rozpoznać 1-2 obiekty /średnio 1,5 obiektu/[55/];
- rozpoznanie jest prowadzone w dzień, w zwykłych warunkach atmosferycznych, z natężeniem dwa loty na samolot w ciągu doby.

Z obliczeń wykonanych zgodnie z powyższymi założeniami wynika, że całe lotnictwo rozpoznawcze w ciągu doby może rozpoznać 65 obiektów, w tym lotnictwo rozpoznania taktycznego 48 obiektów a lotnictwo rozpoznania operacyjnego 17 obiektów.

Natomiast dobowe potrzeby w zakresie rozpoznania powietrznego w skali frontu, nie wliczając w to obiektów pola walki rozpoznawanych przez pododdziały lotnictwa wojsk lądowych, mogą dochodzić do 200-220 obiektów[56/]. Etatowe odrzutowe lotnictwo rozpoznawcze może więc zaspokoić potrzeby frontu w granicach około 29-32%.

W świetle przytoczonych liczb zaspokojenie wszystkich potrzeb rozpoznawczych wojsk i sztabów operacyjnej grupy manewrowej frontu za pomocą tylko etatowego lotnictwa rozpoznawczego jest niemożliwe. W tym względzie jest wymowna wcześniej przytoczona liczba tylko 17 obiektów nieprzyjaciela, które mogą być w ciągu doby rozpoznane przez lotnictwo rozpoznania operacyjnego. W związku z tym należy z góry zakładać, że obok etatowego lotnictwa rozpoznawczego, rozpoznanie powietrzne na korzyść grupy manewrowej będą zmuszone prowadzić nieetatowe pododdziały rozpoznawcze lotnictwa myśliwsko-bombowego. Natomiast obserwację pola walki w interesie związków taktycznych grupy manewrowej

powinny prowadzić śmigłowce wchodzące w skład dywizyjnych eskadr rozpoznawczo-łącznikowych.

W wypadku prowadzenia działań rozpoznawczych w dzień /w trudnych warunkach atmosferycznych/ oraz w nocy możliwości lotnictwa zmniejszą się, co należy uwzględniać w czasie planowania i organizowania działań rozpoznawczych na korzyść grupy manewrowej.

1.3.5. Możliwości lotnictwa transportowego w zakresie przewozów powietrznych

Możliwości lotnictwa transportowego w zakresie przewozów powietrznych są uzależnione od składu i organizacji tego lotnictwa, odległości, na które dokonywane są przewozy, oraz udźwigów samolotów. Jak wiadomo, nasze wojska lotnicze dysponują pułkiem lotnictwa transportowego i pułkiem śmigłowców transportowych. Oba pułki są uzbrojone w różnego typu samoloty i śmigłowce.

Z obliczeń wynika, że oba pułki, wykonując jeden lot, mogą dostarczyć operacyjnej grupie manewrowej frontu około 160-200 ton ładunków[57], a w drodze powrotnej zabrać około 730-870 ciężko rannych. Pułki mogą wykonać po 2-3 loty na dobę, w związku z tym dobowe możliwości przewozowe wzrosną do 400-600 ton ładunków[57]. Dla porównania, w materiałach przygotowanych na konferencję naukową, poświęconą tematyce grup manewrowych, podano następujące dobowe potrzeby operacyjnej grupy manewrowej frontu w zakresie transportu powietrznego ładunków w poszczególnych dniach operacji:

- dowóz amunicji - od 700 do 300 ton;
- dowóz paliwa - od 800 do 400 ton[58].

Są to oczywiście liczby przybliżone, obliczone dla założonego wariantu struktury organizacyjnej tej grupy. W każdym wypadku możliwości naszego lotnictwa transportowego nie pozwolą na pełne zaspokojenie potrzeb operacyjnej grupy manewrowej frontu w zakresie przewozów powietrznych amunicji i paliwa. Tym bardziej, że to samo lotnictwo, oprócz prowadzenia działań w interesie grupy manewrowej, powinno również zapewnić przewozy powietrzne na korzyść pozostałych sił frontu.

W n i o s k i:

1. Zakres zadań, wykonywanych przez lotnictwo bezpośrednio na korzyść operacyjnej grupy manewrowej frontu, jest znacznie szerszy, bardziej różnorodny i wszechstronny niż w działaniach prowadzonych przez lotnictwo na rzecz innych zgrupowań operacyjnych frontu. Większe i bardziej różnorodne są bowiem potrzeby grupy manewrowej dotyczące użycia lotnictwa w jej interesie.

2. Jednym z podstawowych warunków osiągnięcia sukcesu przez operacyjną grupę manewrową frontu jest panowanie w powietrzu, które powinno być wywalczone jeszcze przed jej wprowadzeniem do bitwy. Zdobycie panowania w powietrzu nie wyklucza jednak możliwości wykonywania nalotów na wojska grupy przez lotnictwo nieprzyjaciela. W warunkach stosowania broni jądrowej mogę to być przede wszystkim naloty małych grup samolotów, uzbrojonych jednak w bomby jądrowe. W warunkach niestosowania broni jądrowej w nalotach mogą brać udział małe i duże grupy samolotów, a w wypadku gdy operacyjna grupa manewrowa będzie szczególnie zagrażać wojskom i obiektom nieprzyjaciela, nie należy wykluczać możliwości wykonania przez jego lotnictwo nawet zmasowanego uderzenia.

3. Warunki działań wojsk obrony przeciwlotniczej, spełniających główną rolę w obronie wojsk operacyjnej grupy manewrowej frontu przed uderzeniami i rozpoznaniem z powietrza, mogą okazać się niekorzystne. Wsparcie więc ich działań przez lotnictwo myśliwskie, którego warunki działań są również trudne, ma dla wojsk grupy istotne znaczenie.

4. Po oderwaniu się wojsk operacyjnej grupy manewrowej od sił głównych frontu do ich osłony od uderzeń i rozpoznania z powietrza konieczne jest wydzielenie specjalnych /i do tego licznych/ sił lotnictwa myśliwskiego /przynajmniej jednej dywizji lotnictwa myśliwskiego/, aby osiągnąć znaczące dla wojsk grupy rezultaty. Do sił tych należy wyznaczać przede wszystkim jednostki lotnicze uzbrojone w samoloty MiG-23MF. Trzeba dążyć do zapewnienia lotnictwu myśliwskiemu, osłaniającemu wojska grupy działające w głębi ugrupowania i terytorium nieprzyjaciela, warunków do prowadzenia działań z dyżurowania w powietrzu. Skład dyżurujących naraz w powietrzu grup lotnictwa myśliwskiego powinien umożliwiać odpieranie przynajmniej grupy w składzie eskadry samolotów i skuteczne przeciwstawienie się atakom lotnictwa myśliwskiego nieprzyjaciela, jeżeli to lotnictwo przystąpi do wymiatania przestrzeni powietrznej nad wojskami grupy.

5. Warunki pokonywania przez lotnictwo obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela być może okażę się łatwiejsze niż w czasie prowadzenia działań na korzyść wojsk głównego zgrupowania uderzeniowego frontu w taktycznej głębokości obrony nieprzyjaciela. Możliwe jest zaistnienie także sytuacji, w których lotnictwo będzie mogło prowadzić działania bojowe w interesie operacyjnej grupy manewrowej frontu na wysokościach średnich.

Wygląda na to, że w najbliższych latach warunki działań lotnictwa na korzyść operacyjnej grupy manewrowej frontu, z punktu widzenia możliwości pokonywania obrony powietrznej nieprzyjaciela, stopniowo będą się pogarszać.

6. Lotnictwo myśliwsko-bombowe i rozpoznawcze, wyposażone w samoloty Su-22 i Su-20, jest w stanie wykonywać zadania na korzyść wojsk operacyjnej grupy manewrowej frontu, nawet po ich oderwaniu się na maksymalną odległość. Natomiast lotnictwo uzbrojone w samoloty Su-7BKŁ i Lim-6 bis w takiej sytuacji może być wykorzystane jedynie do zwalczania niektórych obiektów nieprzyjaciela zagrażających wojskom grupy od strony skrzydeł lub z tyłu. Lotnictwo rozpoznawcze uzbrojone w samoloty MiG-21R może prowadzić rozpoznanie obiektów nieprzyjaciela znajdujących się przed czołowymi oddziałami grupy tylko w dogodnych warunkach bazowania lub w sprzyjającej sytuacji, umożliwiającej wykonywanie lotów na średniej wysokości. W innych wypadkach może rozpoznawać tylko obiekty nieprzyjaciela usytuowane na skrzydłach lub z tyłu wojsk grupy.

7. Śmigłowce bojowe - po oderwaniu się operacyjnej grupy manewrowej od sił głównych frontu - mogą wspierać jej czołowe oddziały jedynie w wypadku bazowania w ugrupowaniu grupy manewrowej. Śmigłowce transportowe Mi-8 mogą desantować taktyczne desanty powietrzne, startując z lądowisk znajdujących się także w ugrupowaniu grupy. Jeżeli start i lądowanie śmigłowców odbywa się w rejonach zajętych przez siły główne frontu, to niezbędne jest dodatkowe tankowanie śmigłowców na lądowiskach znajdujących się na terenach opanowanych przez wojska grupy. Śmigłowce transportowe Mi-6 mogą desantować taktyczne desanty powietrzne, startując i lądując w rejonach zajętych przez siły główne frontu, bez konieczności dodatkowego lądowania w celu dotankowania paliwa. Lotnictwo transportowe dysponuje taktycznymi promieniami działania umożliwiającymi dokonywanie przewozów powietrznych w interesie wojsk grupy, bez konieczności dodatkowego tankowania paliwa na lotniskach wyładowczych.

8. Planując użycie lotnictwa na korzyść operacyjnej grupy manewrowej frontu należy uwzględnić zwiększone - w porównaniu do innych zgrupowań - zapotrzebowanie jej wojsk na działania lotnictwa w nocy.

9. Wydzielenie śmigłowców do działań w składzie operacyjnej grupy manewrowej frontu wymaga wzmocnienia ich pododdziałów zaopatrzenia w środki transportowe niezbędne do zapewnienia ciągłości materiałowo-technicznego i lotniskowego zabezpieczenia działań. Należy mieć na uwadze, że część środków materiałowo-technicznego zabezpieczenia może być dostarczana także transportem powietrznym.

10. Warunki bezpieczeństwa bazowania śmigłowców w ugrupowaniu operacyjnej grupy manewrowej są gorsze niż w siłach głównych frontu, co należy uwzględniać w procesie planowania użycia lotnictwa na korzyść wojsk grupy.

11. W czasie planowania działań operacyjnej grupy manewrowej i użycia na jej korzyść lotnictwa należy poświęcić wiele uwagi opanowywaniu

lotnisk i składów lotniczych nieprzyjaciela oraz ich wykorzystaniu przez lotnictwo działające w składzie grupy, a także przekazywaniu zdobytych lotnisk /składów/ w nieuszkodzonym stanie siłom głównym frontu.

2. WŁAŚCIWOŚCI PLANOWANIA I ORGANIZACJI DZIAŁAŃ LOTNICTWA NA KORZYŚĆ OPERACYJNYCH GRUP MANEWROWYCH FRONTU

W rozdziale tym zostały przedstawione wyniki badań, dotyczące planowania i organizacji działań lotnictwa początkowo w dowództwie i sztabie wojsk lotniczych frontu, a następnie - w operacyjnej grupie manewrowej frontu, oraz propozycje rozwiązań w tym zakresie.

2.1. Właściwości planowania i organizacji działań lotnictwa w dowództwie i sztabie wojsk lotniczych frontu

Dowódca frontu podczas wypracowywania decyzji o operacji zaczepnej wiele miejsca i uwagi poświęca organizacji i możliwościom działań operacyjnej grupy manewrowej oraz jak najpełniejszemu zabezpieczeniu realizacji zadań, które powinny być jej postawione[59/]. Na możliwości działań grupy manewrowej istotny wpływ wywiera lotnictwo. Dowódca wojsk lotniczych frontu/zastępca dowódcy frontu/, biorący udział w wypracowaniu tej decyzji, w swych propozycjach o użyciu lotnictwa w operacji zaczepnej powinien też uwzględnić problematykę lotniczego zabezpieczenia działań operacyjnej grupy manewrowej frontu. Celowość i realność tego potwierdzają przeprowadzone badania. Od przygotowania tych propozycji powinien więc rozpoczynać się niżej przedstawiony proces wypracowywania decyzji i planowania działań bojowych lotnictwa na korzyść grupy manewrowej w dowództwie i sztabie wojsk lotniczych frontu.

2.1.1. Wypracowanie decyzji i planowanie działań bojowych lotnictwa w dowództwie i sztabie wojsk lotniczych frontu

Podstawą do rozpoczęcia wypracowywania decyzji o działaniu lotnictwa na korzyść operacyjnej grupy manewrowej frontu jest orientowanie operacyjne przeprowadzone w dowództwie frontu. Biorący w nim udział dowódca wojsk lotniczych frontu /zastępca dowódcy frontu/ jest zapoznawany z zamiarem dowódcy frontu o operacji zaczepnej, a w tym - z przewidywanym celem działań i ogólnymi zadaniami, które może wykonywać operacyjna grupa manewrowa frontu[60/]. Na tej podstawie dowódca wojsk lotniczych frontu /zastępca dowódcy frontu/ powinien przygotować propozycje użycia lotnictwa w operacji zaczepnej. W propozycjach tych powinna między innymi zostać uwzględniona problematyka związana z użyciem lotnictwa w interesie operacyjnej grupy manewrowej frontu, a mianowicie:

- ogólna koncepcja użycia lotnictwa do wykonania zadań na korzyść grupy manewrowej;

- przydział do dyspozycji dowódcy operacyjnej grupy manewrowej frontu limitu lotów bojowych lotnictwa frontowego oraz oddziałów /pododdziałów/ lotnictwa wojsk lądowych;

- prośby i propozycje dotyczące działań grupy manewrowej na korzyść wojsk lotniczych frontu.

Po zameldowaniu przez dowódcę wojsk lotniczych /zastępcę dowódcy frontu/ tych propozycji i ogłoszeniu przez dowódcę frontu decyzji o operacji zaczepnej, dowódca wojsk lotniczych frontu /zastępca dowódcy frontu/ wypracowuje decyzję o użyciu lotnictwa w operacji zaczepnej, w tym w działaniach prowadzonych na korzyść grupy manewrowej. W trakcie wypracowywania tej decyzji wykorzystuje wcześniej dokonaną wstępną ocenę sytuacji, która była niezbędna do przygotowania dla dowódcy frontu propozycji dotyczącej użycia lotnictwa.

Jak wynika z badań, dowódca wojsk lotniczych frontu /zastępca dowódcy frontu/ w swej decyzji powinien uwzględnić - w odniesieniu do działań lotnictwa na korzyść operacyjnej grupy manewrowej frontu:

- zamiar użycia i główne zadania lotnictwa wykonywane na korzyść grupy manewrowej;

- sposoby wykonania tych zadań i ich wykonawców;

- przydział lotnictwa wojsk lądowych oraz limitów lotów bojowych różnych rodzajów lotnictwa do dyspozycji dowódcy operacyjnej grupy manewrowej frontu;

- organizację dowodzenia, współdziałania i zabezpieczenia działań bojowych lotnictwa wykonującego zadania na korzyść grupy manewrowej.

Decyzje dowódcy frontu i dowódcy wojsk lotniczych frontu /zastępcy dowódcy frontu/ stanowią podstawę do zaplanowania działań bojowych lotnictwa na korzyść operacyjnej grupy manewrowej frontu.

Podczas planowania tych działań główną uwagę powinno się zwracać na:

- użycie lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/, rozpoznawczego, myśliwskiego i śmigłowców bojowych w czasie wprowadzania grupy manewrowej do bitwy oraz jej działań w głębi ugrupowania i terytorium nieprzyjaciela;

- użycie lotnictwa transportowego, w tym śmigłowców transportowych, do wysadzenia desantów taktycznych, przewozów powietrznych oraz ewakuacji rannych;

- organizację dowodzenia i współdziałania z wojskami lądowymi;

- organizację zabezpieczenia działań bojowych, w tym szczególnie zabezpieczenia pokonania przez lotnictwo obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela i materiałowo-technicznego zabezpieczenia działań śmigłowców włączonych w skład grupy manewrowej.

Rezultaty planowania działań bojowych lotnictwa na korzyść operacyjnej grupy manewrowej frontu powinno się ujmować w "planie działań bojowych wojsk lotniczych w operacji zaczepnej frontu", który - po zatwierdzeniu przez dowódcę frontu - będzie stanowił podstawę do zaplanowania użycia lotnictwa w operacyjnej grupie manewrowej frontu.

W procesie wypracowywania decyzji i planowania działań lotnictwa biorą udział wyznaczeni przedstawiciele oddziałów i szefostw dowództwa wojsk lotniczych frontu. W trakcie przygotowywania meldunków /propozycji/ dla dowódcy wojsk lotniczych frontu /zastępcy dowódcy frontu/oraz planowania działań bojowych lotnictwa, przedstawiciele ci ściśle współpracują z oficerami reprezentującymi zarządy i szefostwa /dowództwa/ rodzajów wojsk frontu i rozwiązują razem z nimi problemy wymagające wspólnego uzgodnienia. Celowe jest, by w tym wypracowywaniu decyzji i planowaniu działań bojowych wziął udział oficer przewidywany do kierowania w grupie manewrowej - z ramienia dowódcy wojsk lotniczych frontu - procesem uzgadniania i realizacji współdziałania lotnictwa z wojskami lądowymi[61/]. Dzięki temu zapozna się on dokładnie z decyzją dowódcy wojsk lotniczych frontu /zastępcy dowódcy frontu/ oraz z całokształtem działań bojowych lotnictwa planowanych w operacji zaczepnej frontu. W ten sposób bez wątpienia dobrze przygotowuje się do swej działalności w operacyjnej grupie manewrowej frontu.

Jak wynika z ćwiczeń[62/] i badań, proces wypracowywania decyzji i planowania działań bojowych lotnictwa na szczeblu dowództwa wojsk lotniczych frontu nie kończy się z chwilą zakończenia opracowywania "planu działań bojowych wojsk lotniczych w operacji zaczepnej frontu".Wraz z przybliżaniem się bowiem terminu wprowadzenia grupy manewrowej do bitwy sytuacja staje się coraz bardziej klarowna. Zwykle więc w przeddzień wprowadzania grupy manewrowej do bitwy, na szczeblu wojsk lotniczych frontu powinno się precyzować decyzję o użyciu lotnictwa w pierwszym dniu działań tej grupy. Szczególną uwagę trzeba zwrócić na lotnicze zabezpieczenie wprowadzenia grupy manewrowej do działań. Podobnie pod koniec każdego kolejnego dnia operacji zaczepnej frontu należy precyzować decyzje dotyczące działań lotnictwa na korzyść grupy manewrowej w następnym dniu.Zaplanowane działania powinno się ujmować w codziennie opracowywanym przez sztab wojsk lotniczych frontu planie działań bojowych lotnictwa w kolejnym dniu operacji zaczepnej frontu. W oparciu o te codzienne plany przygotowuje się bowiem rozkazy operacyjne dowództwa wojsk lotniczych frontu o działaniach dywizji /samodzielnych pułków/ lotniczych w kolejnych dniach operacji zaczepnej, w tym na korzyść wojsk operacyjnej grupy manewrowej frontu.

W taki sposób, ogólnie rzecz biorąc, powinien przebiegać proces wy-

pracowywania decyzji i planowania działań związanych z użyciem lotnictwa w interesie grupy manewrowej na szczeblu dowództwa i sztabu wojsk lotniczych frontu.

Z kolei przejdziemy do bardziej szczegółowego omówienia zagadnień związanych z planowaniem i organizacją działań, a dotyczących wypracowania koncepcji użycia różnych rodzajów lotnictwa na korzyść grupy manewrowej, właściwości organizacji dowodzenia tym lotnictwem i współdziałania z wojskami grupy oraz zabezpieczenia jego działań bojowych. W pierwszej kolejności zajmiemy się wypracowaniem koncepcji użycia lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i śmigłowców bojowych.

2.1.2. Wypracowanie koncepcji użycia lotnictwa myśliwsko-bombowego i śmigłowców bojowych

Koncepcję użycia lotnictwa na korzyść operacyjnej grupy manewrowej frontu ustala się po przeprowadzeniu analizy zamiaru dowódcy frontu dotyczącego operacji zaczepnej oraz dokonaniu oceny sytuacji na szczeblu wojsk lotniczych frontu.

Jak wynika z badań, koncepcja ta, w odniesieniu do użycia lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i śmigłowców bojowych, powinna uwzględniać:

- ustalenie podstawowych zadań lotnictwa w okresie wprowadzania grupy manewrowej do bitwy oraz w czasie rozwijania przez nią powodzenia w głębi taktycznej i operacyjnej nieprzyjaciela;
- określenie sposobów użycia lotnictwa i bomb jądrowych na korzyść grupy manewrowej;
- określenie limitów lotów bojowych lotnictwa, które mają być wykorzystane zgodnie z planem frontu i planem grupy manewrowej;
- ustalenie wykonawców zadań realizowanych na korzyść grupy manewrowej.

Ustalenie podstawowych zadań lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i śmigłowców bojowych stanowi punkt wyjścia do dalszej działalności związanej z wypracowaniem omawianej koncepcji. Zadania te omówiono na początku rozprawy.

Sposób użycia lotnictwa i bomb jądrowych rzutuje na organizację działań i wykonanie ustalonych zadań. Wchodzą tu w rachubę trzy warianty:

1. Całe lotnictwo myśliwsko-bombowe /myśliwsko-szturmowe/ i śmigłowce bojowe, niezbędne do wykonywania zadań na korzyść grupy manewrowej, jest używane zgodnie z planem frontu.
2. To samo lotnictwo jest używane zgodnie z planem grupy manewrowej.
3. Wariant pośredni.

Jak wynika z przebiegu ćwiczeń[63] i badań, w okresie wprowadzania wojsk operacyjnej grupy manewrowej frontu do bitwy dowodzenie lotnictwem myśliwsko-bombowym /myśliwsko-szturmowym/ i śmigłowcami bojowymi powinno być scentralizowane na szczeblu wojsk lotniczych frontu, a działania tego lotnictwa powinny przebiegać zgodnie z planem frontu. W okresie bowiem wprowadzania grupy manewrowej do działań organizatorem kompleksowego ogniowego porażenia nieprzyjaciela jest dowódca frontu[64]. W związku z tym dowódca wojsk lotniczych frontu /zastępca dowódcy frontu/ powinien być organizatorem działań lotnictwa w tym kompleksowym porażeniu ogniowym. Podobnie zresztą w drugiej wojnie światowej dowodzenie lotnictwem w okresie wprowadzania armii pancernych /grup szybkich frontu/ do bitwy było scentralizowane. Lotnictwem dowodził osobiście dowódca armii lotniczej[65].

Z chwilą wejścia do bitwy, pełna centralizacja dowodzenia lotnictwem myśliwsko-bombowym /myśliwsko-szturmowym/ i śmigłowcami bojowymi, działającymi na korzyść wojsk operacyjnej grupy manewrowej frontu, jest niecelowa. Od tego bowiem momentu aż do chwili zakończenia działań przez grupę manewrową lotnictwo to realizuje szereg zadań wymagających wykonania uderzeń na wezwanie z pola walki oraz taktycznego współdziałania z wojskami lądowymi. Dotyczy to przede wszystkim zadań wsparcia lotniczego. Aby więc usprawnić obieg informacji związanej z dowodzeniem i współdziałaniem, niezbędna jest w tym okresie pewna decentralizacja dowodzenia tym lotnictwem i przekazanie przez dowódcę wojsk lotniczych frontu /zastępcę dowódcy frontu/ niektórych swoich uprawnień dowódcy operacyjnej grupy manewrowej i swojemu przedstawicielowi przy dowództwie tej grupy.

Doświadczenia z ćwiczeń[66] wskazują na konieczność przydzielania dowódcy operacyjnej grupy manewrowej limitu lotów bojowych lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i śmigłowców bojowych, w ramach którego będą wykonywane zadania związane ze wsparciem lotniczym wojsk grupy. Oprócz przydzielenia limitu lotów bojowych niezbędne jest włączenie w skład grupy manewrowej pododdziałów /oddziału/ śmigłowców bojowych przewidzianych do wykonania zadań w ramach tego limitu[67]. Śmigłowce te bowiem, ze względu na swój ograniczony taktyczny promień działania, muszą bazować w ugrupowaniu wojsk grupy manewrowej oraz podlegać dowódcy tej grupy. Przydzielając natomiast limit lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ należy brać pod uwagę możliwości tego lotnictwa w zakresie osiągania wymaganej głębokości działań[68].

Poza zadaniami wsparcia lotniczego, lotnictwo myśliwsko-bombowe /myśliwsko-szturmowe/ może wykonywać na korzyść grupy manewrowej zadania związane ze zwalczaniem operacyjnych i strategicznych odwodów nieprzy-

jaciela. Walkę z tymi odwodami lotnictwo prowadzi już na dalekich podejściach, współdziałając operacyjnie z wojskami lądowymi. Jak to wynika z przebiegu minionych wojen, najlepsze rezultaty w tej walce osiągano przy w pełni scentralizowanym dowodzeniu lotnictwem. We współczesnych warunkach także nie jest celowe przydzielanie dowódcy grupy manewrowej specjalnego limitu lotów bojowych lotnictwa do zwalczania odwodów operacyjnych lub strategicznych, co potwierdzają wnioski z ostatnio przeprowadzonych ćwiczeń[69].

Wojska operacyjnej grupy manewrowej frontu mogą prowadzić działania w warunkach stosowania lub niestosowania broni jądrowej. W związku z tym w czasie organizowania i planowania działań bojowych lotnictwa ustala się też koncepcję użycia bomb jądrowych na korzyść grupy manewrowej. W przeprowadzonych dotychczas ćwiczeniach nie przewidywano przydzielania bomb jądrowych do dyspozycji dowódcy grupy manewrowej. Zakładano natomiast podejmowanie decyzji o ich użyciu w interesie tej grupy na szczeblu frontu[70]. Takie rozwiązanie jest całkowicie uzasadnione, ponieważ umożliwia bardziej racjonalne wykorzystanie bomb jądrowych odpowiednio do zarysowującej się w toku operacji sytuacji, i to nie tylko na kierunkach działań grupy manewrowej, ale i w skali całego frontu.

W trakcie ustalania koncepcji użycia lotnictwa określa się limity lotów bojowych lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i śmigłowców bojowych, w ramach których będą wykonywane zadania na korzyść wojsk operacyjnej grupy manewrowej frontu. W tym zakresie brak jest doświadczeń wynikających z użycia lotnictwa na korzyść takich grup manewrowych w rzeczywistych działaniach bojowych. Określenie więc nawet w przybliżeniu wielkości tych limitów wymagało sięgnięcia przede wszystkim do materiałów historycznych dotyczących działań lotnictwa radzieckiego na korzyść grup szybkich frontu w okresie II wojny światowej oraz doświadczeń z przeprowadzonych ćwiczeń, w których rozpatrywano problematykę lotniczego zabezpieczenia działań grup manewrowych.

Z opracowań historycznych wynika, że w okresie II wojny światowej do zabezpieczenia wprowadzenia grup szybkich do bitwy oraz ich działań w czasie pokonywania taktycznej strefy obrony w różnych operacjach zaczepnych Armii Radzieckiej wykorzystywano od 50% do 75% sił armii lotniczych[71].

I tak na przykład w operacji biełgorodzko-charkowskiej w celu zabezpieczenia wprowadzenia do bitwy 1 i 5 armii pancernej gwardii zostały użyte: 5 korpus i 291 dywizja lotnictwa szturmowego, 10 korpus lotnictwa myśliwskiego oraz 202 dywizja lotnictwa bombowego, to znaczy całe lotnictwo szturmowe i bombowe oraz połowa lotnictwa myśliwskiego 2 armii lotniczej[72].

W operacji orłowskiej do wsparcia i osłony 3 armii pancernej gwardii - w czasie wprowadzania jej do bitwy i przełamywania obrony nieprzyjaciela - wydzielono 120 samolotów szturmowych, 112 samolotów bombowych i 200 samolotów myśliwskich[73/].

W operacji berlińskiej wprowadzenie do bitwy 3 i 4 armii pancernej gwardii zabezpieczało 75% wszystkich sił 2 armii lotniczej[74/].

Z kolei po wyjściu grup szybkich frontu w przestrzeń operacyjną i oderwaniu się od sił głównych frontu na odległość 30-80 km, lotnictwo było jedynym w skali frontu potężnym i manewrowym środkiem wsparcia i osłony tych grup. W związku z tym w celu wykonania zadań w interesie armii pancernych i grup konno-zmechanizowanych wykorzystywano w różnych operacjach od 30% do 40% sił armii lotniczych. W niektórych operacjach /orłowska, berlińska/ były używane także w tym celu znaczne siły lotnictwa dalekiego zasięgu[75/]. Ponieważ w latach 1942-45 skład armii lotniczych systematycznie wzrastał, zwiększała się też odpowiednio ilość lotnictwa wydzielonego do działań na korzyść grup szybkich frontu[76/]. I tak w operacji biełgorodzko-charkowskiej /2-23.8.1943 r./ do wykonania zadań osłony i wsparcia 1 i 5 armii pancernej gwardii wydzielono jedną dywizję lotnictwa myśliwskiego i jedną dywizję lotnictwa szturmowego. W operacji witebsko-orszańskiej /23-28.6.1944/ do wykonania tych samych zadań na korzyść 5 armii pancernej gwardii wydzielono jeden korpus lotnictwa bombowego, jeden korpus lotnictwa szturmowego i dwa korpusy lotnictwa myśliwskiego /w sumie około 800 samolotów/. Z kolei w operacji berlińskiej /16.4-8.5.1945 r./ te same zadania na korzyść 1 armii pancernej gwardii wykonywały: jeden korpus lotnictwa szturmbwego, jeden korpus i dwie dywizje lotnictwa bombowego oraz jedna dywizja lotnictwa myśliwskiego[77/].

Jak wynika z przytoczonych przykładów, do wykonania zadań na korzyść grup szybkich w poszczególnych operacjach były wydzielane różne siły lotnictwa. Jest to w pełni zrozumiałe, niejednolity bowiem był skład armii lotniczych działających w tych operacjach i niejednakowa sytuacja operacyjna. Zwraca natomiast uwagę wydzielanie stosunkowo dużych sił lotniczych do zabezpieczenia wprowadzenia do bitwy /50-75%/ i działań grup szybkich w głębi operacyjnej nieprzyjaciela /30-40%/, w porównaniu do tych sił używanych na korzyść pozostałych zgrupowań wchodzących w skład poszczególnych frontów. Świadczy to, z jednej strony, o znacznych potrzebach grup szybkich związanych z lotniczym zabezpieczeniem działań, z drugiej zaś - o przywiązywaniu przez dowódców Armii Radzieckiej dużej wagi do zabezpieczenia lotniczego.

Z kolei zajmiemy się problematyką limitów lotów bojowych lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i śmigłowców bojowych, wy-

dzielonych w przeprowadzanych ćwiczeniach do wykonania zadań lotniczego zabezpieczenia wprowadzenia operacyjnych grup manewrowych frontu do bitwy i wsparcia ich działań w głębi operacyjnej nieprzyjaciela.

I tak w ćwiczeniu "Wiosna-80" do zabezpieczenia wprowadzenia 42 armii pancernej do bitwy wydzielono siedem pułków lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i jeden pułkolot śmigłowców bojowych[78]. Stanowiło to 57% sił lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i śmigłowców bojowych wojsk lotniczych frontu[79].

W czasie treningu do ćwiczenia "Sojuz-81", podczas wprowadzania 4 korpusu armijnego do bitwy w tym samym celu wydzielono dwa pułki lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i dwa pułki śmigłowców bojowych[80], co stanowiło 36,4% sił tego lotnictwa[81].

Z kolei w ćwiczeniu "Lato-82" do zabezpieczenia wprowadzenia do bitwy 42 armii wydzielono sześć pułków lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/[82], co stanowiło 46% sił lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i śmigłowców bojowych wojsk lotniczych frontu[83].

Natomiast do wsparcia wojsk operacyjnych grup manewrowych wydzielono:

- w ćwiczeniu "Wiosna-80" - dwadzieścia cztery pułkoloty lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i czternaście pułkolotów śmigłowców bojowych, to jest 17% całego wysiłku tego lotnictwa w operacji zaczepnej frontu[84];
- w treningu do ćwiczenia "Sojuz-81" - dwanaście pułkolotów lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i jeden pułkolot śmigłowców bojowych, to jest 6,6% całego wysiłku w operacji zaczepnej frontu[85];
- w ćwiczeniu "Lato-82" - dwadzieścia pięć pułkolotów lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i dwadzieścia trzy pułkoloty śmigłowców bojowych, to jest 20% całego wysiłku w operacji zaczepnej frontu[86].

Dla porównania z powyższymi liczbami, w tabeli nr 2 przytoczono przydział sił /pułków/ lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i śmigłowców bojowych do zabezpieczenia wprowadzenia do bitwy armii drugiego rzutu frontu oraz wysiłku tego lotnictwa /w pułkolotach/ do wsparcia poszczególnych armii w ćwiczeniach "Wiosna-80" i "Lato-82".

Jak wynika z tabeli nr 2, do zabezpieczenia wprowadzenia do bitwy armii drugiego rzutu frontu wydzielano od 31 do 50% sił całego lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i śmigłowców bojowych. Natomiast do wsparcia pierwszorzutowych armii wydzielano od 6,7 do 12% całego wysiłku tego lotnictwa w operacji zaczepnej frontu.

Tabela nr 2

Podział sił i wysiłku lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i śmigłowców bojowych w ćwiczeniach "Wiosna-80" oraz "Lato-82" x/

Lp.	Zadania lotnictwa	Wydzielone siły lub wysiłek /pułki lub pułkoloty/			% od całości sił /wysiłku/ LMB, LMSz i SB
		LMB i LMSz	SB	Razem	
	Ćwiczenie "Wiosna-80"				
1.	Zabezpieczenie wprowadzenia do bitwy 9 A /II rzut frontu/	7	-	7	50%
2.	Wsparcie lotnicze wojsk:				
	- 4 A	10	6	16	7,1%
	- 6 A	8	8	16	7,1%
	- 7 A	15	12	27	12%
	Ćwiczenie "Lato-82"				
3.	Zabezpieczenie wprowadzenia do bitwy 9 A /II rzut frontu/	4	-	4	31%
4.	Wsparcie lotnicze wojsk:				
	- 6 A	7	10	17	7,1%
	- 7 A	8	8	16	6,7%

x/ Tabelę opracowano na podstawie:
- sprawozdania z badań prowadzonych podczas ćwiczenia "Wiosna-80" przez sekcję lotnictwa;
- dokumentów DWL z ćwiczenia "Lato-82".

Na podstawie przytoczonych danych liczbowych dotyczących użycia lotnictwa na korzyść grup szybkich, operacyjnych grup manewrowych i armii pierwszego rzutu frontu sporządzono tabelę nr 3. W tabeli przedstawiono w procentach:

- ilość sił /wysiłek/ lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i śmigłowców bojowych wojsk lotniczych frontu, wydzielanych do zabezpieczenia wprowadzenia do bitwy oraz wsparcia armii ogólnowojskowych lub operacyjnych grup manewrowych frontu /całości wysiłku/, w porównaniu do całości sił /całości wysiłku/ tego lotnictwa;
- ilość sił lotnictwa wydzielanego do zabezpieczenia wprowadzenia do bitwy i działań grup szybkich frontów, w porównaniu do całości sił armii lotniczych.

Tabela nr 3

Ilość sił /wysiłek/ lotnictwa, wydzielanych do zabezpieczenia wprowadzenia do bitwy i wsparcia lotniczego grup szybkich, operacyjnych grup manewrowych i armii ogólnowojskowych /w %/

Zadania lotnictwa	Ilość sił AL wydzielanych do działań na korzyść grup szybkich	Ilość sił /wysiłek/ LMB, LMSz i SB /w %/ wydzielanych do działań na korzyść			
		operacyjnych grup manewrowych			armii ogólnowojskowych
		ćwiczenie "Wiosna-80"	trening sztabowy	ćwiczenie "Lato-82"	
Zabezpieczenie wprowadzenia do bitwy OGM frontu lub AO	-	57%	36,4%	46%	31-50%
Wsparcie lotnicze działań OGM frontu lub działań armii ogólnowojskowych	-	17%	6,6%	20%	6,7-12%
Zabezpieczenie wprowadzenia do bitwy grup szybkich frontu	50-75%	-	-	-	-
Zabezpieczenie działań grup szybkich frontu w głębi ugrupowania npla	30-40%	-	-	-	-

W tabeli nr 3 zwracają uwagę wyrażone w procentach różnice w przydziale sił /wysiłku/ lotnictwa do działań na korzyść operacyjnych grup manewrowych frontu i grup szybkich frontu.

I tak są stosunkowo duże różnice w ilościach lotnictwa wydzielonego do zabezpieczenia wprowadzania do bitwy grup szybkich frontu /50-75%/ oraz operacyjnych grup manewrowych frontu /36,4-54%/. Czym można to wytłumaczyć?

Wydzielanie tak dużych sił lotnictwa w okresie II wojny światowej w celu zabezpieczenia wprowadzenia do bitwy grup szybkich frontu uzasadniane było koniecznością niedopuszczenia do sparaliżowania przez wojska faszystowskie działań tych grup. Dowództwo wojsk faszystowskich zazwyczaj ściągało bowiem swe odwody na odcinek przełamania, organizowało wykonywanie kontrataków oraz koncentrowało główne siły swego lotnictwa do walki z armiami pancernymi i temu trzeba było skutecznie przeciwdziałać[87].

Współcześnie nie przewiduje się wprowadzania do działań operacyjnych grup manewrowych frontu w sytuacjach wymagających przełamywania obrony nieprzyjaciela. Grupy te zamierza się wprowadzać w luki w ugrupowaniu nieprzyjaciela. To by wskazywało na celowość używania do zabezpieczenia wprowadzenia do działań znacznie mniejszych sił niż w czasie II wojny światowej. Takie rozwiązanie budzi jednak wątpliwości. W okresie bowiem planowania użycia lotnictwa w operacji zaczepnej nie ma gwarancji, że wojska grupy manewrowej zostaną wprowadzone w lukę. Wręcz przeciwnie, pełna motoryzacja wojsk potencjalnego przeciwnika stwarza mu przecież warunki do szybkiej likwidacji luk na zagrożonych kierunkach.

Bezpośrednio przed wprowadzeniem do bitwy grupy manewrowej sytuacja może się więc gwałtownie skomplikować; zabezpieczenie się przed tym wydaje się wręcz konieczne. Takim zabezpieczeniem mogą być wydzielone duże siły lotnicze, lotnictwo bowiem, obok rakietowej broni jądrowej, może najskuteczniej przeciwdziałać zaskakującym uderzeniom nieprzyjaciela. Jeżeli sytuacja okaże się sprzyjająca dla grupy manewrowej i wydzielone siły lotnictwa przekroczą potrzeby związane ze zwalczaniem wojsk nieprzyjaciela, to nie ma żadnych przecież kłopotów z przydzieleniem tym zbytecznym siłom nowych zadań /z ich przecelowaniem/. Niezaplanowanie odpowiednich sił lotnictwa do zabezpieczenia wprowadzenia do bitwy grupy manewrowej może natomiast przynieść bardzo niekorzystne dla wojsk grupy skutki.

Zastanówmy się z kolei nad różnicami występującymi w przydziale lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i śmigłowców bojowych do zabezpieczenia wprowadzenia do bitwy armii drugorzutowych i operacyjnych grup manewrowych frontu. Różnice te są niewielkie i wynoszą

odpowiednio od 31 do 50% lub od 36,4 do 57%, w stosunku do całości sił tego lotnictwa w wojskach lotniczych frontu.

Natomiast sytuacje, w jakich wchodzą one do bitwy, mogą się różnić i to w sposób niekorzystny dla grup manewrowych. Zgodnie bowiem z zasadami, grupy manewrowe frontu są znacznie wcześniej wprowadzane do bitwy niż armie drugorzutowe. Tym samym wojska nieprzyjaciela prawdopodobnie będą mniej pobite niż w wypadku wprowadzenia armii drugorzutowych. Grupy te w okresie wprowadzania ich do bitwy są też szczególnie narażone na przeciwdziałanie ze strony nieprzyjaciela. Związanie ich walką już w tym okresie może spowodować ograniczenie tempa ich działań i swobody manewru, a tym samym uniemożliwić szybkie oderwanie się od sił głównych frontu i wyjście w głąb ugrupowania operacyjnego i terytorium nieprzyjaciela.

Biorąc powyższe pod uwagę, proponuje się, by:

1/ Lotnicze zabezpieczenie wprowadzenia do bitwy operacyjnych grup manewrowych frontu traktować jako główne zadanie operacyjne lotnictwa w dniu wprowadzenia.

2/ Do zabezpieczenia wprowadzenia do bitwy operacyjnej grupy manewrowej frontu planować od 50 do 75% sił lotnictwa myśliwsko-bombowego, myśliwsko-szturmowego i śmigłowców bojowych wchodzących w skład wojsk lotniczych frontu.

Jeżeli w skład operacyjnej grupy manewrowej frontu wejdą stosunkowo niewielkie siły z wojsk lądowych /jedna - dwie dywizje/, to oczywiście w tym wypadku siły lotnictwa wydzielane w celu zabezpieczenia wprowadzenia do działań tej grupy, mogą być także odpowiednio zmniejszone w porównaniu do zaproponowanych wyżej.

Zajmijmy się z kolei motywami przydziału limitu lotów bojowych, który jest niezbędny w celu zapewnienia wykonania zadań wsparcia lotniczego wojsk operacyjnej grupy manewrowej frontu.

Jak wynika z tabeli 3, znaczne są różnice procentowe w ilości lotnictwa wydzielonego do wykonywania zadań na korzyść grup szybkich /30-40%/ i operacyjnych grup manewrowych frontu /6,6-20%/, działających w głębi ugrupowania nieprzyjaciela.

Przydzielanie tak dużych sił lotnictwa grupom szybkim i w tym wypadku jest uzasadniane warunkami działań. Grupy szybkie bowiem z reguły działały na głównych kierunkach uderzenia frontu, gdzie sytuacja szybko się zmieniały. Prowadziły one działania w warunkach oderwania się od sił głównych frontu na odległość 30-80 km i bez wystarczającego wsparcia artyleryjskiego; lotnictwo było więc jedynym potężnym i manewrowym środkiem wsparcia i osłony tych grup[88/].

Współcześnie operacyjne grupy manewrowe frontu mają, zgodnie z zało-

żeniami, odrywać się od sił głównych frontu na odległość do 150-200 km. Ich działania będą charakteryzować duża dynamiczność oraz częste i gwałtowne zmiany sytuacji. Działając w głębi ugrupowania operacyjnego nieprzyjaciela, grupy te mogę otrzymać realną pomoc w wypadku stosowania broni jądrowej od wojsk rakietowych i lotnictwa, natomiast w razie jej niestosowania - tylko od lotnictwa. Stąd potrzeby operacyjnych grup manewrowych frontu w zakresie wsparcia lotniczego przypuszczalnie będą się kształtować podobnie jak potrzeby grup szybkich frontów w okresie II wojny światowej.

Z kolei czas trwania i rozmach przestrzenny działań operacyjnych grup manewrowych frontu znacznie przewyższa czas trwania i rozmach działań armii wchodzących w skład pierwszego rzutu frontu. Grupy manewrowe, działając w głębi ugrupowania operacyjnego i terytorium nieprzyjaciela, nie mogą liczyć na skuteczną pomoc ze strony pierwszorzutowych armii. Ich działania natomiast sprzyjają rozwijaniu powodzenia przez nacierające w ślad za nimi wojska pierwszorzutowych armii. W związku z tym, do wsparcia grup manewrowych powinno się wyznaczać większy limit, niż dla pierwszorzutowych armii. Nie należy jednak w tym przesadzać, gdyż wyznaczenie zbyt dużego limitu może w ogóle postawić pod znakiem zapytania możliwość wykonania przez lotnictwo zadań na korzyść armii wchodzących w skład pierwszego i drugiego rzutu frontu.

Biorąc pod uwagę doświadczenia z II wojny światowej, przeprowadzone ćwiczenia oraz przytoczone wyżej argumenty autor proponuje przydzielanie do wsparcia operacyjnych grup manewrowych frontu od 15 do 25% całego wysiłku lotnictwa myśliwsko-bombowego, myśliwsko-szturmowego i śmigłowców bojowych, planowanego na okres operacji zaczepnej frontu. Jeżeli w skład grupy manewrowej wejdą z wojsk lądowych stosunkowo niewielkie siły i rozmach działań grupy będzie mniejszy, niż to się zwykle zakłada[89], to i w tym wypadku przydział lotnictwa w stosunku do proponowanego może być odpowiednio zmniejszony.

Ustalenie wykonawców zadań realizowanych na korzyść operacyjnej grupy manewrowej ma istotne znaczenie w czasie planowania materiałowo-technicznego i lotniskowego zabezpieczenia działań bojowych lotnictwa. Lotnictwo, wykonujące zadania na korzyść grupy manewrowej, powinno bowiem bazować na najdogodniej usytuowanych w stosunku do wojsk grupy lotniskach. W związku z tym przed przystąpieniem do planowania manewru lotniskowego powinny zapaść decyzje dotyczące wyznaczenia wykonawców zadań realizowanych na korzyść grupy manewrowej. Zaplanowanie materiałowo-technicznego zabezpieczenia działań śmigłowców wymaga z kolei wcześniejszego ustalenia, które jednostki śmigłowców i w jakim składzie zostaną włączone w skład grupy manewrowej.

2.1.3. Wypracowanie koncepcji użycia lotnictwa myśliwskiego, lotnictwa rozpoznawczego i lotnictwa transportowego

Koncepcję użycia lotnictwa myśliwskiego, lotnictwa rozpoznawczego i lotnictwa transportowego ustala się w podobny sposób jak koncepcję użycia lotnictwa myśliwsko-bombowego, myśliwsko-szturmowego i śmigłowców bojowych.

W koncepcji użycia lotnictwa myśliwskiego określa się sposoby wykorzystania tego lotnictwa w okresie wprowadzania grupy manewrowej do bitwy i bezpośrednio po jej wprowadzeniu oraz podczas prowadzenia przez nią działań w głębi ugrupowania operacyjnego i terytorium nieprzyjaciela. Następnie ustala się siły lotnictwa myśliwskiego, przeznaczone do osłony grupy operacyjnej, i natężenie ich działań /limit lotów bojowych/ oraz sposób organizacji radiolokacyjnego pola wykrywania i naprowadzania na korzyść tych sił.

Jak o tym świadczą przeprowadzone ćwiczenia, w okresie wprowadzania operacyjnej grupy manewrowej frontu do działań oraz bezpośrednio po jej wprowadzeniu, wojska grupy mogą być bronione przed uderzeniami i rozpoznaniem z powietrza przez własne siły i środki obrony przeciwlotniczej oraz przez siły i środki pierwszorzutowej /pierwszorzutowych/ armii, w pasie której są one wprowadzane do działań, a także przez lotnictwo myśliwskie osłaniające główne siły frontu. W tym okresie rozpoznanie radiolokacyjne prowadzą siły i środki radiolokacyjne wojsk obrony przeciwlotniczej grupy manewrowej i działających na kierunku wprowadzenia pierwszorzutowych armii. Naprowadzanie lotnictwa myśliwskiego jest organizowane w oparciu o punkty naprowadzenia i wskazywania celów, rozwinięte w pasie tych pierwszorzutowych armii, a także o wysunięte do przodu posterunki wykrywania i naprowadzania dywizji i pułków lotnictwa myśliwskiego. Posterunki te mogą być wcześniej rozwinięte w rejonie przyszłych lotnisk bazowania położonych na kierunku wprowadzenia. W rezultacie nie jest więc konieczne wydzielanie w tym okresie specjalnych sił lotnictwa myśliwskiego do osłony tylko operacyjnej grupy manewrowej frontu. Natomiast niezbędne jest skoncentrowanie głównego wysiłku całego lotnictwa myśliwskiego na osłonie kierunku powietrznego, na który są wprowadzane do działań wojska grupy manewrowej. Wcześniejsze wysunięcie dywizyjnych oraz pułkowych posterunków wykrywania i naprowadzania na ten kierunek stworzy warunki do naprowadzania lotnictwa myśliwskiego na cele powietrzne, nawet w razie intensywnych nalotów lotnictwa nieprzyjaciela na wojska grupy manewrowej.

Natomiast po oderwaniu się operacyjnej grupy manewrowej od sił głównych frontu zaistnieje konieczność wydzielenia specjalnych sił lotnictwa

myśliwskiego do jej osłony. Wielkość tych sił zależy od sytuacji oraz organizacji i ukompletowania wojsk lotniczych frontu. Opierając się na wcześniej dokonanej ocenie warunków działań lotnictwa na korzyść grupy manewrowej[90] oraz rezultatach obliczeń dotyczących długotrwałości dyżurowania w powietrzu można, co prawda w dużym przybliżeniu, określić te siły. Z dokonanych w pierwszym rozdziale rozprawy obliczeń wynika[91], że do osłony grupy manewrowej, po jej oderwaniu się od sił głównych frontu na maksymalną odległość, powinno się wydzielać przynajmniej jedną dywizję lotnictwa myśliwskiego, działającą z natężeniem około trzech lotów na samolot w ciągu doby. Dywizja ta powinna być uzbrojona w samoloty MiG-23MF.

Nie są to zapewne zbyt wygórowane wymagania, w świetle ilości sił lotnictwa myśliwskiego, jakie wydzielano do osłony grup szybkich. W poszczególnych bowiem operacjach Armii Radzieckiej w tym celu wydzielono:

- w operacji biełgorodzko-charkowskiej /1 i 5 armia pancerna gwardii/ - jedną dywizję lotnictwa myśliwskiego[92];
- w operacji witebsko-orszańskiej /5 armia pancerna gwardii/ - dwa korpusy lotnictwa myśliwskiego[92];
- w operacji wiślańsko-odrzańskiej /3 i 4 armia pancerna gwardii/ - dwa korpusy lotnictwa myśliwskiego[93].
- w operacji berlińskiej /1 armia pancerna gwardii/ - jedną dywizję lotnictwa myśliwskiego[92].

Skład wojsk lotniczych frontu może być różny i w związku z tym wojska te mogą dysponować dywizjami lotnictwa myśliwskiego wyposażonymi jedynie w samoloty MiG-21M, jak to zresztą miało miejsce w niektórych ćwiczeniach[94]. W tym wypadku sytuacja się skomplikuje. Jak bowiem wynika z przeprowadzonych obliczeń[95], długotrwałość dyżurowania tego typu samolotów może się okazać niewystarczająca do zapewnienia osłony czołowych oddziałów grupy operacyjnej, po ich oderwaniu się od sił głównych frontu na maksymalną odległość. W tym wypadku w czasie ustalania koncepcji użycia lotnictwa myśliwskiego na korzyść operacyjnej grupy manewrowej frontu mogą być rozpatrywane dwa rozwiązania.

Pierwsze może polegać na rezygnacji z osłony przez lotnictwo myśliwskie wojsk operacyjnej grupy manewrowej frontu. Zdaniem autora, takie rozwiązanie jest połączone z nadmiernym ryzykiem[96], w związku z czym nie powinno być brane pod uwagę.

Drugie rozwiązanie może polegać na tym, że wojska grupy manewrowej oderwą się od sił głównych frontu tylko na taką odległość, która zapewnia jeszcze skuteczne użycie do ich osłony lotnictwa myśliwskiego uzbrojonego w samoloty typu MiG-21M. Jest to rozwiązanie niekorzystne, ogra-

nicza bowiem rozmach przestrzenny działań grupy manewrowej.

Dla zapewnienia osłony grupie manewrowej przez lotnictwo myśliwskie uzbrojone w samoloty MiG-21M potrzeba będzie przy tym drugim rozwiązaniu także przynajmniej jednej dywizji lotnictwa myśliwskiego, działającej z natężeniem trzech lotów na samolot w ciągu doby.

Już w okresie wypracowywania decyzji dotyczącej działań lotnictwa w operacji zaczepnej frontu należy wyznaczyć konkretne jednostki lotnictwa myśliwskiego do osłony wojsk grupy manewrowej. Manewr lotniskowy tych jednostek powinien być bowiem zawczasu zaplanowany odpowiednio do czekających je zadań związanych z osłoną wojsk grupy manewrowej.

W trakcie ustalania koncepcji użycia lotnictwa myśliwskiego należy także rozstrzygnąć problemy związane z radiolokacyjnym rozpoznaniem celów powietrznych w przestrzeni powietrznej nad rejonem działań grupy manewrowej i z naprowadzaniem na te cele lotnictwa. Po oderwaniu się bowiem grupy manewrowej od sił głównych frontu zasięg rozpoznania z punktów i posterunków radiolokacyjnych, rozwiniętych w ugrupowaniu tych sił, jest niedostateczny dla naprowadzania lotnictwa myśliwskiego na samoloty nieprzyjaciela atakujące wojska grupy.

Jeżeli operacyjną grupę manewrową frontu stanowi sojusznicza armia ogólnowojskowa lub pancerna, to w jej skład wchodzą punkty naprowadzania i wskazywania celów. Nie ma więc problemu. Problem powstaje wówczas, gdy grupa manewrowa jest organizowana z innych sił, które nie posiadają w swym etatowym składzie takich punktów. W tym wypadku trzeba grupie manewrowej przydzielać dodatkowo punkty naprowadzenia i wskazywania celów. W wojskach lotniczych frontu nie ma takich rezerwowych punktów. Powstaje więc dylemat, czy w ogóle przydzielać te punkty grupie manewrowej, a jeżeli przydzielać, to czyim kosztem? Odpowiedź na pierwsze pytanie zapewne powinna być pozytywna. Grupa manewrowa, po pierwsze, jest bardziej niż inne zgrupowania uderzeniowe frontu zagrożona przez lotnictwo przeciwnika i w związku z tym należy jej zapewnić pierwszeństwo w przydziale środków służących do zwiększania skuteczności działań osłaniającego ją lotnictwa myśliwskiego. Po drugie - prowadzenie przez lotnictwo myśliwskie działań przez dłuższy czas poza własnym polem radiolokacyjnym wykrywania i naprowadzania jest dla niego ryzykowne i mało opłacalne, o czym była już mowa w pierwszym rozdziale rozprawy. Odpowiedź na drugie pytanie /czyim kosztem/ wykracza poza temat niniejszej rozprawy.

W koncepcji użycia lotnictwa rozpoznawczego określa się sposoby wykorzystania tego lotnictwa i innych rodzajów lotnictwa do prowadzenia rozpoznania na korzyść dowództw i sztabów oraz wojsk operacyjnej grupy manewrowej frontu w okresach: organizacji jej działań i wprowadzenia

do działań oraz odrywania się od pierwszorzutowych armii i działań w głębi ugrupowania operacyjnego i terytorium nieprzyjaciela.

Przez cały okres planowania i organizacji działań operacyjnej grupy manewrowej frontu dowodzenie lotnictwem, wykonującym zadania rozpoznawcze na korzyść dowództw i sztabów planujących te działania, centralizuje się na szczeblu wojsk lotniczych frontu, co potwierdzają przeprowadzone ćwiczenia. W tym bowiem okresie wydłużenie czasu obiegu informacji, związanej z organizacją działań i przekazywaniem zdobytych wiadomości z rozpoznania powietrznego, nie ma dla tych dowództw i sztabów specjalnego znaczenia. Rozwiązanie oparte na scentralizowanym dowodzeniu sprzyja natomiast ekonomii sił i środków rozpoznania powietrznego, maskowaniu celów działań rozpoznawczych lotnictwa oraz ułatwia zabezpieczenie działań rozpoznawczych.

W okresie wprowadzania do bitwy operacyjnej grupy manewrowej frontu sytuacja się komplikuje. W okresie tym położeniem wojsk nieprzyjaciela na kierunku wprowadzenia są bezpośrednio zainteresowane:

- dowództwa i sztaby frontu oraz wojsk lotniczych frontu, ponieważ organizują kompleksowe porażenie ogniowe nieprzyjaciela w czasie wchodzenia do bitwy grupy manewrowej;
- dowództwo i sztab armii, w pasie której wchodzi do bitwy grupa manewrowa, gdyż armia ta zabezpiecza jej wprowadzenie do bitwy;
- dowództwo i sztab operacyjnej grupy manewrowej frontu.

Wszystkie te dowództwa i sztaby są zainteresowane w szybkim uzyskiwaniu wiadomości z rozpoznania powietrznego prowadzonego według zawczasu opracowanego planu i na wezwanie. Działania zawczasu zaplanowane mogą być prowadzone w warunkach pełnej centralizacji dowodzenia lotnictwem. Zainteresowane bowiem dowództwa i sztaby mogą wcześniej przekazać sztabowi wojsk lotniczych frontu swe zapotrzebowania związane z prowadzeniem na ich korzyść rozpoznania powietrznego; w sztabie tym loty rozpoznawcze powinny być odpowiednio zgrywane. Natomiast działania lotnictwa na wezwanie wymagają skrócenia obiegu informacji pomiędzy zainteresowanym sztabem ogólnowojskowym a właściwą jednostką lotniczą, co prowadzi do częściowej decentralizacji dowodzenia, która w okresie wprowadzania grupy manewrowej do bitwy może jednak stać się powodem nieekonomicznego wykorzystania sił lotnictwa na kierunku wprowadzania, a nawet powstania zamieszania w powietrzu[97]. Nie sprzyja też maskowaniu operacyjnemu. Dowodzenie więc lotnictwem odrzutowym, wykonującym zadania rozpoznawcze na kierunku wprowadzenia grupy manewrowej do bitwy, naszym zdaniem, należy w tym okresie także centralizować na szczeblu wojsk lotniczych frontu. Jedynie dowodzenie śmigłowcami rozpoznawczymi może być zdecentralizowane.

Po wprowadzeniu operacyjnej grupy manewrowej frontu do działań oraz w czasie rozwijania działań w głębi ugrupowania i terytorium nieprzyjaciela rozpoznanie powietrzne na jej korzyść powinny prowadzić śmigłowce rozpoznawcze z eskadr łącznikowo-rozpoznawczych, przydzielonych związkom taktycznym grupy operacyjnej, oraz lotnictwo odrzutowe wojsk lotniczych frontu.

Dowodzenie śmigłowcami rozpoznawczymi w tym okresie powinno być zdecentralizowane. O ich użyciu decydować powinno dowództwo związku taktycznego, któremu przydzielono te śmigłowce. Ponieważ prowadzą one rozpoznanie bezpośrednio przed czołem lub na skrzydłach związku taktycznego - wszelka próba centralizacji dowodzenia na wyższych szczeblach dowodzenia lotnictwem prowadziłaby do niepotrzebnych komplikacji i opóźnień w ustalaniu zadań rozpoznawczych.

Problem użycia lotnictwa odrzutowego do prowadzenia rozpoznania na korzyść grupy manewrowej jest bardziej złożony. Jej dowództwo i sztab są bowiem zainteresowane bieżącym uzyskiwaniem informacji o sytuacji nieprzyjaciela znajdującego się przed czołowymi oddziałami i na skrzydłach grupy, a po oderwaniu się od sił głównych frontu - także z tyłu grupy manewrowej. Zainteresowane są tym również dowództwo i sztab frontu oraz armii, która naciera w ślad za grupą manewrową. Aby więc uniknąć nieekonomicznego użycia lotnictwa odrzutowego, należy zachować scentralizowane dowodzenie lotnictwem, wykonującym zawczasu planowane zadania rozpoznawcze. W tym wypadku zadania rozpoznawcze powinny być ustalane i przekazywane jednostkom lotniczym przez sztab wojsk lotniczych frontu, na podstawie zapotrzebowań sztabu grupy manewrowej. Żaden limit lotów bojowych lotnictwa odrzutowego na wykonanie zawczasu planowanych zadań rozpoznawczych nie byłby więc przydzielany do dyspozycji dowódcy grupy manewrowej. Natomiast sztab grupy przy takim rozwiązaniu powinien być dokładnie informowany przez sztab wojsk lotniczych frontu o wszystkich zadaniach rozpoznawczych realizowanych przez lotnictwo na kierunku działań grupy, niezależnie od tego, na czyją korzyść są one wykonywane.

Jak o tym świadczą ćwiczenia[98/], w działaniach operacyjnych grup manewrowych powstają jednak sytuacje, wymagające wykonywania nieplanowanych lotów rozpoznawczych w bardzo napiętych terminach. W tych sytuacjach lotnictwo powinno przystąpić do działań na wezwanie z dowództwa grupy manewrowej w ramach przydzielonego jej dowódcy limitu lotów bojowych, a to jest związane z częściową decentralizacją dowodzenia lotnictwem. Pomimo istotnych wad takiego rozwiązania zachodzi jednak, naszym zdaniem, niezbędna konieczność przydzielenia dowódcy grupy takiego limitu lotów bojowych lotnictwa. Biorąc pod uwagę niewielkie, w porówna-

nia do potrzeb frontu, możliwości strategicznego lotnictwa rozpoznawczego[99] oraz charakter tych niezbędnych zadań[100], limit ten powinien być wydzielony przede wszystkim z jednostek lotnictwa myśliwsko-bombowego[101]. Jak o tym świadczą doświadczenia[102], przydzielony limit może wynosić od 1,5 do 2 eskadrylotnictwa myśliwsko-bombowego na dobę.

W czasie wyznaczania podobciążeń lotniczych do prowadzenia rozpoznania powietrznego na korzyść operacyjnej grupy manewrowej frontu należy brać pod uwagę łączenie tych podobciążeń.

Z kolei kontrola udziału lotnictwa transportowego na korzyść operacyjnej grupy manewrowej frontu zależeć będzie od zbilansowania ogólnych potrzeb przewozowych frontu i porównania ich z potrzebami grupy manewrowej oraz możliwościami lotnictwa transportowego.

Jak wynika z wcześniej dokonanych obliczeń[103], potrzeby grupy manewrowej, związane z przewozami powietrznymi amunicji i paliwa, zwykle nie będą się bilansować z możliwościami lotnictwa transportowego wojsk lotniczych frontu, nawet wówczas, gdy całe to lotnictwo w tym celu zostanie użyte. A przecież oprócz przewozów powietrznych na korzyść operacyjnej grupy manewrowej, to samo lotnictwo desantuje taktyczne desanty powietrzne ze składu związków taktycznych pierwszorzutowych armii i grupy manewrowej oraz wykonuje różnorodne przewozy powietrzne w interesach pozostałych wojsk frontu. W związku z powyższym, już w okresie planowania i organizacji operacji zaczepnej, naszym zdaniem, powinny być zbilansowane w sztabie frontu - z udziałem przedstawicieli wojsk lotniczych - wszystkie potrzeby przewozowe wojsk lądowych i lotnictwa frontu z możliwościami lotnictwa transportowego. Tylko bowiem w rezultacie takiego bilansu może być ustalony dla grupy manewrowej przydział limitu lotów z jednostek lotnictwa transportowego, niezbędny w celu wykonania zadań związanych z desantowaniem taktycznych desantów i przewozami powietrznymi.

Ustalając limity lotów lotnictwa transportowego należy dążyć przede wszystkim do zaspokojenia potrzeb wojsk rakietowych frontu, związanych z dowozem głowic jądrowych, potrzeb operacyjnej grupy manewrowej frontu w zakresie desantowania desantów taktycznych, dowozu amunicji i paliwa oraz ewakuacji rannych i chorych, a także potrzeb armii ogólnowojskowych, związanych z desantowaniem desantów taktycznych. Znaczna część wysiłku śmigłowców transportowych /30-50%/ powinna, naszym zdaniem, być użyta do zabezpieczenia desantowania taktycznych desantów powietrznych na korzyść grupy manewrowej i armii ogólnowojskowych wchodzących w skład frontu[104]. Z kolei 40-50% tego wysiłku należałoby wykorzystać do desantowania taktycznych desantów powietrznych ze składu grupy manewrowej. Nowoczesne działania wymagają bowiem czętego stoso-

wania taktycznych desantów powietrznych organizowanych z wojsk wchodzących w skład pierwszorzutowych armii. Z kolei możliwości operacyjnych grup manewrowych frontu, związane z desantowaniem tych desantów, powinny być znacznie większe niż możliwości pierwszorzutowych armii, jeżeli grupy te mają być w pełnym znaczeniu tego słowa manewrowe oraz zdolne do wykonania przewidzianych dla nich zadań.

W koncepcji użycia lotnictwa transportowego należy uwzględnić bazowanie śmigłowców transportowych używanych w interesie grupy operacyjnej. Badania wykazują, że śmigłowce te powinny bazować w ugrupowaniu sił głównych frontu, gdyż ułatwia to ich materiałowo-techniczne i lotniskowe zabezpieczenie oraz zwiększa bezpieczeństwo bazowania.

Jeżeli potrzeby operacyjnej grupy manewrowej frontu w zakresie przewozów powietrznych przekroczą możliwości lotnictwa transportowego wojsk lotniczych frontu, to w tym wypadku niezbędnej pomocy może udzielić grupie sojusznicze lotnictwo transportowe, które, jak wiadomo, dysponuje ogromnymi możliwościami przewozowymi[105]. Zapotrzebowanie na użycie sojuszniczego lotnictwa transportowego może być przez sztab frontu /wojsk lotniczych frontu/ przedstawione dowództwu teatru działań wojennych.

W trakcie określania koncepcji użycia różnych rodzajów lotnictwa na korzyść grupy manewrowej ustala się także przydział eskadr śmigłowców rozpoznawczo-łącznikowych związkom taktycznym grupy oraz przydział poddziału lotnictwa łącznikowego jej dowództwu i sztabowi.

2.1.4. Właściwości organizacji dowodzenia, współdziałania oraz zabezpieczenia działań lotnictwa

W procesie planowania i organizacji działań lotnictwa na korzyść operacyjnej grupy manewrowej na szczeblu frontu ważne miejsce zajmuje problematyka związana z organizacją dowodzenia lotnictwem w rejonie działań i współdziałania z wojskami lądowymi oraz z zabezpieczeniem działań bojowych lotnictwa. Dalsze rozważania zaczniemy od rozpatrzenia problematyki dotyczącej organizacji dowodzenia lotnictwem.

Jak wynika z przeprowadzonych badań, w celu utrzymania ciągłego dowodzenia lotnictwem w rejonie działań grupy manewrowej oraz ścisłego taktycznego współdziałania pomiędzy lotnictwem i wojskami grupy niezbędne jest zorganizowanie i rozwinięcie w jej ugrupowaniu specjalnych punktów dowodzenia lotnictwem.

I tak przy stanowisku dowodzenia operacyjnej grupy manewrowej frontu niezbędne jest rozwinięcie punktu dowodzenia lotnictwem odpowiedzialnego za:

- uzgadnianie działań lotnictwa na korzyść grupy manewrowej;

- utrzymanie ciągłego współdziałania lotnictwa z wojskami grupy manewrowej;

- dowodzenie z ziemi lotnictwem wykonującym zadania na korzyść grupy manewrowej w rejonie działań;

- organizację i planowanie oraz zabezpieczenie działań śmigłowców bojowych włączonych w skład grupy manewrowej;

- bezpieczeństwo lotów samolotów w strefie ognia wojsk obrony przeciwlotniczej w podobnym zakresie jak w centrum dowodzenia bojowego wojsk lotniczych;

- ocenę opanowanych lotnisk oraz magazynów lotniczych nieprzyjaciela z punktu widzenia ich przydatności dla własnego lotnictwa oraz przedstawienie wniosków i propozycji co do ich obrony, ochrony i wykorzystania do czasu podejścia sił głównych frontu;

- informowanie dowódcy i sztabu wojsk lotniczych frontu oraz zainteresowanych związków taktycznych /oddziałów/ lotniczych o położeniu i działalności wojsk grupy manewrowej i nieprzyjaciela na kierunku jej działań, a także o wszelkich uzgodnieniach dotyczących współdziałania lotnictwa z wojskami lądowymi;

- przekazywanie dowództwu i sztabowi grupy manewrowej wszelkich ważnych informacji o położeniu i działalności lotnictwa własnego oraz lotnictwa i wojsk lądowych nieprzyjaciela, otrzymywanych od wojsk lotniczych frontu.

Na konieczność organizacji takiego punktu dowodzenia zwrócił uwagę szef sztabu wojsk lotniczych w swoim wystąpieniu na konferencji poświęconej organizacji i działaniom operacyjnych grup manewrowych. Stwierdził on między innymi, że do operacyjnej grupy manewrowej, wchodzącej w skład armii pancernej, powinno się wysyłać centrum dowodzenia bojowego lotnictwa, które jest najlepiej przygotowane pod względem merytorycznym i organizacyjno-technicznym do rozwiązywania tego typu zadań[106]. Obecnie jednak nasze wojska lotnicze posiadają tylko dwa takie centra[107]. W związku z tym, w braku centrum dowodzenia bojowego lotnictwa, do grupy manewrowej może być skierowana grupa operacyjna lotnictwa organizowana w oparciu o sztab dywizji lotnictwa myśliwsko-bombowego działającej na kierunku grupy manewrowej i wzmacniana oficerami ze sztabu dywizji lotnictwa myśliwskiego i pułku śmigłowców bojowych[108]. Nie wyklucza się możliwości wydzielenia takiej grupy ze sztabu wojsk lotniczych frontu - stwierdził szef sztabu wojsk lotniczych[109].

Problem jest zatem nadal otwarty. Być może, najlepszym rozwiązaniem byłoby zorganizowanie grupy operacyjnej składającej się z oficerów sztabu wojsk lotniczych frontu oraz sztabów tych jednostek lotniczych /pułków i dywizji/, które są przewidziane do działań na korzyść grupy

manewrowej. Nie jest też wykluczone, że w wyniku dyskusji, jaka toczyła się w czasie ćwiczenia "Lato-82" z udziałem szefa Sztabu Generalnego WP, zostanie powzięta decyzja o zorganizowaniu już w czasie pokoju nieetatowej grupy operacyjnej /centrum dowodzenia bojowego lotnictwem/, przeznaczonej do zapewnienia dowodzenia lotnictwem i współdziałania z dowolnym zgrupowaniem operacyjnym wojsk lądowych frontu. Grupa taka może zostać utworzona z przedstawicieli dowództwa wojsk lotniczych i Wyższej Oficerskiej Szkoły Lotniczej. W każdym jednak wypadku, naszym zdaniem, na jej czele powinien stać odpowiedzialny przedstawiciel lotnictwa, być może nawet jeden z zastępców dowódcy lub szefa sztabu wojsk lotniczych frontu[110/]. Powinien on mieć większe kompetencje niż szef centrum dowodzenia bojowego lotnictwa, ponieważ będzie musiał rozstrzygać problemy związane z dowodzeniem lotnictwem wojsk lądowych włączanym w skład grupy manewrowej. W związku z tym, być może, powinien być dowódcą, a nie szefem grupy operacyjnej wojsk lotniczych frontu z wszelkimi wynikającymi z tego konsekwencjami. Tak będzie on nazywany w dalszej części rozprawy.

Grupa operacyjna lotnictwa powinna dysponować:

- grupami dowodzenia bojowego, których liczba będzie uzależniona od liczby związków taktycznych wchodzących w skład grupy manewrowej;
- 2-3 radiolokacyjnymi punktami naprowadzania i wskazywania celów;
- jednym punktem radionawigacyjnym.

W wojskach lotniczych brak jest takich etatowych rezerwowych punktów dowodzenia. Postulujemy jednak ich organizowanie, ponieważ:

- bez grup dowodzenia bojowego jest niemożliwe utrzymanie współdziałania taktycznego pomiędzy lotnictwem i związkami taktycznymi wchodzącymi w skład grupy manewrowej;
- dzięki punktowi radionawigacyjnemu lotnictwo uzyska znaczną pomoc nawigacyjną, szczególnie w czasie działań w trudnych warunkach atmosferycznych i w nocy.

Powyższe punkty dowodzenia oraz operacyjna grupa wojsk lotniczych frontu powinny dysponować odpowiednio przygotowanymi transporterami opancerzonymi ze względu na zagrożenie tych punktów ze strony lotnictwa i wojsk lądowych nieprzyjaciela oraz manewrowy charakter działań wojsk grupy manewrowej. Na celowość włączania w skład grup manewrowych radiolokacyjnych punktów naprowadzania i wskazywania celów zwrócono uwagę w pierwszym rozdziale rozprawy, nie ma więc potrzeby jej uzasadniać. Celowe będzie natomiast - ze względu na manewrowy charakter działań grup manewrowych - postulowanie w tym miejscu wyposażenia tych punktów w stacje radiolokacyjne dostosowane do użycia w takich działaniach.

Jak wykazują badania, w specyficznych działaniach charakterystycznych dla grup manewrowych przydzielenie tylko jednej grupy dowodzenia bojowego na dywizję wojsk lądowych może się okazać niewystarczające do zapewnienia taktycznego współdziałania pomiędzy lotnictwem i wojskami dywizji pancernej lub zmechanizowanej. Jej bowiem wojska, działając jako oddziały wydzielone lub desanty taktyczne w oderwaniu od sił głównych, nie mogą utrzymywać łączności z lotnictwem za pośrednictwem grupy dowodzenia bojowego. Umieszczanie więc w ugrupowaniu tych oddziałów wydzielonych lub desantów taktycznych oficerów łącznikowych lotnictwa - wraz z niezbędnymi środkami łączności - jest celowe i uzasadnione[111/]. Na celowość przydzielania oficerów łącznikowych lotnictwa do wojsk grupy manewrowej zwrócił uwagę w swym wystąpieniu na wspomnianej konferencji szef sztabu wojsk lotniczych[112/].

Oficerowie łącznikowi lotnictwa, przebywając przy dowódcach oddziałów wydzielonych, desantów powietrznych itp., odpowiadaliby za naprowadzanie lotnictwa /samolotów i śmigłowców/ na obiekty naziemne nieprzyjaciela, znajdujące się w zasięgu wzrokowej obserwacji, oraz za utrzymanie współdziałania pomiędzy oddziałami wojsk lądowych /oddziałami wydzielonymi, desantami taktycznymi/ a wspierającym je lotnictwem. Przydzielenie tych oficerów do oddziałów wydzielonych przyniesie znacznie więcej korzyści, niż wynoszą koszty takiego przedsięwzięcia, dzięki bowiem ich działalności wzrośnie prawdopodobieństwo wykonania ataku na cele przez samoloty lub śmigłowce bezpośrednio z trasy, a tym samym - prawdopodobieństwo pokonania obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela; znacznie zmniejszy się zagrożenie wojsk lądowych ze strony własnego lotnictwa atakującego płytko położone cele; wzrośnie możliwość sprawnego przecelowania lotnictwa na nowe cele. Zostanie więc zapewnione ścisłe współdziałanie taktyczne lotnictwa z oddziałami wydzielonymi grupy manewrowej wykonującymi ważne zadania. Brak natomiast oficerów łącznikowych znacznie utrudni działania śmigłowców bojowych i może zupełnie uniemożliwić użycie lotnictwa myśliwsko-bombowego bezpośrednio przed czołem oddziałów wydzielonych[113/].

Może się zdarzyć, że w skład operacyjnej grupy manewrowej frontu wejdą stosunkowo nieliczne siły. Rozmach działań grupy manewrowej będzie wtedy znacznie mniejszy niż grupy w składzie armii lub korpusu, a zatem i ilość działającego na jej korzyść lotnictwa się zmniejszy. W tym wypadku stan osobowy grupy operacyjnej wojsk lotniczych frontu oraz liczba podległych mu punktów dowodzenia powinny ulec odpowiedniemu zmniejszeniu.

Jeżeli operacyjna grupa manewrowa frontu jest organizowana w oparciu o sojuszniczy związek operacyjny wojsk lądowych, to w składzie te-

go związku znajduje się etatowy dowódca lotnictwa armijnego - zastępca dowódcy armii /armii pancernej/ wraz ze swym sztabem[114]. Dowódca ten dysponuje grupami dowodzenia bojowego, radiolokacyjnymi punktami naprowadzenia i wskazywania celów i punktami radionawigacyjnymi. Podlega mu całe lotnictwo wojsk lądowych wchodzące w skład związku operacyjnego. W takich sytuacjach nie ma potrzeby wysyłania z wojsk lotniczych frontu do takiej grupy manewrowej specjalnej grupy operacyjnej wojsk lotniczych frontu z podległymi jej punktami dowodzenia, natomiast, zgodnie z obowiązującymi zasadami[115], powinno się do niej kierować przedstawicieli wojsk lotniczych frontu.

Współdziałanie pomiędzy wojskami lądowymi i lotnictwem, biorącym udział w operacji zaczepnej, organizuje dowódca frontu. Natomiast przedstawiciele sztabu frontu, wspólnie z szefami rodzajów wojsk i przedstawicielami sztabu wojsk lotniczych frontu, uzgadniają podstawowe problemy związane ze wspólnym wykonywaniem zadań przez wojska lądowe i lotnictwo.

Podstawą organizacji współdziałania są decyzje dowódcy frontu i dowódcy wojsk lotniczych frontu. Jak wykazują jednak ćwiczenia, na etapie wypracowywania tych decyzji zostają już nawiązane wzajemne kontakty, w ramach których odpowiedzialni oficerowie /szefowie, specjaliści/ sztabu frontu i wojsk lotniczych frontu dokonują wyjaśnień i uzgodnień związanych z zadaniami operacyjnej grupy manewrowej frontu oraz z możliwościami działań na jej korzyść lotnictwa. Takie wstępne wyjaśnienia i uzgodnienia w znacznej mierze usprawniają dalszy proces organizacji i uzgadniania współdziałania[116].

Podczas organizacji i uzgadniania współdziałania lotnictwa z grupą manewrową na szczeblu frontu należałoby ustalać i uzgadniać jedynie te zagadnienia, które są rozwiązywane centralnie. Pozostałe zagadnienia powinny być uzgadniane w czasie organizacji współdziałania w operacyjnej grupie manewrowej frontu /z udziałem grupy operacyjnej wojsk lotniczych/ oraz w jej związkach taktycznych /z udziałem grup dowodzenia bojowego/, co zostanie omówione w dalszej części rozprawy[117].

Jak wynika z przeprowadzonych badań, w czasie organizacji współdziałania na korzyść operacyjnej grupy manewrowej na szczeblu frontu w odniesieniu do działań lotnictwa powinno się uzgadniać i ustalać:

- cele, zadania i sposoby użycia bomb jądrowych na korzyść grupy manewrowej w okresie jej wchodzenia do bitwy oraz w czasie działań w głębi ugrupowania operacyjnego nieprzyjaciela;

- cele, zadania, możliwości i sposoby działań bojowych lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i śmigłowców w okresie wprowadzania do bitwy i w czasie prowadzenia działań przez grupę manewrową

w głębi terytorium nieprzyjaciela, wydzielone w tym celu siły /wysiłek/ do działań według planu frontu i grupy manewrowej;

- organizację osłony przez lotnictwo myśliwskie grupy manewrowej w czasie przegrupowania, ześrodkowywania, wchodzenia do bitwy i działań w głębi ugrupowania operacyjnego nieprzyjaciela; wspólne i oddzielne strefy działań wojsk obrony przeciwlotniczej i lotnictwa myśliwskiego; organizację systemu wykrywania, powiadamiania i naprowadzania na cele powietrzne; siły /wysiłek/ lotnictwa myśliwskiego wydzielane do osłony grupy manewrowej;

- cele, zadania, możliwości i sposoby prowadzenia rozpoznania powietrznego na korzyść grupy manewrowej; organizację obiegu informacji z rozpoznania powietrznego; siły /wysiłek/ lotnictwa wydzielane do prowadzenia rozpoznania powietrznego na wezwanie dowódcy grupy manewrowej;

- okresy wzmożonego wysiłku lotnictwa w działaniach na korzyść grupy manewrowej;

- limit lotów śmigłowców transportowych przydzielanych grupie manewrowej w celu zabezpieczenia wysadzania taktycznych desantów powietrznych;

- organizację dowozu drogą powietrzną grupie manewrowej amunicji, paliwa i innych ładunków oraz ewakuację rannych i chorych; wydzielane w tym celu siły /wysiłek/ lotnictwa transportowego; lotniska i lądowiska załadowcze samolotów /śmigłowców/ transportowych;

- cele, zadania, możliwości i sposoby użycia różnych rodzajów lotnictwa, w razie pogorszenia się warunków atmosferycznych w rejonach ich bazowania i działań bojowych;

- podział celów pomiędzy lotnictwo, wojska rakietowe i artylerię w czasie wspólnych działań na korzyść grupy manewrowej; zadania wojsk rakietowych i artylerii związane ze zwalczaniem środków obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela w rejonach działań i w korytarzach przelotów lotnictwa frontowego;

- okresy, obszary i relacje zakłóceń radioelektronicznych systemów dowodzenia lotnictwem i obroną powietrzną nieprzyjaciela prowadzonych za pomocą sił i środków znajdujących się w dyspozycji frontu i podległych mu armii na kierunku działań grupy manewrowej;

- siły i środki materiałowo-technicznego i lotniskowego zabezpieczenia działań pododdziałów śmigłowców bojowych, rozpoznawczo-łącznikowych i łącznikowych włączonych w skład grupy manewrowej, organizację dowozu śmigłowcom środków materiałowych przed i po przerwaniu przez nieprzyjaciela dróg komunikacji lądowej;

- lotniska oraz składy paliwa, amunicji i innych środków materiałowo-technicznego zabezpieczenia lotnictwa nieprzyjaciela, które powinny

zostać opanowane przez grupę manewrową; dalsze wykorzystanie tych opanowanych lotnisk i składów;

- organizację systemu łączności pomiędzy grupą operacyjną, jej punktami dowodzenia, stanowiskiem dowodzenia wojsk lotniczych frontu oraz związkami taktycznymi i oddziałami lotniczymi działającymi na korzyść grupy manewrowej;

- dodatkowe jednolite sygnały wzajemnej identyfikacji i wskazywania celów pomiędzy lotnictwem i grupą manewrową, jeżeli zachodzi potrzeba.

Proces organizacji współdziałania lotnictwa z operacyjną grupą manewrową na szczeblu frontu ma charakter ciągły i przebiega tak w okresie organizacji, jak i prowadzenia frontowej operacji zaczepnej. Wraz z rozwijaniem jej działań w głębi terytorium nieprzyjaciela na szczeblu frontu dostosowuje się i precyzuje wcześniej zorganizowane współdziałanie odpowiednio do zmieniającej się sytuacji. Wspólne działania grupy manewrowej i lotnictwa w głębi terytorium nieprzyjaciela obfitować bowiem będą w wiele niespodzianek, wymagających zastosowania specyficznych, trudnych do przewidzenia sposobów współdziałania, co potwierdzają badania.

Oprócz współdziałania wojsk lądowych z lotnictwem, na szczeblu wojsk lotniczych frontu organizuje się współdziałanie pomiędzy różnymi rodzajami lotnictwa, które wykonują zadania na korzyść operacyjnych grup manewrowych[118]. W trakcie organizacji tego współdziałania między innymi uzgadnia się i ustala:[119]

- lotniska wysunięte i współdziałania oraz sposoby ich wykorzystania;

- sposoby tworzenia wspólnych ugrupowań bojowych podczas wykonywania uderzeń ześrodkowanych lub zmasowanych oraz przerzutów taktycznych desantów powietrznych;

- sposoby wykorzystywania rezultatów rozpoznania powietrznego do wykonania uderzeń lotniczych;

- sposoby naprowadzania przez samoloty rozpoznawcze grup uderzeniowych lotnictwa, zwłaszcza na manewrowe i dobrze zamaskowane obiekty nieprzyjaciela;

- sposoby osłony przez lotnictwo myśliwskie innych rodzajów lotnictwa nad wojskami frontu, w korytarzach przelotów przebiegających pomiędzy siłami głównymi frontu i grupą manewrową oraz w rejonie działań;

- wykorzystanie przez lotnictwo skutków uderzeń własnych samolotów, rakiet i artylerii na środki obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela;

- wykorzystanie zakłóceń radioelektronicznych przez lotnictwo do pokonywania przeciwdziałania lotnictwa myśliwskiego i wojsk obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela;

- wykorzystanie środków radiolokacyjnych i radionawigacyjnych przez lotnictwo w działaniach na korzyść grupy manewrowej;

- zasady zabezpieczenia jednoczesnych działań samolotów z różnych rodzajów lotnictwa w niewielkim rejonie podczas wykonywania zadań na korzyść grupy manewrowej;

- zasady ruchu lotniczego w korytarzach przelotu przebiegających pomiędzy grupą manewrową i siłami głównymi frontu;

- sposoby naprowadzania lotnictwa na cele powietrzne i naziemne w rejonie działań grupy manewrowej;

- zagadnienia ratownictwa załóg podczas lotów na kierunku działań grupy manewrowej;

- dodatkowe sygnały dowodzenia, współdziałania i wskazywania celów, jeżeli zachodzi potrzeba.

Organizatorem współdziałania pomiędzy rodzajami lotnictwa działającego na korzyść grupy manewrowej jest dowódca wojsk lotniczych frontu /zastępca dowódcy frontu/. Dowódca ten jest też organizatorem współdziałania lotnictwa frontu z sojuszniczym lotnictwem transportowym i lotnictwem wchodzącym w skład armii lotniczych operacyjnego przeznaczenia, jeżeli jest ono używane w interesie operacyjnej grupy manewrowej frontu. On także organizuje współdziałanie pomiędzy lotnictwem frontu i lotnictwem wojsk lądowych wchodzącym organizacyjnie w skład sojuszniczej armii /armii pancernej/, wyznaczonej do działań jako operacyjna grupa manewrowa frontu.

Zabezpieczenie działań bojowych lotnictwa wykonującego zadania w interesie operacyjnej grupy manewrowej frontu jest organizowane równocześnie z zabezpieczeniem działań wojsk lotniczych w ramach operacji zaczepnej frontu. W świetle tematu rozprawy na uwagę zasługuje organizacja zabezpieczenia pokonywania przez lotnictwo obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela oraz materiałowo-techniczne zabezpieczenie działań śmigłowców włączonych w skład wojsk operacyjnej grupy manewrowej frontu.

W pierwszym rozdziale rozprawy zwrócono między innymi uwagę na warunki działań lotnictwa związane z pokonywaniem obrony powietrznej nieprzyjaciela. Jak wynika z dokonanej tam oceny, lotnictwo może być najbardziej zagrożone w rejonie działań oraz na odcinkach tras lotu przebiegających pomiędzy siłami głównymi frontu i grupą manewrową.

W rejonie działań grupy manewrowej własnemu lotnictwu może poważnie zagrażać lotnictwo myśliwskie nieprzyjaciela. Planując więc zabezpieczenie działań bojowych należy zawczasu przewidywać uderzenia na to lotnictwo oraz osłonę własnego lotnictwa. W celu osłony własnego lotnictwa mogą być wydzielone specjalne siły lotnictwa myśliwskiego lub może być użyta część sił tego lotnictwa przebywająca w strefach dyżurowania znajdujących się nad wojskami grupy manewrowej.

Dla lotnictwa myśliwskiego osłaniającego grupę manewrową przez dłuższy czas bardzo niebezpieczne są na małych, średnich i dużych wysokościach przeciwlotnicze pociski rakietowe typu "Hawk", a na średnich i dużych wysokościach - typu "Nike-Hercules". Jeżeli strefy dyżurowania /patrolowania/ w powietrzu nie mogą być usytuowane poza zasięgiem ognia tych rakiet, to rakiety te należy bezwzględnie zniszczyć jeszcze przed wprowadzeniem do tych stref lotnictwa myśliwskiego.

Jak wynika z ćwiczeń, ruch lotniczy na trasach przebiegających nad wojskami nieprzyjaciela działającymi w luce, jaka się wytworzy pomiędzy operacyjną grupą manewrową a siłami głównymi frontu, będzie zazwyczaj bardzo ożywiony. Po trasach tych, oprócz samolotów odrzutowych, będą latały samoloty tłokowe i śmigłowce. Samoloty te oraz wszelkie śmigłowce są bardzo narażone na przeciwdziałania środków obrony przeciwlotniczej i lotnictwa myśliwskiego. Aby więc uniknąć dużych strat, należy wyznaczać dla lotnictwa specjalne korytarze przelotów, położone nad tą luką. Środki obrony przeciwlotniczej rozmieszczone w korytarzach powinny być systematycznie rozpoznawane i niszczone, natomiast samoloty lotnictwa myśliwskiego nieprzyjaciela - wymiatane z przestrzeni powietrznej przyległej do tych korytarzy. Organizowanie realizacji wszelkich przedsięwzięć, mających na celu zminimalizowanie przeciwdziałania naziemnych środków obrony przeciwlotniczej i lotnictwa myśliwskiego nieprzyjaciela, powinno należeć do dowództwa i sztabu wojsk lotniczych frontu. Celowość i realność tego potwierdzają badania.

Jednym z bardzo trudnych problemów jest materiałowo-techniczne zabezpieczenie działań śmigłowców włączonych w skład operacyjnej grupy manewrowej. Jak wynika bowiem z dokonanej wcześniej oceny warunków działań lotnictwa, pododdziały zabezpieczenia śmigłowców bojowych pułku lotnictwa wojsk lądowych powinny być przystosowane do podziału na dwa rzuty, z których każdy byłby zdolny do zabezpieczenia działań śmigłowców z jednego lądowiska. Batalion zaopatrzenia oraz batalion łączności i ubezpieczenia lotów tego pułku nie są w pełni przystosowane do podziału na dwa rzuty, a więc konieczne jest ich odpowiednie wzmocnienie. Natomiast eskadry śmigłowców rozpoznawczo-łącznikowych, jak to wynika z badań, w czasie przemieszczenia rzutów naziemnych mogą w razie konieczności bazować na lądowiskach sąsiednich eskadr lub pułku lotnictwa wojsk lądowych i stamtąd prowadzić działania do czasu rozwinięcia na lądowisku własnego pododdziału zabezpieczenia. Można więc zrezygnować z podziału pododdziałów zabezpieczenia tych eskadr na dwa rzuty. Natomiast niezbędne jest wzmocnienie tych pododdziałów, gdyż posiadane obecnie przez nie siły i środki są niewystarczającego dla pełnego zabezpieczenia działań eskadr śmigłowców rozpoznawczo-łącznikowych[120/].

Specyfika działań operacyjnych grup manewrowych, polegająca na odrywaniu się od sił głównych frontu, powoduje konieczność zabierania przez pododdziały zabezpieczenia środków materiałowych i amunicji lotniczej przynajmniej na 6-8 dni działań, nie licząc zapasu normatywnego. W celu ustalenia, jakie ilości paliwa i amunicji należy zabrać na taki okres działań, w czasie ćwiczenia przeprowadzonego w Akademii Sztabu Generalnego WP określono średnie zużycie paliwa i amunicji przez śmigłowce w jednym locie bojowym[121]. Okazało się, że w jednym locie śmigłowce zużywają średnio następujące ilości paliwa i amunicji:

- śmigłowiec Mi-24D: paliwa - ok. 700 kg, amunicji - około 900 kg;
- śmigłowiec Mi-2 uzbrojony w rakiety "Malutka": paliwa - 300 kg, amunicji - 71 kg;
- śmigłowiec Mi-2 uzbrojony w rakiety S-5: paliwa - 300 kg amunicji - 155 kg.

Przyjmując podobne założenia, jak w czasie określania możliwości bojowych lotnictwa[122], można łatwo obliczyć ciężar paliwa i amunicji, które trzeba zabrać na 6-8 dni działań, przy średnio trzech lotach śmigłowca na dobę. Waga paliwa na 6-8 dni działań wyniosłaby w tym wypadku około 250-350 ton, a amunicji /z opakowaniem / - około 260-350 ton.

Ponadto każda eskadra śmigłowców rozpoznawczo-łącznikowych potrzebowałaby na ten okres około 25-34 ton paliwa[123]. Biorąc pod uwagę, że w skład grupy manewrowej mogą wejść 3-4 takie eskadry, łączna waga zabieranego paliwa dla wszystkich śmigłowców może dochodzić do 480 ton, a paliwa i amunicji - do 830 ton. Jeśli się nawet założy, że śmigłowce w 25% zostaną zaopatrzone w paliwo zdobyte na nieprzyjacielu, to i w tym wypadku konieczny będzie transport do przewozu ponad 710 ton paliwa i amunicji. Takich ładunków nie będą w stanie dostarczyć pododdziały zaopatrzenia śmigłowców, jeśli nie uzyskają dodatkowych cystern i samochodów ciężarowych.

W związku z tym już w okresie planowania i organizacji działań wojsk lotniczych w operacji zaczepnej niezbędne jest zaplanowanie wzmocnienia tyłów lotnictwa wojsk lądowych, wydzielanego do działań w składzie operacyjnej grupy manewrowej. Zaplanowane przedsięwzięcia powinny być odpowiednio wcześnie zrealizowane, aby zapewnić terminowe wzmocnienie pododdziałów zabezpieczenia lotnictwa wojsk lądowych. W tym okresie należy też uzgodnić w sztabie frontu dowóz środków materiałowo-technicznego zabezpieczenia oraz amunicji dla śmigłowców, do czasu przerwania przez nieprzyjaciela szlaków komunikacyjnych pomiędzy siłami głównymi frontu i grupą manewrową. Łączenie bowiem kolumn z tym zaopatrzeniem z kolumnami transportowymi zaopatrzenia przeznaczonego dla wojsk lądowych grupy manewrowej może się przyczyniać do znacznego zwiększenia bezpieczeństwa przewozów.

Jeśli operacyjna grupa manewrowa frontu jest organizowana z sojuszniczej armii /armii pancernej/, to, jak wiadomo, w jej skład wchodzi organiczne lotnictwo wojsk lądowych. Jest ono liczniejsze niż nasze lotnictwo wojsk lądowych i dysponuje przede wszystkim śmigłowcami Mi-24D i Mi-8TB[124/]. Zużycie więc paliwa i amunicji przez to lotnictwo jest kilkakrotnie większe niż przez nasze lotnictwo[125/]. Ponieważ - zgodnie z obowiązującymi zasadami[126/] - za materiałowo-techniczne zaopatrywanie tych śmigłowców odpowiadają ich narodowe organy zabezpieczenia, tematu tego nie rozwijamy.

2.2. Właściwości planowania i organizacji działań lotnictwa w operacyjnej grupie manewrowej frontu

Po otrzymaniu zadania bojowego od dowódcy frontu w operacyjnej grupie manewrowej frontu rozpoczyna się proces związany z wypracowaniem decyzji, planowaniem i organizacją działań. W procesie tym uczestniczy grupa operacyjna wojsk lotniczych frontu, która powinna przybyć na stanowisko dowodzenia grupy manewrowej jeszcze przed otrzymaniem przez nią zadania bojowego.

W pierwszej kolejności omówimy problematykę związaną z wypracowaniem decyzji o użyciu lotnictwa i planowaniem jego działań w operacyjnej grupie manewrowej, a następnie - organizację współdziałania lotnictwa z wojskami grupy manewrowej.

2.2.1. Wypracowanie decyzji o użyciu lotnictwa i planowanie jego działań w operacyjnej grupie manewrowej frontu

Podobnie jak to ma miejsce na szczeblu frontu, w procesie wypracowywania decyzji przez dowódcę operacyjnej grupy manewrowej uczestniczy przedstawiciel lotnictwa, którym jest dowódca grupy operacyjnej wojsk lotniczych frontu. Jeżeli grupa manewrowa jest organizowana z sojuszniczej armii /armii pancernej/, to w wypracowywaniu decyzji bierze udział dowódca lotnictwa wojsk lądowych /zastępca dowódcy armii/, szef centrum dowodzenia bojowego i przedstawiciel wojsk lotniczych frontu. Ich działalność zaczyna się zwykle od przygotowania propozycji użycia lotnictwa na korzyść grupy manewrowej.

Podstawę do przygotowania tych propozycji stanowią decyzje dowódcy frontu i dowódcy wojsk lotniczych frontu oraz zamiar i wytyczne dowódcy grupy manewrowej, z którymi jest zapoznawany dowódca grupy operacyjnej wojsk lotniczych frontu w czasie orientowania operacyjnego.

Treść meldunku dowódcy grupy operacyjnej wojsk lotniczych frontu, zawierającego propozycje użycia lotnictwa, może być różna, zależy ona bowiem od wymagań i konkretnych wytycznych dowódcy grupy manewrowej.

W meldunku tym - co wynika z badań i przeprowadzonych ćwiczeń - należałoby uwzględnić:

1. Zadania lotnictwa wykonywane według planu frontu na korzyść grupy manewrowej oraz oczekiwane rezultaty działań.

2. Przydział do dyspozycji dowódcy grupy manewrowej limitów lotów bojowych z różnych rodzajów lotnictwa oraz bazowanie, możliwości bojowe i przewidywane warunki działań tego lotnictwa.

3. Skład, możliwości bojowe i bazowanie przydzielonego grupie manewrowej lotnictwa wojsk lądowych oraz ukompletowanie i możliwości jego pododdziałów zaopatrzenia w zakresie zapewnienia manewru lotniskowego, bezpieczeństwa bazowania i materiałowo-technicznego zabezpieczenia działań.

4. Propozycje użycia przydzielonych grupie manewrowej limitów lotów bojowych różnych rodzajów lotnictwa i wykorzystania lotnictwa wojsk lądowych - szczegółowo na pierwszy dzień działań i bardziej ogólnie na czas wykonywania zadania bliższego grupy manewrowej.

5. Propozycje dotyczące organizacji współdziałania lotnictwa z wojskami grupy manewrowej.

6. Propozycje dotyczące organizacji zabezpieczenia działań bojowych przydzielonego grupie manewrowej lotnictwa wojsk lądowych, ze szczególnym uwzględnieniem pokonywania obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela, bezpieczeństwa bazowania oraz materiałowo-technicznego i lotniskowego zabezpieczenia.

7. Prośby i postulaty lotnictwa.

W opracowywaniu powyższego meldunku powinni wziąć udział oficerowie grupy operacyjnej wojsk lotniczych frontu. Przygotowując niezbędne dane i materiały do meldunku powinni oni współpracować z przedstawicielami sztabu grupy manewrowej i szefostw rodzajów wojsk. Już na tym bowiem etapie pracy będą mogli uzgadniać ze sobą niektóre zagadnienia dotyczące planowania wspólnych działań wojsk lądowych i lotnictwa.

Po powzięciu decyzji przez dowódcę operacyjnej grupy manewrowej przedstawiciele grupy operacyjnej wojsk lotniczych frontu powinni wziąć udział w planowaniu działań lotnictwa na korzyść grupy manewrowej. Z badań wynika, że w trakcie planowania tych działań powinni oni ściśle współpracować z przedstawicielami: oddziałów rozpoznawczego i operacyjnego, szefostwa wojsk rakietowych i artylerii, dowództwa wojsk obrony przeciwlotniczej oraz ze służbami tyłowymi. W rezultacie tej działalności powinien zostać opracowany "Plan użycia lotnictwa w działaniach operacyjnej grupy manewrowej frontu". Proponuje się, by forma tego planu była podobna do formy planu opracowywanego w centrum dowodzenia bojowego lotnictwa[127], natomiast jego treść powinna być wzbogacona o pro-

blematykę związaną z użyciem i zabezpieczeniem działań bojowych przydzielonego grupie manewrowej lotnictwa wojsk lądowych. W innych planach, opracowywanych przez sztab grupy manewrowej, należy umieszczać dane podobne do tych, jakie zamieszcza się w dokumentach planistycznych w czasie planowania operacji zaczepnych w sztabach armii /armii pancernej/. Celowość takiej działalności grupy operacyjnej wojsk lotniczych frontu potwierdzają przeprowadzone badania.

Proces wypracowywania decyzji o użyciu lotnictwa i planowania jego działań w grupie manewrowej nie kończy się w dowództwie i sztabie tej grupy. Jest on bowiem kontynuowany w związkach taktycznych grupy manewrowej, gdzie niektóre zagadnienia, związane z działaniami lotnictwa, powinny być precyzowane oraz ujmowane w planach działań tych związków taktycznych. W procesie tym powinny uczestniczyć grupy dowodzenia bojowego lotnictwa przydzielone tym związkom taktycznym.

Równocześnie z planowaniem działań należy uzgadniać zagadnienia współdziałania lotnictwa z wojskami operacyjnej grupy manewrowej frontu.

2.2.2. Organizacja współdziałania lotnictwa z wojskami lądowymi w operacyjnej grupie manewrowej frontu

Organizacja i uzgadnianie współdziałania lotnictwa z wojskami lądowymi w operacyjnej grupie manewrowej frontu jest procesem ciągłym i wieloetapowym, ściśle powiązanym z wypracowywaniem decyzji przez dowódcę grupy manewrowej i podległych mu dowódców związków taktycznych oraz z planowaniem działań na tych szczeblach dowodzenia. Jak wykazują badania, proces ten rozpoczyna się zwykle w czasie przygotowywania dla dowódcy grupy manewrowej propozycji użycia lotnictwa. W ramach tego przygotowywania oficerowie grupy operacyjnej wojsk lotniczych frontu powinni dokonywać z przedstawicielami sztabu i szefów rodzajów wojsk wstępnych uzgodnień co do wspólnych działań lotnictwa i wojsk grupy manewrowej. Proces ten kończy się dopiero wraz z wykonaniem zadań przez grupę manewrową. W czasie wypracowywania kolejnych decyzji i precyzowania planów dalszych działań w głębi terytorium nieprzyjaciela z reguły uzgadnia się i koryguje współdziałanie lotnictwa z wojskami grupy manewrowej.

Współdziałanie lotnictwa z wojskami grupy manewrowej organizuje się i uzgadnia na podstawie decyzji oraz wytycznych do współdziałania dowódcy frontu i dowódcy wojsk lotniczych frontu /zastępcy dowódcy frontu/, a także decyzji dowódcy grupy manewrowej. Natomiast na szczeblu związków taktycznych współdziałanie to organizuje się na podstawie wytycznych dowódcy operacyjnej grupy manewrowej frontu i dowódcy grupy operacyjnej

wojsk lotniczych frontu oraz decyzji dowódców tych związków.

Jak wynika z badań, podczas całego procesu organizacji współdziałania lotnictwa z wojskami grupy manewrowej powinno się uzgadniać i ustalać:

- cele, zadania, siły, sposoby i możliwości wykonywania poszczególnych zadań wsparcia lotniczego przez lotnictwo myśliwsko-bombowe /myśliwsko-szturmowe/ i śmigłowce bojowe na korzyść grupy manewrowej w całości, jej związków taktycznych, oddziałów wydzielonych i taktycznych desantów powietrznych;
- zapotrzebowania na wykonanie przez lotnictwo - według planu frontu - zadań rozpoznania powietrznego na korzyść grupy manewrowej; zadania rozpoznawcze wykonywane na wezwanie dowódcy grupy manewrowej i niezbędne do ich wykonania siły lotnictwa oraz sposoby wykonania zadań; obieg informacji i rozpoznania powietrznego;
- sposób organizacji osłony przez lotnictwo myśliwskie grupy manewrowej w głębi ugrupowania operacyjnego i terytorium nieprzyjaciela;
- działania lotnictwa i wojsk lądowych na korzyść taktycznych desantów powietrznych organizowanych z wojsk grupy manewrowej; w tym zabezpieczenia desantowania tych desantów przez wojska lądowe i lotnictwo;
- wykorzystanie śmigłowców łącznikowo-rozpoznawczych i łącznikowych do celów rozpoznania i dowodzenia;
- rozmieszczenie oddziałów /pododdziałów/ śmigłowców w ugrupowaniu wojsk grupy manewrowej; sposób organizacji manewru lotniskowego oraz obrony przeciwlotniczej i naziemnej ich lądowisk;
- sposób organizacji:obrony przeciwlotniczej i naziemnej lotnisk /lądowisk/ wyładowczych, lotnictwa transportowego; wyładowania z samolotów /śmigłowców/ dostarczanych środków materiałowych i amunicji, dowozu i załadowania do samolotów /śmigłowców/ rannych i chorych;
- podział celów pomiędzy lotnictwo oraz wojska rakietowe i artylerię w działaniach na korzyść grupy operacyjnej;
- sposoby uchwytywania i wykorzystywania lotnisk i magazynów lotniczych nieprzyjaciela;
- zwalczanie i zakłócanie środków obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela w interesie wojsk lotniczych;
- sposoby przemieszczania punktów dowodzenia lotnictwem w ugrupowaniu grupy manewrowej oraz organizacji ich obrony przeciwlotniczej i naziemnej.

Uzgadniając współdziałanie lotnictwa z wojskami lądowymi, szczególną uwagę powinno się zwracać na ustalenie sposobów rozpoznania obiektów nieprzyjaciela w interesie grupy manewrowej oraz obiektów uderzeń lotnictwa, wykonawców zadań związanych z rozpoznaniem i zwalczaniem tych

obiektów, a także stosowanych środków rażenia. Bardzo dokładnie dzieli się obiekty nieprzyjaciela podlegające zwalczaniu pomiędzy wojska rakietowe i artylerię oraz lotnictwo, przydzielając lotnictwu przede wszystkim obiekty znajdujące się w ruchu, rozmieszczone na przeciwstokach, nie obserwowane z punktów obserwacyjnych artylerii oraz najgłębiej położone w ugrupowaniu nieprzyjaciela. Określa się bezpieczną, w stosunku do wojsk własnych, minimalną odległość /rubież/ działań lotnictwa, terminy rozpoczęcia i zakończenia wykonywania uderzeń samolotów i śmigłowców. Uściśla się sygnały rozpoczęcia i zakończenia wykonywania uderzeń, zmiany obiektów uderzeń lotnictwa i sposoby przeniesienia ognia przez artylerię. Precyzuje się sposoby oznaczania własnych wojsk i samolotów oraz wskazywania lotnictwu celów przez artylerię.

W razie przewidywania bitwy spotkaniowej powinno się określać sposoby ustalenia przez lotnictwo danych o położeniu, czasie i kierunkach marszu wojsk nieprzyjaciela, a szczególnie jego związków /oddziałów/ pancernych oraz wojsk rakietowych i artylerii. Ponadto należy uzgodnić zadania związane ze zdobyciem przewagi ogniowej nad nieprzyjacielem, wsparciem i osłoną przede wszystkim czołowych oddziałów grupy manewrowej, zabezpieczeniem wysadzenia desantów powietrznych oraz skrzydeł wojsk grupy manewrowej.

W wypadku przewidywania odpierania kontrataków i przeciwuderzeń nieprzyjaciela powinno się uzgadniać zadania związane z rozpoznaniem środków przenoszenia broni jądrowej i artylerii, składu i rejonów ześrodkowywania odwodów nieprzyjaciela, czasu ich wymarszu, marszrut i rubieży rozwinięcia. Należy również ustalić wspólne działanie śmigłowców i poddziałów inżynieryjnych, związane ze stawianiem pól minowych, a także uzgodnić warianty działań lotnictwa wspierającego grupę manewrową w czasie odpierania przeciwuderzenia oraz podział obiektów pomiędzy wojska rakietowe, lotnictwo i artylerię.

Podczas działań na kierunkach nadmorskich operacyjna grupa manewrowa frontu forsuje wiele przeszkód wodnych. Przewidując forsowanie tych przeszkód, należy ustalać zadania związane z rozpoznaniem samej przeszkody i podejść do niej; sił nieprzyjaciela broniących przeszkody; odcinków dogodnych do forsowania; rejonów desantowania taktycznych desantów powietrznych oraz odwodów nieprzyjaciela. Ponadto powinno się wyznaczyć rejony podlegające fotografowaniu lotniczemu, a także uzgodnić działania wojsk rakietowych, lotnictwa i artylerii podczas przygotowywania i wsparcia forsowania, desantowania desantów taktycznych oraz zwalczania odwodów podchodzących do rejonu forsowania.

Działając w głębi ugrupowania operacyjnego i terytorium nieprzyjaciela grupa operacyjna wydziela oddziały wydzielone, które wykonują zadania

postawione jej przez dowództwo frontu. Uzgadniając współdziałanie lotnictwa z tymi oddziałami wydzielonymi powinno się określić:

- sposoby rozpoznania powietrznego obiektów podlegających zwalczaniu przez oddziały wydzielone; sytuację na drogach wyprowadzających do tych obiektów; rozmieszczenie i działalność odwodów, wojsk obrony terytorialnej, policji granicznej i śmigłowców przeciwpancernych nieprzyjaciela, które są zdolne przeciwdziałać oddziałom wydzielonym;
- siły lotnictwa odrzutowego oraz śmigłowców bojowych i rozpoznawczych wydzielone do prowadzenia działań na korzyść oddziałów wydzielonych oraz ich zadania i terminy ich wykonania;
- wspólne działania oddziałów wydzielonych, lotnictwa, wojsk rakietowych i artylerii w czasie uchwytywania oraz utrzymywania lub niszczenia określonych obiektów;
- siły lotnictwa myśliwskiego, niezbędne do osłony oddziałów wydzielonych oraz sposoby działań tego lotnictwa;
- sposoby wywoływania lotnictwa przez oddziały wydzielone, stawiania nowych zadań i przecelowywania lotnictwa oraz przekazywania mu informacji o aktualnym położeniu oddziałów wydzielonych;
- sposoby i sygnały wzajemnej identyfikacji oraz wskazywania celów.

W wypadku zabezpieczenia desantowania i wsparcia taktycznych desantów powietrznych powinno się uzgadniać:

- sposoby rozpoznania korytarza przelotu, rejonu desantowania i podejść do tego rejonu;
- obiekty przeznaczone do niszczenia i obezwładnienia przez lotnictwo /wojska rakietowe, artyleria i środki obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela/ w korytarzu przelotu i w rejonie desantowania;
- działania desantu, lotnictwa, wojsk rakietowych i artylerii w czasie uchwytywania i utrzymywania obiektów;
- sposoby osłony śmigłowców transportowych w rejonie załadowania, w czasie lotu na trasie do rejonu desantowania i z powrotem oraz w rejonie desantowania;
- sposoby współdziałania wojsk obrony przeciwlotniczej z lotnictwem myśliwskim;
- przedsięwzięcia zapewniające bezpieczeństwo przelotu śmigłowców transportowych i zabezpieczającego te śmigłowce lotnictwa przez strefy ognia wojsk obrony przeciwlotniczej;
- zagadnienia związane z dodatkowym tankowaniem śmigłowców oraz ewakuację rannych i chorych;
- sposoby i sygnały wzajemnej identyfikacji oraz wskazywania celów.

Uzgadniając współdziałanie, wiele uwagi należy poświęcać problematyce osłony operacyjnej grupy manewrowej frontu od uderzeń i rozpoznania

z powietrza. Jak już na to wcześniej zwrócono uwagę, osłona grupy manewrowej przez lotnictwo myśliwskie w rejonach wyjściowych, podczas wprowadzania do bitwy oraz w początkowym okresie jej działań jest organizowana w podobny sposób jak osłona armii wchodzącej w skład pierwszego rzutu operacyjnego frontu. Uzgadnianie współdziałania pomiędzy lotnictwem myśliwskim i wojskami obrony przeciwlotniczej grupy manewrowej może więc przebiegać podobnie jak w armiach pierwszorzutowych. Natomiast po oderwaniu się od sił głównych frontu grupa manewrowa stanowi oddzielny obiekt osłony, znajdujący się w znacznej odległości od pozostałych obiektów frontu. W związku z tym, jak wykazują badania, szereg zagadnień współdziałania, zwykle ustalanych na szczeblu dowództw wojsk lotniczych i wojsk obrony przeciwlotniczej frontu, wymaga, naszym zdaniem, uzgodnienia pomiędzy dowództwem wojsk obrony przeciwlotniczej grupy manewrowej i grupą operacyjną wojsk lotniczych frontu.

W ramach uzgadniania tych zagadnień należy przede wszystkim ściśle określić strefy działań lotnictwa myśliwskiego i wojsk obrony przeciwlotniczej. Można w tym wypadku zastosować normalny podział na strefę nieograniczonych działań lotnictwa myśliwskiego, znajdującą się poza zasięgiem rakietowych środków obrony przeciwlotniczej, oraz strefę wspólnych działań wojsk obrony przeciwlotniczej i lotnictwa myśliwskiego, usytuowaną nad wojskami grupy manewrowej i na podejściach do tych wojsk. Z kolei w działaniach we wspólnej strefie może zostać zastosowany podział wysiłków według rubieży, wysokości i czasu. Powinno się też ustalać:

- sposoby osłony oddziałów wydzielonych działających w znacznej odległości od sił głównych grupy manewrowej;
- sposób ugrupowania i manewr wojsk obrony przeciwlotniczej, a także rozmieszczenie stref dyżurowania w powietrzu /samodzielnego poszukiwania i niszczenia celów/;
- sposoby powiadamiania o nalotach lotnictwa nieprzyjaciela;
- strefy ognia i rubieże wprowadzenia do walki lotnictwa myśliwskiego;
- rejony rozmieszczenia punktów dowodzenia oraz ich przemieszczanie wraz z wojskami grupy manewrowej;
- kolejność i sposoby działań w czasie odpierania nalotów;
- warunki bezpieczeństwa działań lotnictwa oraz sposoby powiadamiania wojsk obrony przeciwlotniczej o przelotach własnego lotnictwa.

Należy również określić przedsięwzięcia związane z obroną przeciwlotniczą: lądowisk bazowania śmigłowców, lotnisk /lądowisk/ wyładowczych wykorzystywanych przez lotnictwo transportowe; lądowisk załadowczych taktycznych desantów powietrznych itp.

W sztabie operacyjnej grupy manewrowej frontu i w związkach taktycznych powinno się także ustalać:

- rejony bazowania, manewr lotniskowy, wykorzystanie i zabezpieczenie działań pododdziałów śmigłowców rozpoznawczo-łącznikowych i lotnictwa łącznikowego;
- szczegóły wspólnych działań oddziałów wydzielonych i lotnictwa, mających na celu opanowywanie lotnisk i magazynów lotniczych nieprzyjaciela;
- przydział do oddziałów wydzielonych przedstawicieli służb materiałowo-technicznego i lotniczego zabezpieczenia działań lotnictwa, odpowiedzialnych za przeprowadzenie rekonesansu uchwyconych lotnisk i magazynów oraz przedstawienie propozycji ich dalszego wykorzystania;
- sposób dalszego postępowania z uchwyconymi lotniskami i magazynami lotniczymi nieprzyjaciela;
- przedsięwzięcia związane z przeciwdziałaniem radioelektronicznym oraz ze zwalczaniem sił i środków obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela przez wojska grupy manewrowej w interesie własnego lotnictwa;
- rejony rozmieszczenia grup dowodzenia bojowego wojsk lotniczych frontu oraz ich przemieszczania wraz z wojskami związków taktycznych;
- możliwości wykorzystania kanałów łączności wojsk lądowych w interesie lotnictwa.

Jeżeli dowódca grupy operacyjnej wojsk lotniczych frontu dysponuje oficerami łącznikowymi lotnictwa, to uzgadnia się też przydział tych oficerów do oddziałów wydzielonych /taktycznych desantów powietrznych/ oraz sposoby ich przerzutu z jednych oddziałów wydzielonych do drugich, w zależności od potrzeb.

Z kolei ze służbami tyłowymi operacyjnej grupy manewrowej frontu powinno się między innymi ustalać i uzgadniać: miejsca bazowania pułku śmigłowców bojowych w rejonach bazowych; sposoby przemieszczania rzutów naziemnego zabezpieczenia pułku śmigłowców bojowych w nowe rejony bazowania; sposoby zaopatrywania oddziałów /pododdziałów/ śmigłowców w amunicję i środki zaopatrzenia typu ogólnowojskowego oraz organizacji wyładowania z samolotów i śmigłowców materiałów i amunicji dostarczanej grupie manewrowej drogą powietrzną; sposób organizacji dowozu oraz załadowania do samolotów /śmigłowców/ rannych i chorych przewidzianych do ewakuacji drogą powietrzną itp.

Poza uzgadnianiem współdziałania lotnictwa z wojskami lądowymi, dowódca grupy operacyjnej wojsk lotniczych frontu powinien być z ramienia dowódcy wojsk lotniczych frontu /zastępcy dowódcy frontu/ organizatorem współdziałania pomiędzy lotnictwem odrzutowym, śmigłowcami bojowymi oraz lotnictwem łącznikowo-rozpoznawczym i łącznikowym działają-

cym na korzyść grupy manewrowej. Szereg bowiem problemów tego współdziałania wymaga ustalenia i uzgodnienia na miejscu, w operacyjnej grupie manewrowej.

Uzgodnione pomiędzy wojskami lądowymi i lotnictwem problemy współdziałania powinno się ujmować w planie współdziałania oraz w innych dokumentach planistycznych załęczanych do planu działań operacyjnej grupy manewrowej, a także w planie użycia lotnictwa na korzyść operacyjnej grupy manewrowej frontu. Ponadto wszelkie uzgodnienia grupa operacyjna wojsk lotniczych frontu przekazuje na stanowisko dowodzenia wojsk lotniczych frontu, skąd - w zależności od potrzeb - są one przekazywane zainteresowanym sztabom związków taktycznych i oddziałów lotniczych. Pilne ustalenia i uzgodnienia powinny być przekazywane - za zgodą dowództwa wojsk lotniczych frontu - zainteresowanym związkom taktycznym i oddziałom lotniczym bezpośrednio przez grupę operacyjną wojsk lotniczych frontu.

W n i o s k i:

1. Dowodzenie lotnictwem, wykonującym zadania na korzyść wchodzących do bitwy wojsk operacyjnej grupy manewrowej frontu, należy centralizować - co wynika z przeprowadzonych badań - na szczeblu dowództwa wojsk lotniczych frontu.

2. Lotnicze zabezpieczenie wprowadzenia do działań operacyjnej grupy manewrowej należy traktować jako główne przedsięwzięcia operacyjne wojsk lotniczych frontu w dniu wprowadzenia. Do wykonania zadań związanych z lotniczym zabezpieczeniem wprowadzenia do działań grupy manewrowej powinno się wydzielać od 50 do 70% sił lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i śmigłowców bojowych wchodzących w skład wojsk lotniczych frontu. Na kierunku wprowadzenia grupy manewrowej należy koncentrować główny wysiłek lotnictwa myśliwskiego i rozpoznawczego.

3. Po wejściu operacyjnej grupy manewrowej frontu do bitwy i oderwaniu się jej wojsk od sił głównych frontu, dowodzenie lotnictwem powinno się częściowo decentralizować. W związku z tym, dowódcy grupy manewrowej powinno się przydzielać limit lotów bojowych lotnictwa, niezbędny do zapewnienia wykonania zadań wsparcia lotniczego i desantowania taktycznych desantów powietrznych. W ramach tego przydziału może on otrzymać od 15% do 25% całego limitu lotów bojowych lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i śmigłowców bojowych, planowanego na całą operację zaczepną frontu, oraz około 40-50% całego limitu lotów bojowych śmigłowców transportowych, przewidzianego na zabezpieczenie desantowania taktycznych desantów powietrznych w skali całego frontu. Oprócz tego, dowódcy grupy manewrowej operacyjnie podporządko-

wuje się siły około jednego pułku lotnictwa wojsk lądowych. Jeżeli skład grupy manewrowej, a tym samym i rozmach jej działań jest mniejszy niż to się zwykle zakłada, to przydział limitu lotów bojowych i sił lotnictwa wojsk lądowych powinien być także odpowiednio mniejszy w stosunku do proponowanego.

4. Dowodzenie lotnictwem rozpoznawczym, wykonującym zawczasu zaplanowane przez sztab grupy manewrowej zadania rozpoznawcze, powinno być scentralizowane na szczeblu dowództwa wojsk lotniczych frontu. Podstawę do wykonania tych zadań rozpoznawczych mogą stanowić zapotrzebowania przekazywane przez sztab grupy manewrowej. Natomiast w celu zapewnienia wykonania przez lotnictwo pilnych zadań rozpoznawczych na wezwanie dowódcy grupy manewrowej należy mu przydzielić niewielki limit lotów bojowych lotnictwa myśliwsko-bombowego /ok. 1,5-2 eskadrolotów na dobę/.

5. Po oderwaniu się wojsk grupy manewrowej od sił głównych frontu konieczne jest wydzielenie do osłony tych wojsk specjalnych sił lotnictwa myśliwskiego /nie mniej niż jedna dywizja lotnictwa myśliwskiego/. Dowodzenie tym lotnictwem powinno być scentralizowane na szczeblu dowództwa wojsk lotniczych frontu, a jego działania bojowe powinny być ściśle uzgadniane z dowództwem wojsk obrony przeciwlotniczej grupy manewrowej.

6. Główny wysiłek lotnictwa transportowego, w czasie działań operacyjnej grupy manewrowej w głębi ugrupowania operacyjnego i terytorium nieprzyjaciela, powinien być skupiony na zabezpieczeniu przewozów powietrznych rakiet i głowic jądrowych do wojsk rakietowych frontu oraz desantowania taktycznych desantów powietrznych na korzyść grupy manewrowej i pierwszorzutowych armii, a także na zabezpieczeniu niezbędnych tej grupie przewozów powietrznych amunicji, paliwa, rannych i chorych.

7. W celu zapewnienia ciągłego dowodzenia lotnictwem w rejonie działań grupy manewrowej i ścisłego, taktycznego współdziałania pomiędzy lotnictwem i wojskami lądowymi konieczne jest rozwinięcie w ugrupowaniu wojsk grupy manewrowej:

- grupy operacyjnej wojsk lotniczych frontu;
- 2-3 radiolokacyjnych punktów naprowadzania i wskazywania celów;
- po jednej grupie dowodzenia bojowego na każdą dywizję zmechanizowaną /pancerną/;
- jednego punktu radiolokacyjnego.

Powyższe punkty dowodzenia powinny dysponować odpowiednio przystosowanymi do potrzeb transporterami opancerzonymi oraz stacjami radiolokacyjnymi przydatnymi w działaniach manewrowych.

Do dyspozycji dowódcy grupy operacyjnej wojsk lotniczych frontu po-

winni być także przydzieleni oficerowie łącznikowi lotnictwa.

8. Planowanie i organizacja działań lotnictwa na korzyść operacyjnej grupy manewrowej frontu przebiega na szczeblu dowództwa i sztabu wojsk lotniczych frontu równocześnie z planowaniem i organizacją działań lotnictwa w operacji zaczepnej frontu i obejmuje: wypracowanie dla dowódcy frontu propozycji użycia lotnictwa w działaniach grupy manewrowej, wypracowania przez dowódcę wojsk lotniczych frontu /zastępcę dowódcy frontu/ decyzji o użyciu lotnictwa w tych działaniach, planowanie działań, organizację dowodzenia i współdziałania oraz zabezpieczenia działań lotnictwa. Wszystkie zagadnienia związane z użyciem lotnictwa w działaniach grupy manewrowej ujmuje się w planie działań bojowych wojsk lotniczych frontu w operacji zaczepnej oraz w codziennie opracowywanych planach działań bojowych wojsk lotniczych frontu w kolejnych dniach operacji zaczepnej.

9. Planowanie i organizacja działań lotnictwa na korzyść grupy manewrowej są realizowane w grupie operacyjnej wojsk lotniczych frontu równocześnie z planowaniem i organizacją działań na szczeblu dowództwa i sztabu operacyjnej grupy manewrowej frontu. W ramach planowania i organizacji działań lotnictwa są przygotowywane dla dowódcy grupy manewrowej propozycje użycia lotnictwa w działaniach tej grupy; planuje się również w szczegółach użycie lotnictwa oraz organizuje i uzgadnia współdziałanie lotnictwa z wojskami lądowymi. Wszelkie ustalenia i uzgodnienia ujmuje się w "planie użycia lotnictwa w działaniach operacyjnej grupy manewrowej frontu".

10. Współdziałanie pomiędzy lotnictwem i wojskami lądowymi grupy manewrowej jest organizowane przez dowództwa i sztaby frontu, wojsk lotniczych frontu, operacyjnej grupy manewrowej i podległych jej dywizji. Na szczeblu frontu ustala się i uzgadnia te zagadnienia, które wymagają rozwiązania w skali frontu. Pozostałe zagadnienia są ustalane i uzgadniane w czasie organizacji współdziałania w operacyjnej grupie manewrowej /z udziałem grupy operacyjnej wojsk lotniczych frontu/ oraz w jej związkach taktycznych /z udziałem grup dowodzenia bojowego/.

11. Dowództwo wojsk lotniczych frontu jest organizatorem głównych przedsięwzięć związanych z zabezpieczeniem działań bojowych lotnictwa wykonującego zadania na korzyść grupy manewrowej. W czasie organizacji tego zabezpieczenia główną uwagę powinno się zwracać na: zabezpieczenie działań lotnictwa przed przeciwdziałaniem środków przeciwlotniczych i lotnictwa myśliwskiego nieprzyjaciela, materiałowo-techniczne i lotniskowe zabezpieczenie działań śmigłowców włączonych w skład grupy manewrowej oraz na zapewnienie sprawnego manewru lotniskowego lotnictwa działającego na korzyść grupy manewrowej.

3. WŁAŚCIWOŚCI PROWADZENIA DZIAŁAŃ BOJOWYCH PRZEZ LOTNICTWO NA KORZYŚĆ OPERACYJNYCH GRUP MANEWROWYCH FRONTU

Działania bojowe lotnictwa na korzyść operacyjnej grupy manewrowej frontu rozpoczynają się - jak o tym świadczą przeprowadzone ćwiczenia i badania - już w czasie planowania, ześrodkowywania oraz przegrupowywania jej wojsk w rejon wyjściowy. W tym bowiem czasie lotnictwo prowadzi rozpoznanie powietrzne w interesie dowództw i sztabów planujących działania grupy manewrowej oraz osłania jej wojska od uderzeń i rozpoznania z powietrza. Zakres działań lotnictwa jest stosunkowo niewielki i w związku z tym zrezygnujemy z jego omawiania.

Zintensyfikowane działania bojowe lotnictwa na korzyść grupy manewrowej rozpoczynają się od momentu wejścia jej wojsk do bitwy i trwają aż do zakończenia wykonywania postawionych im zadań. W działaniach tych można wyróżnić dwa okresy: pierwszy obejmuje działania bojowe lotnictwa w czasie wchodzenia do bitwy grupy manewrowej, drugi zaś - podczas wykonywania przez grupę manewrową zadań w głębi ugrupowania i terytorium nieprzyjaciela.

Pierwszy okres kończy się dopiero wraz z wprowadzeniem do bitwy całych sił grupy manewrowej. Natomiast już od momentu ataku lub przekraczania przez czołowe oddziały grupy manewrowej rubieży wprowadzenia do bitwy, lotnictwo przystępuje do wykonywania zadań wsparcia, stosując podobne sposoby działań jak w czasie rozwijania powodzenia przez wojska grupy w głębi ugrupowania i terytorium nieprzyjaciela. W związku z tym problematyka związana z działaniami lotnictwa w trzecim i czwartym etapie kompleksowego porażenia ogniowego zostanie omówiona w drugim zagadnieniu tego rozdziału, co pozwoli uniknąć zbędnych powtórzeń.

Zgodnie z tym podziałem dalsze rozważania **rozpoczniemy** od przedstawienia działań lotnictwa w okresie wchodzenia do działań operacyjnej grupy manewrowej frontu.

3.1. Właściwości prowadzenia działań bojowych przez lotnictwo w okresie wchodzenia do działań operacyjnej grupy manewrowej frontu

Wchodzenie do działań operacyjnej grupy manewrowej frontu jest dla lotnictwa szczególnie odpowiedzialnym okresem działań bojowych. Od właściwego zorganizowania i skuteczności działań lotnictwa zależy bowiem w znacznym stopniu sprawne przeniknięcie wojsk grupy manewrowej w głąb ugrupowania operacyjnego nieprzyjaciela i uzyskanie od początku wysokiego tempa działań.

Jak to już zaznaczyliśmy[128], w okresie wchodzenia do działań grupy manewrowej lotnictwo w pierwszej kolejności może wykonywać dwie grupy

zadań; grupa pierwsza jest związana z lotniczym zabezpieczeniem podejścia wojsk do rubieży rozwinięcia, natomiast druga obejmuje zadania wykonywane w ramach lotniczego przygotowania wprowadzenia tych wojsk do działań. Lotnictwo w tym okresie może być użyte w różny sposób, w zależności od zaistniałej sytuacji, tak samo jak w różny sposób było ono używane w czasie zabezpieczenia wprowadzenia do bitwy grup szybkich frontu w okresie II wojny światowej. W celu uzyskania materiału porównawczego, na początku zostaną przedstawione doświadczenia historyczne.

Z doświadczeń tych wynika, że w wielu operacjach Armii Radzieckiej przed wprowadzeniem grup szybkich do bitwy lotnictwo wykonywało uderzenia na lotniska faszystowskie, aby w ten sposób zmniejszyć aktywność działań lotnictwa nieprzyjaciela[129/].

Armie pancerne w czasie opuszczania rejonów wyczekiwania i wchodzenia do bitwy były stale osłaniane przez lotnictwo myśliwskie od uderzeń i rozpoznania z powietrza. Głównym sposobem działań tego lotnictwa było patrolowanie w powietrzu[130/]. Najczęściej część sił lotnictwa myśliwskiego patrolowała nad ugrupowaniem grup szybkich, a pozostałe siły - nad terenem nieprzyjaciela. Z reguły też nad rejonami przełamywania obrony nieprzyjaciela i wprowadzania do bitwy armii i korpusów pancernych toczyły się zacięte bitwy powietrzne. Na osłonę grup szybkich frontu w okresie wprowadzania do bitwy zwracano więc szczególną uwagę.

Lotnicze przygotowanie wchodzenia do bitwy grup szybkich frontu przeprowadzano w tych operacjach, w których armie /korpusy/ pancerne miały dołamywać silną obronę albo w których wojska nieprzyjaciela wykonały mocne przeciwuderznie jeszcze przed wejściem grup szybkich do bitwy. Przygotowanie to miało na celu obezwładnienie i niszczenie tych środków przeciwpancernych, artylerii i odwodów /szczególnie wojsk pancernych i zmotoryzowanych/, które mogły zdezorganizować wchodzenie grup do bitwy[131/]. Lotnicze przygotowanie było przeprowadzane w różny sposób.

Na przykład w operacji orłowskiej w ramach lotniczego zabezpieczenia wprowadzenia do bitwy 3 armii pancernej gwardii 63 radzieckie samoloty bombowe wykonały uderzenie na baterie artylerii oraz zgrupowania piechoty i czołgów na odcinku wprowadzenia, natomiast część lotnictwa szturmowego 15 armii lotniczej zwalczała obiekty znajdujące się na skrzydłach tego odcinka. Cechą charakterystyczną działań lotnictwa w tym wypadku było wykonanie tego uderzenia trzy godziny przed wprowadzeniem grupy szybkiej do bitwy[132/].

W operacji lwowsko-sandomierskiej przed wprowadzeniem do bitwy 3 armii pancernej gwardii i 4 armii pancernej użyto 144 samolotów bombowych i 100 samolotów szturmowych do wykonania ześrodkowanego uderzenia

na obiekty nieprzyjaciela znajdujące się na kierunku wprowadzenia armii[133].

W operacji wschodnio-pruskiej przed wprowadzeniem do bitwy 2 korpusu pancernego gwardii 342 samoloty bombowe z 1 i 3 armii lotniczych brały udział w wykonaniu zmasowanego uderzenia. Uderzenie wykonano na obiekty nieprzyjaciela znajdujące się przed rubieżą wprowadzenia tego korpusu i na jej skrzydłach[134].

Z kolei w operacji orłowskiej na korzyść wchodzącej do bitwy 2 armii pancernej użyto 444 samolotów z 16 armii lotniczej. Zmasowane uderzenie lotnicze na wojska nieprzyjaciela, przeszkadzające w rozwijaniu działań przez armię pancerną[135], zostało w tym wypadku wykonane dopiero po jej wejściu do bitwy.

W okresie poprzedzającym wprowadzenie i w czasie wprowadzania do bitwy grup szybkich frontu lotnictwo rozpoznawało z powietrza system obrony, ześrodkowanie artylerii i wojsk nieprzyjaciela na odcinkach wprowadzenia oraz w pasach natarcia związków operacyjnych /taktycznych/ wojsk pancernych, a także rozmieszczenia odwodów[136].

Przytoczone przykłady świadczą o różnorodności sposobów przeprowadzania lotniczego przygotowania wprowadzania do bitwy grup szybkich frontu; wszystkie one zależały od konkretnej sytuacji.

Jak się okazuje, w różny sposób zamierzano zabezpieczać wprowadzenie do bitwy operacyjnych grup manewrowych frontu w czasie ćwiczeń, które odbyły się w ostatnich latach.

Na przykład w ćwiczeniu "Wiosna-80" dowódca Frontu Centralnego zamierzał poprzedzić wejście do bitwy 42 armii pancernej zmasowanym uderzeniem na stanowisko dowodzenia 4 korpusu armijnego /NŻ/ oraz 14 i 22 dywizji zmotoryzowanej, a także na ocalałe samoloty typu A-10, śmigłowce przeciwpancerne i odwody taktyczne; uderzenie to miało zostać wykonane przez osiem pułków lotnictwa myśliwsko-bombowego, myśliwsko-szturmowego i śmigłowców bojowych[137].

W ćwiczeniu "Sojuz-81" zaplanowano udział lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i śmigłowców bojowych we wszystkich czterech etapach kompleksowego porażenia ogniowego nieprzyjaciela.

W pierwszym etapie, który trwał 68 min., obejmującym osłonę ogniową podchodzenia operacyjnej grupy manewrowej frontu do rubieży rozwinięcia, zamierzano użyć dwóch pułków lotnictwa myśliwskiego i jednego pułku lotnictwa myśliwsko-szturmowego. W tym etapie planowano:

- od G-1 godz. 30 min. do G-1 godz. 22 min. artyleryjską nawałę ogniową;

- od G-1 godz. 22 min. do G-1 godz. 15 min. artyleryjską nawałę ogniową na środki obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela;

- od G-1 godz. 15 min. do G-1 godz. działania lotnictwa na baterię 203,2 mm, stanowisko dowodzenia związku taktycznego i baterię pocisków rakietowych "Lance".

W drugim etapie, obejmującym ogniowe przygotowanie ataku, przewidywano użycie dwóch pułków lotnictwa myśliwsko-bombowego, jednego pułku lotnictwa myśliwsko-szturmowego i jednego pułku śmigłowców bojowych.

Zaplanowano następujący układ przygotowania ogniowego ataku:

- od G-25 min. do G-15 min. artyleryjska nawała ogniowa na przedni skraj i środki obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela;

- od G-15 min. do G-10 min. nawała ogniowa artylerii na cele znajdujące się w głębi;

- od G-10 min. do G-3 min. przeniesienie ognia artylerii na przedni skraj oraz działania lotnictwa myśliwsko-bombowego i myśliwsko-szturmowego;

- od G-3 min. do G+3 min. przeniesienie ognia artylerii na cele znajdujące się w głębi oraz działania pułku śmigłowców bojowych na środki ogniowe znajdujące się na przednim skraju.

Na trzeci etap /ogniowego wsparcia ataku/, trwający około 5 godzin, wydzielono: jeden pułk lotnictwa myśliwsko-szturmowego, jeden pułk lotnictwa myśliwsko-bombowego i trzy półkoloty śmigłowców bojowych.

W ostatnim, czwartym etapie, obejmującym ogniowe wsparcie grupy manewrowej w głębi ugrupowania nieprzyjaciela, zamierzano użyć jednego pułkolotu lotnictwa myśliwsko-szturmowego i sześciu pułkolotów śmigłowców bojowych[138].

W czasie prowadzonych na terytorium Związku Radzieckiego manewrów pod kryptonimem "Zachód-81" kompleksowe porażenie ogniowe na korzyść wprowadzanych do bitwy operacyjnych grup manewrowych 1 Frontu Białoruskiego realizowano w trzech, a nie czterech etapach. Zrezygnowano tam z etapu osłony ogniowej podejścia wojsk do rubieży rozwinięcia[139].

Z kolei w ćwiczeniu "Lato-82" sześć pułków lotnictwa myśliwsko-bombowego i myśliwsko-szturmowego miało wykonać - w ramach lotniczego zabezpieczenia wprowadzenia do bitwy 42 armii jako operacyjnej grupy manewrowej frontu - o "G" - 1 godzina uderzenie na następujące obiekty: dywizjon pocisków rakietowych "Lance", zgrupowanie śmigłowców przeciwpancernych, samoloty rozmieszczone na jednym lotnisku, batalion piechoty, dwa składy amunicji jądrowej i cztery baterie pocisków rakietowych typu "Hawk". Następnie zamierzano użyć do wsparcia grupy manewrowej w pierwszym dniu jej działań dwu pułkolotów lotnictwa myśliwsko-bombowego i trzech pułkolotów śmigłowców bojowych według planu jej dowódcy[140].

W trakcie ćwiczeń zwykle zakładano zwiększenie intensywności działań lotnictwa myśliwskiego wojsk lotniczych frontu w okresie wprowadza-

nia do bitwy operacyjnych grup manewrowych frontu. Na przykład w ćwiczeniu "Lato-82" zamierzano użyć - w ramach osłony wprowadzenia do bitwy 42 armii - w czasie od "G"-1 godzina do G+3 godziny sześciu pułkolotów lotnictwa myśliwskiego z 6 dywizji obrony powietrznej kraju oraz z 9 i 20 dywizji lotnictwa myśliwskiego /po dwa pułkoloty z każdej dywizji/. Każda dywizja z kolei miała utrzymywać w strefach dyżurowania w powietrzu od 4 do 8 samolotów myśliwskich i w dyżurowaniu na lotniskach - po jednej eskadrze w gotowości bojowej nr 1 i nr 2[141/].

We wszystkich ćwiczeniach w okresie wprowadzania do bitwy grup manewrowych intensyfikowano także działalność rozpoznawczą lotnictwa. Natomiast w niektórych ćwiczeniach przewidywano użycie śmigłowców transportowych do desantowania taktycznych desantów powietrznych przeznaczonych - wraz z oddziałami wydzielonymi - do opanowania rubieży wejścia do działań głównego zgrupowania uderzeniowego grupy manewrowej[142/].

Jak wynika z przytoczonych przykładów, zakres użycia lotnictwa na korzyść operacyjnych grup manewrowych frontu w pierwszym i drugim etapie kompleksowego porażenia ogniowego nieprzyjaciela może być różny, ponieważ zależy on od konkretnej sytuacji i warunków wprowadzenia do działań, podobnie jak to miało miejsce w okresie II wojny światowej w odniesieniu do grup szybkich frontu. Grupy manewrowe bowiem mogą być wprowadzone w luki w ugrupowaniu nieprzyjaciela. Wtedy lotnictwo może w ogóle nie wziąć udziału w pierwszym etapie kompleksowego porażenia ogniowego, natomiast udział w drugim etapie może się sprowadzić do zwalczania znajdujących się na skrzydłach rakietowych środków napadu jądrowego, dalekonośnej artylerii i śmigłowców bojowych nieprzyjaciela. Jeżeli natomiast nieprzyjaciel będzie podciągał silne odwody w kierunku luki lub zagrozi wojskom grupy manewrowej w inny sposób, to może się okazać konieczne wykonanie już w ramach pierwszego etapu ześrodkowanego lub zmasowanego uderzenia lotniczego na zagrażające tym wojskom obiekty i zrezygnowanie z udziału lotnictwa w drugim etapie porażenia ogniowego.

W niekorzystnej sytuacji wprowadzenie operacyjnej grupy manewrowej frontu do działań może wymagać przełamywania przez jej wojska kolejnej rubieży obrony nieprzyjaciela. W tej sytuacji w pierwszym etapie porażenia ogniowego część sił lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ może zwalczać środki ogniowe nieprzyjaciela zagrażające grupie manewrowej jeszcze przed wejściem jej wojsk w zasięg skutecznego ognia. Nie zawsze uda się jednak zawczasu ustalić rozmieszczenia tych środków ogniowych. Część lotnictwa powinna więc być utrzymywana w gotowości do działań na wezwanie. W celu wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd co do kierunku i rubieży wprowadzenia do działań grupy manewro-

wej, niewielkie siły tego lotnictwa wraz z lotnictwem rozpoznawczym mogą być wykorzystane do zapozorowania wzmożonego wysiłku na innym kierunku. Natomiast główne siły lotnictwa, wraz ze śmigłowcami bojowymi, mogą być użyte do ogniowego przygotowania ataku. Celowość i realność takiego rozwiązania potwierdzają badania.

Lotnictwo myśliwsko-bombowe /myśliwsko-szturmowe/ może też w ogóle nie być używane w pierwszym etapie porażenia ogniowego, aby w ten sposób stworzyć warunki do skoncentrowania jego wysiłku na zwalczaniu obiektów w ogniowym przygotowaniu ataku.

Działając w ramach ogniowego przygotowania ataku lotnictwo powinno zwalczać przede wszystkim obiekty będące poza zasięgiem ognia artylerii. Jeżeli ilość artylerii okaże się niewystarczająca do obezwładnienia i zniszczenia wszystkich niezbędnych, blisko położonych celów, a szczególnie środków przeciwpancernych, to w tym wypadku lotnictwo może wspomóc artylerię, zwalczając obiekty znajdujące się bezpośrednio przed rubieżą wprowadzenia. Dobre rezultaty działań lotnictwa można osiągnąć dzięki wykonaniu bezpośrednio przed przejściem wojsk do ataku w jak najkrótszym czasie uderzenia na znajdujące się w pobliżu siebie ważne cele, w tym środki przeciwpancerne. Szok spowodowany takim uderzeniem może odegrać dużą rolę w osiągnięciu sukcesu przez atakujące czołgi. Potwierdzają to doświadczenia z okresu drugiej wojny światowej.

W innej sytuacji, w czasie wprowadzania grupy manewrowej na nie w pełni rozpoznaną rubież obrony nieprzyjaciela działania lotnictwa mogą przebiegać jeszcze inaczej. Część sił lotnictwa może wykonywać w pierwszym i drugim etapie uderzenia na rozpoznane obiekty. Główne siły lotnictwa mogą natomiast wykonywać w trzecim i czwartym etapie porażenia ogniowego uderzenia na obiekty nowo wykrywane, odpowiednio do wzrastającego z ich strony zagrożenia. Może się też okazać celowe użycie części sił lotnictwa do wykonania uderzeń na niektóre obiekty nieprzyjaciela już w pierwszym etapie porażenia ogniowego, aby w ten sposób uzyskać możliwość wcześniejszego wykorzystania tych samych sił do wykonania kolejnych uderzeń w trzecim etapie porażenia ogniowego.

W warunkach stosowania broni jądrowej lotnictwo wyposażone w bomby jądrowe może z kolei wykonać grupowe uderzenia jądrowe na zagrażające grupie manewrowej odwody nieprzyjaciela. Natomiast środkami konwencjonalnymi może ono zwalczać ważne punktowe obiekty nieprzyjaciela, nieopłacalne jednak dla wojsk rakietowych.

Jak z powyższego wynika, istnieje wiele różnorodnych możliwości użycia lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i śmigłowców bojowych w pierwszym i drugim etapie kompleksowego porażenia ogniowego nieprzyjaciela. Od twórczego i nieszablonowego ich zastosowania odpo-

wiednio do istniejącej sytuacji i warunków działań w znacznym stopniu zależy osiągnięcie sukcesu przez wchodzące do działań wojska grupy manewrowej, co w pełni potwierdzają przeprowadzone badania.

Oprócz lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i śmigłowców bojowych w okresie wchodzenia do działań operacyjnej grupy manewrowej frontu działają na jej korzyść także inne rodzaje lotnictwa.

I tak lotnictwo rozpoznawcze w okresie bezpośrednio poprzedzającym wejście operacyjnej grupy manewrowej do bitwy, a także podczas wchodzenia do niej powinno skupiać swój wysiłek na rozpoznaniu środków ogniowych, w tym przenoszenia broni jądrowej, odwodów nieprzyjaciela zagrażającym jej wojskom oraz nowych obiektów przewidywanych do zwalczania przede wszystkim w pierwszym, drugim i trzecim etapie porażenia ogniowego. Użycie lotnictwa rozpoznawczego należy organizować w taki sposób, by przedwcześnie nie zdekonspirować kierunku i rubieży wprowadzenia grupy manewrowej do bitwy. Można to osiągnąć dzięki prowadzeniu rozpoznania powietrznego początkowo w szerszym pasie, niż to wynika z rzeczywistych potrzeb operacyjnej grupy manewrowej frontu.

Lotnictwo myśliwskie z kolei, działając w systemie obrony przeciwlotniczej frontu, powinno skupiać główny wysiłek na osłonie wojsk grupy manewrowej i utrzymywać w dyżurowaniu na lotnisku i w powietrzu zwiększone siły. Jeżeli na to pozwala sytuacja, część stref dyżurowania w powietrzu powinna być wysuwana nad terytorium nieprzyjaciela. Dyżurowanie w powietrzu na początku tego okresu należy organizować również w taki sposób, by przedwcześnie nie ujawnić rozpoczęcia procesu wchodzenia wojsk do bitwy i tym samym nie spowodować wzmożenia wysiłku rozpoznania powietrznego nieprzyjaciela na kierunku podejścia grupy manewrowej do rubieży wprowadzenia.

W tym okresie, jak wykazują badania, jest także celowe zintensyfikowanie działań lotnictwa w celu rozpoznania lotnisk bazowania nieprzyjaciela. W ten sposób bowiem można zapobiec częściowemu zaskoczeniu przez lotnictwo taktyczne nieprzyjaciela naszego lotnictwa myśliwskiego. Do prowadzenia tego rozpoznania może być użyte lotnictwo myśliwskie.

Jak wynika z przeprowadzonych ćwiczeń, śmigłowce transportowe mogą być w tym czasie użyte do desantowania taktycznych desantów powietrznych wysadzanych w celu opanowania - wspólnie z oddziałami wydzielonymi - rubieży wprowadzenia do bitwy operacyjnej grupy manewrowej frontu.

Wraz z przejściem wojsk do ataku lub przekraczaniem przez nie rubieży wprowadzenia do bitwy lotnictwo przystępuje do wykonania kolejnych grup zadań, związanych z działaniami wojsk grupy manewrowej początkowo w taktycznej, a następnie operacyjnej głębokości nieprzyjaciela, co jest treścią następnego zagadnienia.

3.2. Właściwości działań bojowych lotnictwa w okresie wykonywania przez operacyjną grupę manewrową frontu zadań w głębi ugrupowania i terytorium nieprzyjaciela

Jak wynika z pierwszego rozdziału rozprawy[143], w okresie prowadzenia przez grupę manewrową działań w głębi ugrupowania i terytorium nieprzyjaciela lotnictwo wykonuje szereg grup zadań, a mianowicie: wspiera wojska grupy manewrowej, zwalcza odwody operacyjne i strategiczne nieprzyjaciela, osłania grupę operacyjną od uderzeń i rozpoznania z powietrza, prowadzi rozpoznanie powietrzne, zabezpiecza desantowanie taktycznych desantów powietrznych, zaopatruje drogą powietrzną grupę operacyjną w środki materiałowe i amunicję oraz ewakuuje rannych i chorych. Niżej zostaną przedstawione właściwości działań lotnictwa w czasie wykonywania tych grup zadań.

W pierwszej kolejności omówimy wsparcie lotnicze wojsk operacyjnych grup manewrowych frontu sięgając do doświadczeń historycznych dotyczących wsparcia lotniczego grup szybkich.

W czasie drugiej wojny światowej jedno z podstawowych zadań radzieckich armii lotniczych polegało na lotniczym wsparciu /towarzyszeniu/ armii pancernych. Zadanie to zwykle wykonywały te same lotnicze związki taktyczne, które w czasie przełamywania głównego pasa obrony nieprzyjaciela współdziałały z armiami ogólnowojskowymi. Główną rolę we wsparciu lotniczym spełniało lotnictwo szturmowe. Natomiast lotnictwo bombowe było w tym celu używane tylko sporadycznie[144].

Od momentu wejścia do bitwy /przełamania/ aż do chwili wyjścia armii pancernych w przestrzeń operacyjną towarzyszące wojskom pancernym grupy samolotów lotnictwa szturmowego ciągle przebywały w powietrzu i wykonywały uderzenia ześrodkowane i urzutowane na środki przeciwpancerne, artylerię, czołgi, węzły oporu i inne obiekty nieprzyjaciela znajdujące się na polu walki. Część lotnictwa bombowego i szturmowego w tym czasie wykonywała uderzenia na przygotowujące się do wykonania przeciwuderzeń odwody i zgrupowania wojsk nieprzyjaciela. Przebieg działań lotnictwa był podobny prawie we wszystkich operacjach frontowych, w których wprowadzano do bitwy armie pancerne, jeżeli warunki meteorologiczne nie utrudniały wykonywania zadań[145].

W głębi operacyjnej nieprzyjaciela lotnictwo szturmowe wspierało armie pancerne wykonując sporadycznie uderzenia niewielkimi grupami samolotów na wezwanie z pola walki. W wypadku radykalnego skomplikowania się sytuacji naziemnej i powietrznej - na przykład w czasie przeprzełamywania tyłowych rubieży obronnych lub odpierania przeciwuderzenia - przydzielano armiom pancernym do wsparcia dodatkowe siły lotnicze, dzięki czemu lotnictwo mogło prowadzić nieprzerwanie działania urzutowane przeciwko wojskom nieprzyjaciela[146].

W czasie pościgu za nieprzyjacielem używano znacznych sił lotnictwa do dezorganizowania wycofywania się i niszczenia faszystowskich wojsk oraz sprzętu bojowego na drogach odwrotu. W tym celu używano lotnictwa frontowego i lotnictwa dalekiego zasięgu, a na nadmorskich kierunkach - także lotnictwa marynarki wojennej. Celem tych działań było, po pierwsze, zadanie wojskom nieprzyjaciela maksymalnych strat i po drugie - demoralizowanie tych wojsk, utrudnianie im wyjścia spod uderzeń wojsk pancernych, stwarzanie armiom /korpusom/ pancernym dogodnych warunków do uprzedzania wojsk niemieckich w zajmowaniu pośrednich rubieży obrony.

Powyższe zadania, w zależności od sytuacji, warunków atmosferycznych i wydzielonych w tym celu sił lotnictwa, były realizowane w różny sposób.

W niektórych operacjach uderzenia były wykonywane systematycznie przez małe grupy samolotów na odchodzące wojska nieprzyjaciela. Takie działania wyczerpywały te wojska i zmuszały je do ciągłego rozśrodkowywania sił, co sprzyjało ich okrążaniu.

W innych operacjach wykonywano co pewien czas ześrodkowane uderzenia na obiekty kolejowe i kolumny wojsk nieprzyjaciela. W tym wypadku, w rezultacie uderzeń niewielkich grup samolotów, stwarzano na drogach zatory, a następnie, po skupieniu się wojsk nieprzyjaciela, niszczono je bombami oraz ogniem z działek i karabinów maszynowych umieszczonych na samolotach szturmowych i bombowych[147/].

Jak wynika z przytoczonych przykładów historycznych, w czasie wykonywania zadań na korzyść grup szybkich lotnictwo stosowało różne sposoby działań bojowych. Przeprowadzone badania wykazują, że wiele z nich może być z powodzeniem zastosowanych w działaniach bojowych lotnictwa, prowadzonych na korzyść operacyjnych grup manewrowych frontu, oczywiście po ich odpowiednim zaadaptowaniu do współczesnych warunków.

Na przykład w razie zaistnienia niekorzystnej sytuacji, wymagającej przełamywania kolejnej rubieży obrony nieprzyjaciela, najskuteczniejsze działanie śmigłowców bojowych w trzecim etapie porażenia ogniowego może polegać na towarzyszeniu nacierającym czołgom, bojowym wozom piechoty i transporterom opancerzonym. Towarzyszenie to, jak wynika z przeprowadzonych badań, może być realizowane w następujący sposób. We wcześniej określonych terminach śmigłowce bojowe startują i lecą w kierunku zawczasu wskazanych nacierających oddziałów grupy manewrowej. Gdy znajdą się nad nimi, wówczas niszczą - na podstawie komend przekazywanych przez grupę dowodzenia bojowego /oficera łącznikowego lotnictwa/ lub własnej obserwacji - środki przeciwpancerne, czołgi, artylerię i inne obiekty bezpośrednio zagrażające tym oddziałom. W braku natomiast opłacalnych celów śmigłowce odlatują do stref krótkotrwałego wyczekiwania,

skąd są naprowadzane na niebezpieczne obiekty nieprzyjaciela. Takie wykorzystanie śmigłowców bojowych do bezpośredniego wsparcia czołowych oddziałów grupy manewrowej może się okazać bardzo skuteczne. Z chwilą bowiem powstania zagrożenia ze strony nieprzyjaciela nie traci się czasu na ich wezwanie z pola walki, start i dolot do celu. W tych działaniach nieprzyjacielowi będą przez długi czas zagrażać jednocześnie: z ziemi - wojska pancerne i z powietrza - śmigłowce bojowe, co bardzo ujemnie wpłynie na morale broniących się jego wojsk oraz spowoduje rozproszenie uwagi żołnierzy nieprzyjaciela obsługujących środki ogniowe, w tym przeciwpancerne. Rozproszenie uwagi wpłynie ujemnie na celność ognia prowadzonego przez te środki.

Z kolei lotnictwo myśliwsko-bombowe /myśliwsko-szturmowe/ w tym czasie powinno skupić główny wysiłek na zwalczaniu rakietowych środków napadu jądrowego, dalekonośnej artylerii, śmigłowców przeciwpancernych, wychodzących do kontrataku odwodów oraz stanowisk dowodzenia nieprzyjaciela. Częścią swych sił - jeżeli zachodzi potrzeba - może ono prowadzić działania urzutowane na wezwanie z pola walki. W ten sposób, potęgując działania śmigłowców bojowych, lotnictwo to może zwalczać obiekty nieprzyjaciela znajdujące się bezpośrednio przed czołem nacierających wojsk grupy manewrowej.

W sytuacjach korzystnych, gdy operacyjna grupa manewrowa jest wprowadzana w lukę w ugrupowaniu nieprzyjaciela, podstawowymi sposobami działań śmigłowców bojowych i lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ powinny być uderzenia kolejne wykonywane na wezwanie z pola walki. Główny wysiłek tego lotnictwa w trzecim etapie porażenia ogniowego może być skupiony na zwalczaniu wojsk nieprzyjaciela zagrażających grupie manewrowej od strony skrzydeł.

W czwartym etapie porażenia ogniowego, jak wykazują badania, należy się liczyć z wykonywaniem uderzeń jednoczesnych i kolejnych na wojska nieprzyjaciela zagrażające bezpośrednio oddziałom wydzielonym oraz na odwody nieprzyjaciela, które już w tym etapie mogą być wyprowadzane z rejonów ześrodkowania w celu wykonania uderzenia.

Jak wykazują doświadczenia z ćwiczeń[148/] i przeprowadzone badania, w czasie rozwijania przez wojska powodzenia w głębi ugrupowania operacyjnego i terytorium nieprzyjaciela powinno się wykorzystywać lotnictwo przede wszystkim do wsparcia oddziałów wydzielonych i desantów taktycznych. Należy przy tym jednak unikać rozpraszania jego wysiłku, co może nastąpić, jeżeli lotnictwo będzie równomiernie wykorzystywane w interesie wszystkich oddziałów wydzielonych i desantów taktycznych.

Używając lotnictwa do wsparcia wojsk grupy manewrowej, powinno się umiejętnie wykorzystać jego różnorodne właściwości bojowe odpowiednio

do zaistniałej sytuacji i warunków działań. Należy też stosować nieszablonowe rozwiązania taktyczne oraz dążyć do uzyskania zaskoczenia.

Śmigłowce bojowe powinny być używane przede wszystkim do bezpośredniego wsparcia oddziałów wydzielonych lub desantów taktycznych, albo - w razie wykonywania przez nieprzyjaciela kontrataku lub przeciwuderzenia - do niszczenia głównie czołgów nieprzyjaciela bezpośrednio przed wojskami grupy manewrowej. Natomiast lotnictwo myśliwsko-bombowe /myśliwsko-szturmowe/ powinno uniemożliwiać wojskom nieprzyjaciela wycofywanie się spod uderzeń grupy manewrowej /oddziałów wydzielonych/, paraliżować manewr tych wojsk podążających na spotkanie z nią oraz stwarzać jej /oddziałom wydzielonym/ warunki do wyprzedzania wojsk nieprzyjaciela, aby nie dopuścić do obsadzenia przez nie pośrednich rubieży obrony, ważnych mostów, przepraw, cieśnin itp.

Działania lotnictwa na korzyść oddziałów wydzielonych mogą mieć różny przebieg. Szczególnie skomplikowany jednak charakter mogą one mieć wówczas, gdy lotnictwo działa na korzyść oddziału wydzielonego wykonującego zadanie związane ze zwalczaniem zgrupowań broni rakietowo-jądrowej nieprzyjaciela. Jak bowiem wiadomo, zgrupowania te odznaczają się dużą ruchliwością, co ułatwia im wychodzenie spod uderzeń wojsk lądowych, oraz są szczególnie pilnie chronione przez nieprzyjaciela. Uzyskanie sukcesu przez oddział wydzielony może więc w zasadniczy sposób zależeć od właściwego użycia na jego korzyść lotnictwa. W tym wypadku, jak na to wskazują wyniki badań, scenariusz działań lotnictwa może być następujący.

W ramach wspólnych działań śmigłowce bojowe mogą towarzyszyć wojskom oddziału wydzielonego w rejonach szczególnie niebezpiecznych, wykonując loty nad oddziałem lub przed jego czołem. W tym wypadku zadanie śmigłowców powinno polegać na samodzielnym poszukiwaniu i niszczeniu środków ogniowych i wojsk nieprzyjaciela, użytych do zatrzymania oddziału wydzielonego lub zdezorganizowania jego marszu.

Z kolei lotnictwo myśliwsko-bombowe /myśliwsko-szturmowe/ może wykonywać uderzenia kolejne na zgrupowanie środków rakietowo-jądrowych nieprzyjaciela, nie dopuszczając w ten sposób do ich wyprowadzenia spod uderzenia oddziału wydzielonego w razie podjęcia takiej próby. W wypadku wykrycia wyrzutni rakietowych natychmiast powinno je zniszczyć.

Część lotnictwa /myśliwsko-bombowego, myśliwsko-szturmowego lub śmigłowców/ powinna być użyta do prowadzenia rozpoznania powietrznego zgrupowania broni rakietowo-jądrowej nieprzyjaciela i sytuacji na kierunku działań oddziału wydzielonego. W ten sposób lotnictwo może zabezpieczyć pod względem rozpoznawczym prowadzone przez nie wspólnie z oddziałem wydzielonym działanie.

Zastosowanie w tym wspólnym działaniu także taktycznych desantów powietrznych spowodowałoby znaczne zwiększenie szansy całkowitego zniszczenia zgrupowania broni rakietowo-jądrowej przez połączone siły wojsk pancernych, desantu i lotnictwa.

Inny może być przebieg wspólnych działań oddziałów wydzielonych i lotnictwa podczas opanowywania lotnisk bazowania lotnictwa taktycznego. W tym wypadku lotnictwo myśliwsko-bombowe może zablokować /zaminować/ lotnisko nieprzyjaciela na czas niezbędny do podejścia oddziału wydzielonego, opanowania lotniska i zniszczenia na nim samolotów. Natomiast śmigłowce bojowe mogą działać w podobny sposób jak w czasie zwalczania broni rakietowo-jądrowej.

Oryginalny sposób zwalczania śmigłowców bojowych nieprzyjaciela na lądowisku opracowali słuchacze III kursu w czasie wspomnianego ćwiczenia nr 304D. W ćwiczeniu tym postanowiono wysłać oddział wydzielony, wsparty lotnictwem, w celu zniszczenia śmigłowców. Licząc się z możliwością podjęcia przez nieprzyjaciela próby wyprowadzenia śmigłowców spod uderzenia, utworzono tak zwany "odwód przeciwlotniczy", składający się z żołnierzy uzbrojonych w 16 zestawów przeciwlotniczych pocisków rakietowych typu "Strzała-2". Żołnierzy tych skrycie przerzucono czterema śmigłowcami Mi-2 w rejon lądowiska z zadaniem zniszczenia startujących w celu wyjścia spod uderzenia śmigłowców nieprzyjaciela.

Przytoczone wyżej przykłady wskazują na znaczne możliwości różnorodnego i nieszablonowego użycia lotnictwa do wsparcia wojsk operacyjnej grupy manewrowej frontu. Takiemu bowiem użyciu sprzyjają omówione wcześniej warunki działań lotnictwa w głębi ugrupowania operacyjnego i terytorium nieprzyjaciela. By jednak możliwości te nie zostały zmarnowane, konieczne jest opanowanie przez dowódców /sztaby/ organizujących te działania umiejętności dostrzegania i wykorzystywania wszelkich szans i pomyślnych okazji, jakie się pojawiają w tych specyficznych, wspólnych działaniach wojsk lądowych i lotnictwa. A takich szans i okazji, jak wykazują przeprowadzone badania, jest w tych działaniach wiele.

Kolejne zadania dotyczą <u>zwalczania przez lotnictwo odwodów operacyjnych i strategicznych nieprzyjaciela</u>. Zadania te są wykonywane nie tylko w interesie operacyjnej grupy manewrowej, ale i pozostałych sił frontu. Biorąc jednak pod uwagę zagrożenie nieprzyjaciela przez grupę manewrową, użycie przeciwko niej odwodów operacyjnych lub strategicznych jest wielce prawdopodobne.

W wypadku uderzenia odwodów nieprzyjaciela, przebieg wydarzeń może być różny. Część sił operacyjnej grupy manewrowej może przejść do obrony, natomiast główne siły mogą wykonać manewr na tyły przeciwdziałającego nieprzyjaciela lub po prostu skrycie oderwać się od niego i prze-

nieść wysiłek działań na nowy kierunek[149]. Może też dojść do bitew i bojów spotkaniowych z odwodami nieprzyjaciela[150]. Niezależnie od rozwoju wydarzeń, w działaniach przeciwko odwodom weźmie udział lotnictwo.

Odwody operacyjne lub strategiczne lotnictwo z reguły zwalcza według planu frontu; działania tego lotnictwa są organizowane przez dowództwa frontu i wojsk lotniczych frontu. Sposób użycia lotnictwa może być następujący.

W warunkach stosowania broni jądrowej wojska lotnicze frontu powinny niszczyć przegrupowujące się odwody, węzły komunikacyjne, mosty i przeprawy, wykonując na nie grupowe uderzenia jądrowe oraz jednoczesne i kolejne uderzenia środkami konwencjonalnymi. Dobre rezultaty działań mogą być osiągnięte przez lotnictwo w wyniku wykonania uderzeń początkowo środkami konwencjonalnymi na czoła kolumn wojsk nieprzyjaciela, a następnie - po skupieniu się tych kolumn - bombami jądrowymi. W pierwszej kolejności należy zwalczać w tych kolumnach środki przenoszenia broni jądrowej i wojska pancerne.

W warunkach niestosowania broni jądrowej wojska lotnicze frontu obezwładniają odwody nieprzyjaciela, wykonując na nie jednoczesne i kolejne uderzenia, zwykle w czasie pokonywania przez nie przepraw, mostów, cieśnin, odcinków dróg przechodzących przez masywy leśne itp. Jeżeli w skład tych wojsk wchodzą duże siły, to jest wielce prawdopodobne wykonanie na odwody zmasowanego uderzenia. Może w nim wziąć udział lotnictwo myśliwsko-bombowe /myśliwsko-szturmowe/ wojsk lotniczych frontu, mające odpowiedni zasięg działania, oraz lotnictwo bombowe z armii lotniczych operacyjnego przeznaczenia znajdujących się w dyspozycji naczelnego dowódcy wojsk na teatrze działań wojennych.

Wraz z podchodzeniem odwodów nieprzyjaciela do wojsk operacyjnej grupy manewrowej frontu wzrasta konieczność zacieśniania współdziałania pomiędzy lotnictwem zwalczającym te odwody i wojskami grupy. W takiej sytuacji dowódca grupy manewrowej, oprócz posiadanego limitu lotów bojowych lotnictwa, powinien otrzymać od dowódcy frontu jeszcze dodatkowy przydział limitu. Dzięki temu uzyska on większe możliwości bardziej skutecznego włączenia się do walki z tymi odwodami, jeszcze przed nawiązaniem z nimi przez podległe mu wojska bezpośredniego kontaktu ogniowego. Sposób użycia przez dowódcę grupy manewrowej lotnictwa do walki z odwodami może być podobny jak w czasie wspierania przez nie wojsk pierwszorzutowych armii odpierających przeciwuderzenie.

Osłona przez lotnictwo myśliwskie operacyjnej grupy manewrowej frontu w czasie wprowadzania jej wojsk do działań i bezpośrednio po wprowadzeniu jest realizowana w dogodnych warunkach. Rejony bazowania tego lotnictwa znajdują się bowiem jeszcze niedaleko od rejonów działań gru-

py. W tym czasie w obronie przeciwlotniczej grupy manewrowej mogą brać udział wojska obrony przeciwlotniczej wchodzące w skład pierwszorzutowych armii, a naprowadzenie lotnictwa myśliwskiego może się jeszcze odbywać z radiolokacyjnych punktów i posterunków rozwiniętych w pasach natarcia tych armii.

Wraz z rozwijaniem przez grupę manewrową powodzenia warunki działań oraz możliwości bojowe lotnictwa myśliwskiego, związane z osłoną jej wojsk od uderzeń i rozpoznania z powietrza, zaczynają się stopniowo pogarszać. Już bowiem pod koniec pierwszego dnia lub w drugim dniu pomyślnych działań główne siły grupy manewrowej mogą się znaleźć w takiej odległości od czoła wojsk wchodzących w skład sił głównych frontu, że naprowadzenie lotnictwa myśliwskiego na samoloty nieprzyjaciela, atakujące wojska grupy z radiolokacyjnych punktów i posterunków rozwiniętych w ugrupowaniu tych sił, może się okazać niemożliwe.

Możliwości przechwytywania przez lotnictwo myśliwskie tych samolotów nieprzyjaciela ze stref dyżurowania w powietrzu, znajdujących się nad siłami głównymi frontu, zmniejszą się, a skuteczne działania z dyżurowania na lotniskach będą niemożliwe. Stopniowo zmniejszą się również możliwości użycia do osłony grupy manewrowej lotnictwa myśliwskiego, bazującego z dala od kierunków jej działań. W rezultacie operacyjna grupa manewrowa frontu stanie się samodzielnym obiektem osłony o znaczeniu operacyjnym, który powinien być osłaniany przez specjalne siły lotnictwa myśliwskiego, bazujące najbliżej jej rejonów działań.

Podstawowym sposobem działań lotnictwa myśliwskiego podczas osłony wojsk grupy manewrowej w głębi ugrupowania i terytorium nieprzyjaciela jest dyżurowanie w powietrzu, a w braku radiolokacyjnych punktów naprowadzania i wskazywania celów - samodzielne poszukiwanie i niszczenie celów powietrznych. Strefy dyżurowania /patrolowania/ w powietrzu lotnictwa myśliwskiego mogą być usytuowane nad wojskami grupy manewrowej lub nad terenem zajętym przez nieprzyjaciela. W tym drugim wypadku należy zapewnić lotnictwu myśliwskiemu warunki bezpieczeństwa, które pozwolą mu uniknąć skutków przeciwdziałania środków obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela.

Badania wskazują na celowość zróżnicowanego wykorzystywania w tym okresie sił lotnictwa myśliwskiego, zależnie od zmieniającego się stopnia zagrożenia wojsk grupy manewrowej ze strony lotnictwa nieprzyjaciela. Już bowiem z dokonanych w pierwszym rozdziale rozprawy obliczeń wynika[151/], że nie jest możliwe zapewnienie przez lotnictwo myśliwskie tym wojskom ciągłej osłony przez dwadzieścia cztery godziny na dobę. Konieczna więc jest koncentracja działań lotnictwa myśliwskiego w najbezpieczniejszych dla wojsk grupy okresach.

Jak wynika z przeprowadzonych badań, okresy wzmożonego wysiłku lotnictwa myśliwskiego będą między innymi związane:

- z wychodzeniem wojsk grupy manewrowej w przestrzeń operacyjną, wykonywaniem manewru na tyły głównych zgrupowań operacyjnych nieprzyjaciela oraz z przecinaniem ich linii komunikacyjnych;
- z bezpośrednim zagrożeniem przez wojska grupy manewrowej zgrupowaniom rakietowych środków przenoszenia i składom broni jądrowej oraz węzłom bazowania lotnictwa taktycznego nieprzyjaciela;
- ze zbliżaniem się wojsk grupy manewrowej do ważnych mostów i przepraw, węzłów komunikacyjnych, obiektów administracyjno-gospodarczych, baz morskich i portów, pośrednich rubieży obrony itp. oraz ich opanowaniem;
- z pokonywaniem przez wojska grupy manewrowej cieśnin, dużych kompleksów leśnych w okresach suszy, odcinków dróg w rejonach lesisto-jeziornych oraz innych przeszkód terenowych sprzyjających atakom lotnictwa nieprzyjaciela;
- z podciąganiem odwodów nieprzyjaciela do rejonu działań grupy manewrowej i wykonaniem przeciwuderzeń;
- z wykonywaniem manewru przez pułki rakiet przeciwlotniczych wchodzące w skład grupy manewrowej itp.

W okresach wzmożonego wysiłku należy zapewnić lotnictwu myśliwskiemu najlepsze warunki naprowadzenia na cele powietrzne, jeżeli oczywiście w składzie grupy manewrowej znajdują się radiolokacyjne punkty naprowadzania i wskazywania celów. Wymaga to podporządkowania potrzebom lotnictwa myśliwskiego rozmieszczania i przemieszczania tych radiolokacyjnych punktów w manewrowych działaniach wojsk grupy. Nie jest to problem łatwy do rozwiązania. Z przeprowadzonych bowiem badań wynika, że jeżeli radiolokacyjne punkty będą przemieszczane wraz ze stanowiskami dowodzenia pułków rakiet przeciwlotniczych, to nie zawsze okaże się możliwe ich wykorzystanie w okresach wzmożonego wysiłku lotnictwa myśliwskiego. Z kolei samodzielne rozmieszczanie i przemieszczanie radiolokacyjnych punktów naprowadzania i wskazywania celów wymaga zapewnienia im odpowiedniej obrony przeciwlotniczej i naziemnej przez wojska grupy manewrowej. Problem przemieszczania w ślad za wojskami grupy manewrowej tych radiolokacyjnych punktów wymaga więc szczególnie wnikliwego potraktowania.

Przeprowadzone w pierwszym rozdziale rozprawy kalkulacje[152/] wskazują na konieczność poszukiwania rozwiązań, które by zapewniły lotnictwu myśliwskiemu, osłaniającemu grupę manewrową, możliwość dłuższego dyżurowania /patrolowania/ w powietrzu lub przechwytywania lotnictwa nieprzyjaciela z dyżurowania na lotnisku. Takim rozwiązaniem może się okazać

wykorzystywanie przez pewien czas opanowanych, nie uszkodzonych lotnisk nieprzyjaciela jako lotnisk wysuniętych lotnictwa myśliwskiego. Na lotniskach tych samoloty lotnictwa myśliwskiego, które nie zostały wprowadzone do walki powietrznej lub wykonują lot na dyżurowanie /patrolowanie/ w powietrzu, mogą uzupełniać paliwo. Lotniska takie mogą też być wykorzystywane do zorganizowania zasadzek przez lotnictwo myśliwskie. Wykorzystanie w ten sposób opanowanych lotnisk wydaje się na pozór nierealne, ponieważ wymaga rozwiązania niełatwych problemów dotyczących tankowania samolotów oraz obrony przeciwlotniczej i naziemnej tych lotnisk. Jest to jednak jedyny sposób pozwalający zwiększyć możliwości bojowe tych samych sił lotnictwa myśliwskiego użytego do osłony grupy manewrowej. Biorąc pod uwagę, że zastosowanie takiego sposobu może być znacznie ułatwione w rezultacie zdobywania wraz z lotniskami nieprzyjaciela składów paliw lotniczych i środków służących do tankowania samolotów, nie powinno się go pomijać w czasie organizowania działań lotnictwa myśliwskiego na korzyść grupy manewrowej.

Rozpoznanie powietrzne, jak wynika z przeprowadzonych badań, po przejściu wojsk grupy manewrowej do ataku lub przekroczeniu przez nie rubieży wprowadzenia do bitwy, powinno się prowadzić ze zwiększoną intensywnością. W celu zapewnienia ciągłej obserwacji pola walki bezpośrednio przed czołowymi oddziałami grupy manewrowej wprowadza się do działań śmigłowce rozpoznawcze. Z kolei lotnictwo odrzutowe wykorzystuje się do poszukiwania dotychczas nie wykrytych ważnych obiektów nieprzyjaciela oraz obserwowania działalności wcześniej wykrytych obiektów, zagrażających wojskom grupy manewrowej, i ruchu na drogach dofrontowych i rokadowych, które mogą być wykorzystane do manewru wojsk i podciągania odwodów przygotowujących się do wykonania kontrataków. Wiele uwagi w tym czasie poświęca się poszukiwaniu rakietowych środków napadu jądrowego oraz obserwacji działalności artylerii nieprzyjaciela. Opuszczanie przez artylerię stanowisk ogniowych zwykle bowiem poprzedza rozpoczęcie wycofywania się wojsk nieprzyjaciela.

Wraz z rozwijaniem powodzenia przez operacyjną grupę manewrową frontu główny wysiłek lotnictwa, wykonującego zadania rozpoznawcze na jej korzyść, przenosi się w głąb terytorium nieprzyjaciela. Odpowiednio do wzrastającego zagrożenia od strony otwartych skrzydeł oraz z tyłu grupy manewrowej, część wysiłku lotnictwa powinno się wykorzystywać do rozpoznania tych rejonów. Całą działalność rozpoznawczą lotnictwa prowadzoną na korzyść grupy manewrowej /poza wylotami na wezwanie/ należy koordynować na szczeblu dowództwa wojsk lotniczych frontu z taką samą działalnością prowadzoną na korzyść innych związków operacyjnych.

Jak wynika z przeprowadzonych badań, dowództwo i sztab operacyjnej grupy manewrowej frontu oraz jej wojska w okresie prowadzenia działań w głębi ugrupowania i terytorium nieprzyjaciela są zainteresowane w uzyskiwaniu na bieżąco wszelkich wiadomości o nieprzyjacielu z rozpoznania powietrznego prowadzonego przed grupą manewrową na jej skrzydłach i z tyłu, niezależnie od tego, kto zgłaszał zapotrzebowanie na to rozpoznanie. Sprawne i terminowe uzyskiwanie tych wiadomości ma istotne znaczenie, ponieważ wskutek gwałtownych zmian sytuacji i dużego tempa, charakteryzujących działania wojsk grupy manewrowej, szybko się one dezaktualizują. Natomiast odbiór tych wiadomości przekazywanych przez radio z pokładów samolotów w głębi terytorium nieprzyjaciela może się okazać bardzo utrudniony ze względu na zakłócenia radioelektroniczne. Należy więc dostosowywać obieg informacji z rozpoznania powietrznego do potrzeb wojsk i sztabów grupy manewrowej i podległych jej dywizji. Rozwiązanie może być następujące.

Przekazywanie wiadomości rozpoznawczych z pokładów samolotów może się odbywać na ogólnych zasadach. Przy tym jednak należy dążyć do tego, by liczba kanałów radiowych, służących do przekazywania tych wiadomości na kierunku działań grupy manewrowej, nie przekraczała możliwości ich odbioru przez sztaby związków taktycznych wchodzących w skład grupy.

Natomiast dla przyspieszenia i usprawnienia wymiany wiadomości z rozpoznania powietrznego pomiędzy sztabami lotniczymi i grupą manewrową można dokonać pewnych zmian w systemie obiegu informacji. Zmiany te mogą polegać na tym, że ustali się zawczasu rejony, o których informacje grupa manewrowa powinna otrzymać od rozpoznania powietrznego w określonym czasie. Wszelkie zdobyte przez lotnictwo wiadomości rozpoznawcze o sytuacji w tych rejonach powinny być natychmiast po wylądowaniu samolotów przekazywane przez radio bezpośrednio z jednostek lotniczych grupie operacyjnej wojsk lotniczych frontu, niezależnie od tego, na czyją korzyść było prowadzone rozpoznanie. Z kolei do obowiązków grupy operacyjnej powinno należeć przekazywanie tych wiadomości sztabowi grupy manewrowej. Wiadomości dotyczące sytuacji w innych rejonach grupa manewrowa może otrzymywać na ogólnych zasadach. Takie w gruncie rzeczy proste rozwiązanie znacznie usprawnia uzyskiwanie przez grupę manewrową wiadomości z rozpoznania powietrznego. Przy jego zastosowaniu powinno się bardzo dokładnie ustalać wielkość rejonów, z których wiadomości o sytuacji są bardzo potrzebne grupie manewrowej. Wszelkie bowiem nadmierne zwiększanie zasięgu rozpoznania tych rejonów może doprowadzić do niepotrzebnego wzrostu liczby przekazywanych wiadomości, a tym samym może spowodować dodatkowe obciążenie systemu łączności pomiędzy sztabami lotniczymi i grupą operacyjną wojsk lotniczych frontu. Celowość

i realność takiego usprawnienia obiegu informacji potwierdzają przeprowadzone badania.

Zabezpieczenie lotnicze desantowania taktycznych desantów powietrznych wydzielonych z wojsk operacyjnej grupy manewrowej frontu, jak wykazują badania, jest bardziej skomplikowane niż zabezpieczenie lotnicze desantu organizowanego z sił głównych frontu[153].

Zasadnicza specyfika prowadzenia działań bojowych przez lotnictwo w czasie zabezpieczenia desantowania tych desantów wynika przede wszystkim z warunków bazowania pułku śmigłowców transportowych i dużej odległości rejonów desantowania od czoła sił głównych frontu. Pułk bazuje bowiem w ich ugrupowaniu, jak to zresztą miało miejsce w dotychczas przeprowadzanych ćwiczeniach. Desantowanie przez niego w tych warunkach desantu taktycznego wymaga więc wcześniejszego przelotu śmigłowców do rejonu załadowania desantu znajdującego się w ugrupowaniu wojsk grupy manewrowej, załadowania, przetransportowania i wysadzenia desantu oraz powrotu na lądowisko stałego bazowania.

W związku z takim bazowaniem i działaniem, pułk śmigłowców transportowych wykonuje dwa przeloty na odcinku trasy lotu przebiegającej nad luką, jaka powstaje pomiędzy grupą manewrową i siłami głównymi frontu. Luka ta może być obsadzona wojskami nieprzyjaciela i broniona przez jego środki obrony przeciwlotniczej i lotnictwo myśliwskie. Przelot pułku nad nią powinien więc być odpowiednio zabezpieczany przez własne lotnictwo oraz siły i środki znajdujące się w dyspozycji wojsk lądowych.

Przeloty śmigłowców transportowych w obie strony trasami przebiegającymi pomiędzy lądowiskiem stałego bazowania i rejonem załadowania desantu należy racjonalnie wykorzystywać w celu dowozu środków materiałowych i amunicji oraz ewakuacji rannych i chorych. Wymaga to zorganizowania sprawnego wyładunku tych środków i amunicji przed załadowaniem desantu oraz załadunku rannych i chorych po powrocie z lotu na desantowanie. W realizacji tych przedsięwzięć powinny uczestniczyć pododdziały wojsk lądowych.

Badania wykazują, że desantowanie desantu powietrznego wydzielonego z grupy manewrowej jest związane z wykonywaniem lotów na duże odległości, przekraczające zwykle taktyczne promienie działania śmigłowców transportowych. W związku z tym, na lądowiskach rozmieszczonych w ugrupowaniu grupy manewrowej, śmigłowce powinny uzupełnić paliwo przed załadowaniem desantu lub rannych i chorych; ze względu na bezpieczeństwo najlepiej jest uzupełniać je w czasie lotu powrotnego. Śmigłowce transportowe niezbędne im paliwo mogą przetransportować w czasie lotu do rejonu załadowania desantu. Natomiast do zatankowania paliwa mogą być

użyte siły i środki pułku lotnictwa wojsk lądowych. Lądowiska wybrane w celu dodatkowego tankowania śmigłowców powinny więc znajdować się w pobliżu lądowisk pułku lotnictwa wojsk lądowych. Spełnienie tego warunku w działaniach grup manewrowych jest niełatwe - w świetle wymagań związanych z bezpieczeństwem bazowania śmigłowców transportowych i załadowywania desantu[154/].

Lotnicze zabezpieczenie desantowania w czasie lotu śmigłowców transportowych z desantem oraz w rejonie wyładowania jest realizowane w podobny sposób, jak w czasie desantowania desantu wydzielonego z pierwszorzutowych armii.

Zaopatrywanie drogą powietrzną wojsk operacyjnej grupy manewrowej frontu i ewakuacja rannych mogą rozpocząć już w trzecim lub czwartym dniu działań tej grupy.

Jak wynika z przeprowadzonych badań, samoloty transportowe powinny przede wszystkim dowozić amunicję i środki materiałowe na opanowane przez grupę manewrową lotniska nieprzyjaciela. Mogą też dokonywać zrzutu ładunków bezpośrednio na zrzutowiska znajdujące się w rejonie rozmieszczenia zaopatrywanego oddziału lub związku taktycznego. W tym ostatnim wypadku niezbędny jest jednak specjalny sprzęt spadochronowy, przy wykorzystywaniu którego możliwości załadowcze samolotów transportowych zmniejszają się. Natomiast śmigłowce transportowe powinny dowozić zaopatrzenie bezpośrednio na lądowiska znajdujące się w rejonach opanowanych przez zaopatrywane oddziały lub związki taktyczne. Ewakuacji rannych i chorych dokonuje się w czasie lotów powrotnych.

Przed lądowaniem pierwszych samolotów lub śmigłowców transportowych teren lądowiska lub lotniska powinien być sprawdzony, ze względu na możliwość jego zaminowania lub skażenia przez nieprzyjaciela. Za to sprawdzenie powinny odpowiadać wojska lądowe. Każde lądowisko/lotnisko/powinno też umożliwiać rozśrodkowane rozmieszczenie śmigłowców/samolotów/w czasie ich wyładowywania i załadowywania oraz zapewniać dogodne warunki wywożenia ładunków i dowozu rannych. Na lądowiskach /lotniskach/ wojska lądowe grupy manewrowej powinny zorganizować obronę naziemną i przeciwlotniczą, a ponadto zapewnić sprawne wyładowanie ładunków oraz załadowanie rannych i chorych.

Kierownika lotów i służbę startową wyznacza się z pułku lotnictwa transportowego lub śmigłowców transportowych i przewozi samolotem /śmigłowcem/ do rejonu wyładowczo-załadowczego. Kierownik lotu powinien dysponować odpowiednim czasem na przeprowadzenie kontroli gotowości lotniska /lądowiska/ i rozwinięcia służby startowej, jeszcze przed startem samolotów /śmigłowców/ transportowych wykorzystywanych do przewozu amunicji i środków materiałowych.

Przelot śmigłowców transportowych na lądowisko /lotnisko/ wyładowczo-załadowcze powinien odbywać się grupami w składzie kluczy lub eskadr, natomiast przelot samolotów - pojedynczo. Samoloty powinny lądować bezpośrednio z prostej. Po wylądowaniu śmigłowców /samolotów/, trzeba natychmiast przystąpić do ich wyładowywania, a następnie załadowywania, aby maksymalnie skrócić czas ich przebywania na lądowisku /lotnisku/. Ze względów bezpieczeństwa, na lotnisku /lądowisku/ nie powinno się naraz znajdować więcej samolotów /śmigłowców/ niż jedna eskadra.

W celu maskowania lotnisk i lądowisk wyładowczo-załadowczych lotnictwo powinno wykonywać skryte lub mylące podejścia do lądowania. Jeżeli w czasie wyładowywania i załadowywania konieczne jest wyłączenie silników, to samoloty należy rozśrodkowywać i dokładnie maskować. Powinno się ograniczać wszelki ruch na lotnisku /lądowisku/ oraz nie dopuszczać do prowadzenia korespondencji radiowej za pomocą rozmieszczonych tam radiostacji.

Przeloty lotnictwa transportowego trasami lotu, przebiegającymi pomiędzy lotniskami /lądowiskami/ znajdującymi się w ugrupowaniu sił głównych frontu i w rejonach opanowanych przez grupę manewrową, wymagają odpowiedniego zabezpieczenia przed przeciwdziałaniem naziemnych środków obrony przeciwlotniczej i lotnictwa myśliwskiego nieprzyjaciela.

Oprócz omówionych wyżej grup zadań, w działaniach operacyjnych grup manewrowych frontu lotnictwo wykonuje takie zadania, jak: minowanie, oświetlanie i zadymianie terenu; torowanie przejść w narzutowych polach minowych; przerzucanie grup specjalnych oraz zabezpieczenie dowodzenia i łączności. Sposoby wykonywania tych zadań przez lotnictwo w działaniach operacyjnych grup manewrowych frontu są podobne do sposobów ich wykonywania w czasie działań prowadzonych na korzyść armii pierwszorzutowych.

W n i o s k i

1. Działania bojowe na korzyść operacyjnej grupy manewrowej frontu lotnictwo prowadzi w niewielkiej skali jeszcze w okresie planowania, ześrodkowywania i przegrupowywania jej wojsk w rejon wyjściowy. Od chwili rozpoczęcia wyprowadzania wojsk grupy manewrowej z rejonów wyjściowych skala tych działań powinna wzrastać - aż do zakończenia wykonywania przez grupę manewrową postawionych jej zadań.

2. Podczas wchodzenia do bitwy operacyjnej grupy manewrowej frontu lotnictwo może uczestniczyć w kompleksowym porażeniu ogniowym nieprzyjaciela. W zależności od kształtującej się sytuacji może ono brać udział

albo we wszystkich czterech etapach kompleksowego ogniowego porażenia nieprzyjaciela, albo tylko w niektórych /na przykład w pierwszym, trzecim i czwartym lub w drugim,trzecim i czwartym/.

3. W warunkach niestosowania broni jądrowej sposoby działań wojsk lotniczych frontu w okresie **wprowadzania** do bitwy grupy manewrowej mogą być różne - od zmasowanego lub ześrodkowanego uderzenia w pierwszym i drugim etapie do działań urzutowanych w trzecim i czwartym etapie kompleksowego ogniowego porażenia nieprzyjaciela. W warunkach stosowania broni jądrowej lotnictwo może wykonywać grupowe i pojedyncze uderzenia jądrowe na zagrażające grupie manewrowej środki napadu jądrowego i odwody nieprzyjaciela. Natomiast wykorzystując środki konwencjonalne może stosować uderzenia ześrodkowane lub działania urzutowane na blisko położone ważne punktowe obiekty nieprzyjaciela, nieopłacalne jednak dla wojsk rakietowych.

4. W okresie bezpośrednio poprzedzającym wejście do bitwy operacyjnej grupy manewrowej frontu oraz podczas jej wchodzenia główny wysiłek rozpoznawczy lotnictwo skupia na rozpoznawaniu środków ogniowych, w tym przenoszenia broni jądrowej, śmigłowców przeciwpancernych i odwodów nieprzyjaciela zagrażających jej wojskom oraz innych obiektów przewidywanych do zwalczania przede wszystkim w pierwszym, drugim i trzecim etapie porażenia ogniowego.

5. Lotnictwo myśliwskie wojsk lotniczych frontu skupia główny wysiłek na osłonie wejścia do bitwy wojsk grupy manewrowej. Osłonę tę zapewnia utrzymując zwiększone siły w dyżurowaniu na lotniskach i w powietrzu oraz wysuwając w miarę możliwości strefy dyżurowania w powietrzu nad terytorium nieprzyjaciela. Aby uniknąć częściowego zaskoczenia przez lotnictwo taktyczne nieprzyjaciela, w okresie wchodzenia do bitwy grupy manewrowej powinno się intensyfikować rozpoznanie powietrzne lotnisk bazowania tego lotnictwa.

6. Działania lotnictwa w okresie wchodzenia do bitwy wojsk grupy manewrowej organizuje się w taki sposób, by przedwcześnie nie zdekonspirować rozpoczęcia przegrupowywania wojsk oraz kierunku i rubieży wprowadzenia ich do bitwy.

7. W trakcie rozwijania powodzenia przez grupę manewrową w głębi ugrupowania operacyjnego i terytorium nieprzyjaciela lotnictwo myśliwsko-bombowe /myśliwsko-szturmowe/ i śmigłowce bojowe są używane w pierwszej kolejności do wsparcia oddziałów wydzielonych i desantów taktycznych. Śmigłowce bojowe wykorzystuje się głównie do bezpośredniego wsparcia oddziałów wydzielonych i desantów taktycznych, a w wypadku wykonywania przez nieprzyjaciela kontrataków lub przeciwuderzeń na wojska grupy manewrowej - do niszczenia przede wszystkim czołgów

nieprzyjaciela bezpośrednio przed tymi wojskami. Z kolei lotnictwo myśliwsko-bombowe /myśliwsko-szturmowe/ jest używane w celu uniemożliwienia wojskom nieprzyjaciela **wycofania** się spod uderzeń grupy manewrowej /oddziałów wydzielonych/, paraliżowania manewru tych wojsk podążających na spotkanie z grupą manewrową /z oddziałem wydzielonym/ oraz stworzenia grupie manewrowej /oddziałom wydzielonym/ dogodnych warunków do wyprzedzania wojsk nieprzyjaciela, które zamierzają obsadzić pośrednie rubieże obrony, ważne mosty, przeprawy, cieśniny itp. Używając lotnictwa do wsparcia wojsk grupy manewrowej, stosuje się różnorodne, nieszablonowe chwyty taktyczne sprzyjające zaskakiwaniu nieprzyjaciela.

8. Podstawowym sposobem działań lotnictwa myśliwskiego podczas osłony wojsk operacyjnej grupy manewrowej frontu, działającej w głębi ugrupowania operacyjnego i terytorium nieprzyjaciela, jest dyżurowanie w powietrzu, a w braku radiolokacyjnych punktów naprowadzania i wskazywania celów - samodzielne poszukiwanie i niszczenie celów powietrznych. Zapewnienie przez lotnictwo myśliwskie skutecznej osłony grupie manewrowej wymaga rygorystycznego przestrzegania zasady koncentracji wysiłku lotnictwa myśliwskiego do działań w najniebezpieczniejszych dla grupy manewrowej okresach. Aby lotnictwo myśliwskie mogło być w tych okresach skutecznie wykorzystywane, radiolokacyjne punkty naprowadzenia i wskazywania celów, znajdujące się w ugrupowaniu grupy **manewrowej, nie** powinny zmieniać swego rozmieszczenia w okresach wzmożonego wysiłku tego lotnictwa.

9. Działalność rozpoznawcza lotnictwa w czasie działań grupy manewrowej w głębi ugrupowania operacyjnego i terytorium nieprzyjaciela powinna być skoordynowana na szczeblu dowództwa wojsk lotniczych frontu z działalnością prowadzoną w interesie innych związków operacyjnych. Dowództwu operacyjnej grupy manewrowej frontu powinno się zapewnić szybkie uzyskiwanie wszelkich wiadomości z rozpoznania powietrznego prowadzonego na kierunku działań tej grupy, niezależnie od tego, kto zgłosił zapotrzebowanie na to rozpoznanie.

10. Desantowanie taktycznych desantów powietrznych na korzyść grupy manewrowej, po jej oderwaniu się od sił głównych frontu na maksymalną odległość, wymaga dodatkowego tankowania śmigłowców transportowych w rejonach działań jej wojsk; mogą być w tym celu użyte siły i środki pułku lotnictwa wojsk lądowych bazującego w ugrupowaniu grupy manewrowej. Przelot śmigłowców do rejonu załadowania desantu i ich lot powrotny na lądowiska stałego bazowania wykorzystuje się do dowozu środków materiałowych i amunicji oraz ewakuacji rannych i chorych.

11. Zaopatrywanie drogą powietrzną wojsk grupy manewrowej przez lotnictwo transportowe realizuje się w różny sposób. Śmigłowce trans-

portowe dostarczają zaopatrzenie bezpośrednio zainteresowanym związkom taktycznym /oddziałom/ wojsk lądowych. Z kolei samoloty transportowe mogę je dowozić na opanowane przez wojska grupy manewrowej lotniska lub zrzucać bezpośrednio w rejon działań związków taktycznych /oddziałów/.

12. Działania lotnictwa transportowego, związane z desantowaniem taktycznych desantów powietrznych i zaopatrywaniem drogą powietrzną, wymagają skutecznego zabezpieczenia przed przeciwdziałaniem naziemnych środków obrony przeciwlotniczej i lotnictwa myśliwskiego nieprzyjaciela. Zabezpieczenie to powinny zapewnić wojska lotnicze frontu, wojska lądowe grupy manewrowej, pierwszorzutowe armie nacierające w ślad za grupą manewrową oraz siły i środki przeciwdziałania radioelektronicznego frontu.

ZAKOŃCZENIE

Operacyjna grupa manewrowa frontu odgrywa doniosłą rolę w przenoszeniu działań wojsk lądowych w głąb ugrupowania operacyjnego i terytorium nieprzyjaciela. Prowadząc działania w oderwaniu od sił głównych frontu zagraża żywotnym interesom grup armii i połączonych taktycznych sił powietrznych nieprzyjaciela, powoduje bowiem znaczne straty w jego siłach i środkach, w tym środkach przenoszenia broni jądrowej, oraz szerzy panikę na tyłach. Należy więc przypuszczać, że nieprzyjaciel będzie usiłował rozbić za wszelką cenę wojska tej grupy. Znaczne odległości pomiędzy siłami głównymi frontu i działającą w głębi ugrupowania operacyjnego nieprzyjaciela grupą manewrową nie sprzyjają udzielaniu jej skutecznej pomocy przez wojska lądowe /z wyjątkiem pomocy, której mogą jej udzielić stosujące broń jądrową wojska rakietowe/. W takich warunkach ranga lotnictwa w działaniach operacyjnej grupy manewrowej frontu niezmiernie wzrasta. Zakres zaś zadań lotnictwa, wykonywanych bezpośrednio na korzyść grupy manewrowej, jest znacznie szerszy i bardziej wszechstronny niż w działaniach innych zgrupowań operacyjnych frontu.

Specyficzny charakter działań operacyjnej grupy manewrowej frontu, w tym rozmach tych działań, wywierają zasadniczy wpływ na warunki, możliwości i właściwości wykonania zadań bojowych przez lotnictwo na jej korzyść. Zazwyczaj wymagają też przydzielenia do dyspozycji dowódcy grupy manewrowej znacznie większego niż dla innych zgrupowań operacyjnych frontu limitu lotów bojowych lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i śmigłowców bojowych, a także specjalnych rozwiązań osłony wojsk grupy przed uderzeniami i rozpoznaniem z powietrza oraz organizacji rozpoznania powietrznego - innych niż rozwiązania stosowane w czasie lotniczego zabezpieczenia działań armii wchodzących w skład pierwszego lub drugiego rzutu frontu. Znacznie większe niż tych

armii są też wymagania operacyjnej grupy manewrowej frontu w zakresie transportu powietrznego, wykorzystywanego do desantowania taktycznych desantów powietrznych i przewozu drogą powietrzną środków materiałowych, amunicji, rannych i chorych.

Proces planowania i organizacji działań bojowych lotnictwa na korzyść operacyjnej grupy manewrowej frontu jest skomplikowany. Znacznie bowiem więcej problemów trzeba będzie w tym wypadku szczegółowo rozwiązywać na szczeblach frontu /wojsk lotniczych frontu/ i grupy manewrowej /grupy operacyjnej wojsk lotniczych frontu/, niż w czasie planowania i organizacji działań na korzyść innych zgrupowań operacyjnych frontu. Wiele komplikacji jest związanych z organizacją dowodzenia lotnictwem i współdziałania z wojskami lądowymi oraz zabezpieczeniem jego działań bojowych. Wszystko to wymagało dokładnego przebadania w celu zaproponowania racjonalnych rozwiązań tych złożonych problemów.

Przedstawione w niniejszej rozprawie oceny i wnioski, stanowiące wynik trzyletnich badań autora, zostały oparte przede wszystkim na wnioskach z ćwiczeń i doświadczeniach historycznych, a ponadto wzbogacone opiniami i uwagami uzyskanymi w czasie konferencji naukowych i dyskusji, poświęconych problematyce grup manewrowych oraz działającego na ich korzyść lotnictwa. Zawierają one propozycje rozwiązań problemów wynikających z celów i zadań badawczych, wraz z ich uzasadnieniem. Zdaniem autora, odzwierciedlone w tych wnioskach i propozycjach wyniki badań świadczą o osiągnięciu zakładanych celów i zrealizowaniu zadań badawczych.

Rozprawa zawiera syntetyczny materiał naukowy, podbudowany wnioskami z ćwiczeń i przykładami historycznymi, który może być wykorzystany w procesie szkolenia operacyjnego wojsk, sztabów i słuchaczy akademii oraz w czasie opracowywania dokumentów normatywnych.

PRZYPISY

1/ Ćwiczenie "Wiosna-80" - problem nr 10. MON, Warszawa 1980 r.

2/ Omówienie ćwiczenia "Wiosna-80". MON, Warszawa 1980 r.

3/ Sprawozdanie z badań prowadzonych podczas ćwiczenia "Wiosna-80" przez sekcję lotnictwa. ASG WP, Warszawa 1980 r.

4/ Rozkaz ministra obrony narodowej do szkolenia sił zbrojnych PRL w roku 1981 nr 016 z dnia 25.10.1980 r., s. 19.

5/ Patrz - Organizacja i działania operacyjnych grup manewrowych/OGM/ frontu i armii w operacji zaczepnej. GZSB i ASG WP, Warszawa 1981r.

6/ Tamże, s. 129-170.

7/ Patrz - Omówienie ćwiczenia "Lato-82". Wyd. MON, Warszawa 1982 r.

8/ Za przykład może tu posłużyć opracowanie teoretyczne Oddziału Szkolenia Operacyjnego Sztabu Generalnego WP przygotowane na potrzeby kierownictwa ćwiczenia "Wiosna-80".

9/ Na przykład takich ćwiczeń jak "Lato-82", czy ćwiczenie nr 304D przeprowadzone w 1982 r. ze słuchaczami III kursów Akademii Sztabu Generalnego WP.

10/ Sympozjum odbyło się w styczniu 1982 r.

11/ Konferencja ta odbyła się w maju 1982 r.

12/ Zostało to dokonane w trakcie wykładu przeprowadzonego w ramach szkolenia kadry akademii.

13/ W ramach dorocznego szkolenia kierowniczego personelu Wojsk Lotniczych, przeprowadzonego w listopadzie 1981 r., autor wygłosił wykład - informację na temat użycia lotnictwa na korzyść grup manewrowych. Wykład został opracowany na podstawie wyników badań autorra.

14/ Patrz: - Organizacja i działania operacyjnych grup manewrowych/OGM/ frontu i armii w operacji zaczepnej.

15/ Patrz:
- dokumentacja z ćwiczenia "Wiosna-80". DWL, Poznań 1980;
- dokumenty z ćwiczenia "Wiosna-80" /teczka 13/VIII/. GZSB MON, Warszawa 1980;
- dokumenty z ćwiczenia "Czerwiec-80" /teczka 13/X/. GZSB MON, Warszawa 1980;
- dokumenty treningu sztabowego /przygotowanie do ćwiczenia "Sojuz-81" /teczka 13/IV/. GZSD MON, Warszawa 1981;
- dokumenty ćwiczenia "Lato-82". DWL, Poznań 1982.

16/ Zadania te są zawarte w fachowej literaturze lotniczej, m.in. w biuletynach informacyjnych, podręcznikach, skryptach itp. /patrz bibliografia/.

17/ Autor brał udział w wielu takich ćwiczeniach, w czasie których ustalono zadania dla lotnictwa w różnych sytuacjach.

18/ Patrz - I.W.Timochowicz, Opieratiwnoje iskusstwo sowietskich WWS w Wielikoj Otieczestwiennoj Wojnie. Wojenizdat, Moskwa 1976.

19/ I.W.Timochowicz, Opieratiwnoje iskusstwo sowietskich WWS w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie, s. 168.

20/ I.W.Timochowicz, Razgrom kwantunskoj armii imperialisticzeskoj Japonii w 1945 g. Bojewyje diejstwija WWS. KWA. Monino 1963, s. 17.

21/ Patrz - Organizacja i działania operacyjnych grup manewrowych/OGM/ frontu i armii w operacji zaczepnej, załącznik nr 26.

22/ Na przykład D. Eisenhover w swych wspomnieniach stwierdza, że podczas drugiej wojny światowej procent śmiertelności wśród rannych w armii amerykańskiej był o połowę mniejszy niż w pierwszej wojnie. Według niego przyczynił się do tego między innymi sprawny system ewakuacji rannych, w znacznej mierze za pomocą samolotów. /patrz: D. Eisenhover, Krucjata w Europie. MON Warszawa 1959, s. 394.

23/ W przygotowanym na konferencję poświęconą działaniom operacyjnych grup manewrowych wystąpieniu dowódcy wojsk lotniczych zwrócona została uwaga na znaczenie torowania przez lotnictwo przejść w narzutowych polach minowych. Zgodnie z przedstawioną w tym wystąpieniu oceną, wyniki pierwszych przeprowadzonych prób świadczą o przydatności lotnictwa myśliwsko-szturmowego i śmigłowców bojowych do niszczenia takich pól minowych /patrz - Wystąpienie dowódcy wojsk lotniczych przygotowane na konferencję naukową dotyczącą operacyjnych grup manewrowych i oddziałów wydzielonych. DWL, Poznań 1981 r., s. 5/.

24/ W ramach tych zadań lotnictwo: zwalcza środki przenoszenia broni jądrowej oraz lotnictwo taktyczne na lotniskach; osłania od uderzeń i rozpoznania z powietrza wojska pierwszego i drugiego rzutu oraz obiekty tyłowe frontu; wspiera armie wchodzące w skład pierwszego rzutu, w tym armie działające na skrzydłach i w ślad za operacyjną grupą manewrową; prowadzi operacyjne i taktyczne rozpoznanie powietrzne; zabezpiecza wysadzenie operacyjnych desantów powietrznych, zwalcza siły i środki OPL na kierunkach i w rejonach działań własnego lotnictwa itp.

25/ I.W.Timochowicz, Opieratiwnoje iskusstwo sowietskich WWS w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie, s. 97.

26/ W innym wypadku jest nieprawdopodobne prowadzenie przez operacyjne grupy manewrowe działań z zakładanym rozmachem.

27/ Zdecydowana bowiem większość lotnictwa taktycznego przewidywanego do uzupełnienia sił powietrznych NATO na SETDW bazuje w Stanach Zjednoczonych. W związku z tym,w warunkach niestosowania broni jądrowej, nie może ono być zaatakowane przed przebazowaniem do Europy. W warunkach nieograniczonego stosowania broni jądrowej przynajmniej część tego lotnictwa może być zniszczona i obezwładniona jeszcze przed przebazowaniem uderzeniami strategicznych wojsk rakietowych.

28/ O możliwościach atakowania przez lotnictwo nieprzyjaciela kolumn wojsk operacyjnych grup manewrowych frontu bez wchodzenia w strefę ognia ich środków obrony przeciwlotniczej świadczą zasięgi rakiet klasy "powietrze-ziemia" lotnictwa taktycznego i lotnictwa wojsk lądowych NATO. Na przykład zasięg maksymalny rakiety "Maverick" wynosi 22,5 km, rakiety "Bullpup" - do 14-18 km,rakiety "AS-30" - około 10-12 km, rakiety "Martel'AS-37" - ok. 30 km, rakiety "Jumbo" - ok. 40 km i stosowana ze śmigłowców rakieta TOW - 3750 m. W warunkach odkrytych skrzydeł samoloty i śmigłowce mają więc znaczne szanse wykonania ataków bez wchodzenia w strefy ognia naziemnych środków obrony przeciwlotniczej operacyjnej grupy manewrowej.

29/ Zagadnienie to zostanie szerzej naświetlone w dalszej części rozprawy.

30/ O znacznie większej skuteczności działań podczas stosowania dyżurowania w powietrzu - w porównaniu z samodzielnym poszukiwaniem celów powietrznych - świadczą wielkości średnich prawdopodobieństw przechwycenia celów powietrznych. I tak w czasie zwalczania samolotu myśliwsko-bombowego przeciwnika przez parę samolotów MiG-21M wielkość tego prawdopodobieństwa wynosi:

- przy naprowadzeniu samolotów z ziemi - około 0,65;
- w czasie samodzielnego poszukiwania i zwalczania - około 0,4.
Patrz - Bojewyje wozmożnosti frontowoj awiacji. WA imienni M.F. Frunze, Moskwa 1973, s. 26.

31/ Głównie typu: "Nike-Hercules" i "Hawk".

32/ Przede wszystkim stanowiska dowodzenia połączonych taktycznych sił powietrznych, operacyjne ośrodki sektora, punkty dowodzenia i powiadamiania.

33/ Chodzi tu o takie obiekty, jak pododdziały przeciwlotniczych pocisków rakietowych typu: "Rapier", "Chaparral", "Roland", "Redeye", "Blowpipe", "Stinger" i przeciwlotniczej - artylerii lufowej. Pododdziały tych rakiet i artylerii są rozmieszczone bezpośrednio przy osłanianych obiektach.

34/ Możliwości zwalczania tych środków w operacjach powietrznych zostały omówione w rozprawie doktorskiej gen.bryg.pil.Z.Żarskiego i płk. dypl. nawig. Z. Grzędy: "Użycie armii lotniczej w operacji powietrznej dla zdobycia panowania w powietrzu na zachodnim TDW". ASG WP, W-wa 1978, s. 71 i 72.

35/ Część środków obrony przeciwlotniczej nie może prowadzić ognia w marszu.

36/ Patrz - Kompendium sił zbrojnych państw NATO. MON, Sztab Gen. WP Zarząd II, Warszawa 1981. Załącznik nr 19, schematy 2 i 4.

37/ Tamże, s. 148.

38/ Są to samoloty: F-15, F-16, "Tornado".

39/ Patrz - Zarubieżnoje wojennoje obozrenie nr 7. "Krasnaja Zwiezda", Moskwa 1981, s. 57 i 58.

40/ Patrz - Zarubieżnoje wojennoje obozrenie nr 2. "Krasnaja Zwiezda", Moskwa 1981, s. 56-60.

41/ Patrz - Notatka informacyjna nr 1/81. DWL, Poznań 1981.

42/ Z przybliżonych obliczeń wynika, że po przezbrojeniu wszystkich pododdziałów przeciwlotniczych pocisków rakietowych "Hawk" i "Nike-Hercules" w pociski rakietowe "Patriot", ciągła strefa ognia tych rakiet w pasie Północnej Grupy Armii może mieć głębokość około 300-400 km.

43/ Patrz - "Organizacja i działania operacyjnych grup manewrowych /OGM/ frontu i armii w operacji zaczepnej, s. 49.

44/ Można to osiągnąć przydzielając pododdziałom zabezpieczenia śmigłowców dodatkowy transport samochodowy dla przewozu środków materiałowo-technicznego zabezpieczenia i amunicji.

45/ Odległość czołowych oddziałów sił głównych frontu /oddziałów wydzielonych, armijnych operacyjnych grup manewrowych/ od lotniska, po jego opuszczeniu przez operacyjną grupę manewrową frontu, może wynosić ok. 50-100 km. Zgodnie natomiast z zadaniami obowiązującymi w NATO, lotnictwo taktyczne bazuje znacznie głębiej.

46/ Przytoczone w tabeli wielkości taktycznych promieni działania samolotów /śmigłowców/ zostały obliczone w sposób przybliżony. Dokładne taktyczne promienie działania ustala się na podstawie inżynieryjno-lotniczych obliczeń dla konkretnych warunków lotu.

47/ Patrz - Biuletyn Informacyjny nr 4/131. MON, Sztab Gen. Warszawa 1979 r., s. 201.

48/ Podobną organizację wojsk lotniczych przyjmowano w czasie ćwiczeń "Sojuz-81" i "Lato-82".

49/ Taki wariant rozgrywano w ćwiczeniach "Wiosna-80" i "Lato-82".

50/ Armia /armia pancerna/ ma w swym składzie ponadto samodzielną eskadrę łącznikową oraz samodzielną eskadrę bezpilotowych środków rozpoznawczych.

51/ Rozwiązania takie stosowano w ćwiczeniach "Wiosna-80", "Sojuz-81" i "Lato-82".

52/ Długotrwałość patrolowania w powietrzu lotnictwa myśliwskiego jest taka sama jak dyżurowaniu w powietrzu, jeżeli warunki są podobne, w związku z czym nie będzie oddzielnie rozpatrywana.

53/ Użycie bowiem mniejszych sił niż jedna eskadra do osłony operacyjnej grupy manewrowej może okazać się zbyt ryzykowne w czasie działań w głębi terytorium nieprzyjaciela oraz nie stworzy warunków do odparcia ataku nawet jednej eskadry samolotów nieprzyjacielskich.

54/ Taką organizację lotnictwa rozpoznawczego zakłada się w oficjalnych opracowaniach dotyczących użycia lotnictwa rozpoznawczego /patrz - Biuletyn Informacyjny nr 4/131/.

55/ Patrz - Biuletyn Informacyjny nr 4/131, s. 145 i 146.

56/ Patrz - Materiały z konferencji operacyjno-taktycznej personelu kierowniczego sił powietrznych państw uczestników Układu Warszawskiego. DWL, Poznań 1975, s. 134.

57/ W ćwiczeniu "Lato-82" przyjęto inną organizację lotnictwa transportowego, dzięki czemu możliwości przewozowe wzrosły do 564 ton ładunków /patrz notatka - Możliwości transportu lotniczego na 23.5 - dokument z ćwiczenia "Lato-82", numer kancelarii SD WL frontu 0201/.

58/ Patrz - organizacja i działanie operac. grup manewrowych /OGM/frontu i armii w operacji zaczepnej, załącznik nr 26.

59/ Organizacja i działanie operacyjnych grup manewrowych /OGM/ frontu i armii w operacji zaczepnej, s. 57.

60/ Tamże, s. 58.

61/ Podobna propozycja, zgodnie z którą dowódca operacyjnej grupy manewrowej frontu może uczestniczyć w wypracowywaniu decyzji przez dowódcę frontu jest zawarta w opracowaniu na temat /Organizacja i działanie operacyjnych grup manewrowych /OGM/ frontu i armii w operacji zaczepnej, s. 58/.

62/ Na przykład: "Wiosna-80", "Sojuz-81" i "Lato-82".

63/ "Lato-80", "Czerwiec,80", "Sojuz-81", "Lato-82".

64/ Organizacja i działanie operacyjnych grup manewrowych /OGM/ frontu i armii w operacji zaczepnej, s. 118.

65/ Patrz - I.W. Timochowicz, Opieratiwnoje iskusstwo sowietskich WWS w Wielikoj Ostieczestwiennoj wojnie, s. 169.

66/ Ćwiczenia "Wiosna-80", "Lato-82" i inne.

67/ Jeżeli operacyjna grupa manewrowa frontu jest organizowana na bazie sojuszniczej armii /armii pancernej/, to w tym wypadku dysponuje ona własnymi śmigłowcami bojowymi. Nie ma więc potrzeby przydzielania grupie manewrowej tych śmigłowców.

68/ Patrz - 1.3.1.

69/ Ćwiczenia "Wiosna-80", "Sojuz-81", "Lato-82" i inne.

70/ Ćwiczenia: "Wiosna-80", "Sojuz-81", "Lato-82" i inne.

71/ I.W.Timochowicz, Opieratiwnoje iskusstwo sowietskich WWS w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie, s. 156.

72/ Tamże

73/ Tamże

74/ Tamże, s. 157

75/ Tamże

76/ Dla porównania wzrostu liczebności samolotów w armiach lotniczych zestawiono poniższą tabelę. W tabeli przytoczono stany faktyczne samolotów w różnych armiach lotniczych, istniejące na początku operacji.

Nazwa operacji /bitwy/	16 AL	2 AL	4 AL	1 AL
Przeciwnatarcie nad Wołgą /1943/	333	-	-	-
Bitwa pod Kurskiem /1943/	1034	881	-	-
Orłowska operacja zaczepna /1943/	706	-	-	1322
Operacja białoruska /1944/	2033	-	528	1864
Operacja lwowsko-sandomierska /1944/	-	3246	-	-
Operacja berlińska /1945/	3188	-	-	-

Tabelę opracowano na podstawie podręcznika "Operacji sowietskich worużonnych sił w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie 1941-1945" - tom I, II i IV. Wojenizdat, Moskwa 1958 i 1959.

77/ I.W.Timochowicz, Opieratiwnoje iskusstwo sowietskich WWS w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie, s. 157 i 158.

78/ Patrz - Rozkaz operacyjny Frontu Centralnego numer 01 z 21.6.1980r. Dokumentacja z ćwiczenia "Wiosna-80", teczka 13/VIII, GZSB MON, Warszawa 1980 r.

79/ W ćwiczeniu "Wiosna-80" założono, że w skład lotnictwa frontu wchodzą, między innymi: 10 pułków lotnictwa myśliwsko-bombowego i myśliwsko-szturmowego oraz 4 pułki śmigłowców bojowych.

80/ Patrz - Podział wysiłku wojsk lotniczych w operacji przeciwpowietrznej, powietrznej i operacji zaczepnej frontu. Dokumentacja z treningu sztabowego do ćwiczenia "Sojuz-81", teczka 13/IVm GZSB MON, Warszawa 1981.

81/ W założonym składzie lotnictwa frontu znajdowało się 9 pułków lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ i 2 pułki śmigłowców bojowych.

82/ Patrz - Podział wysiłku wojsk lotniczych frontu według zadań i wykonawców. Dokumenty ćwiczenia "Lato-82". DWL, Poznań 1982.

83/ W ćwiczeniu "Lato-82" założono, że w skład wojsk lotniczych frontu wchodzą: 10 pułków lotnictwa myśliwsko-bombowego i myśliwsko-szturmowego oraz 3 pułki śmigłowców bojowych.

84/ Patrz - Sprawozdanie z badań prowadzonych podczas ćwiczenia "Wiosna-80" przez sekcję lotnictwa. ASG WP, Warszawa 1980, s. 74.

85/ Patrz - Dyrektywa operacyjna dowódcy Frontu Centralnego nr 03 z 23.02.1981 r. Dokumentacja z treningu sztabowego do ćwiczenia, "Sojuz-81", teczka 13/IV, GZSB MON, Warszawa 1981.

86/ Patrz - Podział wysiłku wojsk lotniczych frontu według zadań i wykonawców /w p/l/.

87/ I.W.Timochowicz, Opieratiwnoje iskusstwo sowietskich WWS w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie, s. 156.

88/ Tamże, s. 157.

89/ Patrz - 1.2.

90/ Patrz - 1.3.

91/ Patrz - 1.3.3.

92/ I.W.Timochowicz, Opieratiwnoje iskusstwo sowietskich WWS w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie, s. 157 i 158.

93/ Cz.Krzemiński, Wojna powietrzna w Europie 1939-1945. WIH, Warszawa 1982, s. 240.

94/ Na przykład w ćwiczeniu "Sojuz-81".

95/ Patrz - 1.2.

96/ Patrz - 1.2.

97/ W napiętej sytuacji, jaka może się wytworzyć na kierunku wprowadzenia, wysyłanie lotnictwa w celu wykonywania pilnych zadań rozpoznawczych w niezbyt dużym rejonie przez trzy niezależne od siebie dowództwa może doprowadzić do równoczesnego rozpoznawania tych samych obiektów przez różne załogi, wzajemnie sobie przeszkadzające w wykonywaniu podobnego zadania.

98/ Na przykład ćwiczenie 304D, przeprowadzone w Akademii Sztabu Generalnego WP ze słuchaczami III kursów w maju 1982 r.

99/ Patrz - 1.3.4.

100/ Zadania te zazwyczaj są wykonywane przy zastosowaniu obserwacji wzrokowej, a uzyskane rezultaty rozpoznania są przekazywane przez radio z rejonu rozpoznania.

101/ W pułkach lotnictwa myśliwsko-bombowego są nieetatowe pododdziały rozpoznawcze przygotowane do wykonywania nieplanowych zadań rozpoznawczych.

102/ Na przykład ćwiczenie przeprowadzone z III kursami ASG WP w maju 1982 r., ćwiczenie nr 304D na temat: "Organizacja i prowadzenie działań bojowych przez armię powietrzną jako operacyjną grupę manewrową frontu.

103/ Patrz - 1.3.5.

104/ W ćwiczeniu "Lato-82" z całego limitu lotów bojowych śmigłowców transportowych, wydzielonego na operację zaczepną frontu, zaplanowano 33% do zabezpieczenia desantowania taktycznych desantów powietrznych /patrz - Dokumenty ćwiczenia "Lato-82"/.

105/ Wojskowe lotnictwo transportowe Związku Radzieckiego posiada między innymi znaczną liczbę samolotów AN-12 oraz mniejszą co prawda liczbę samolotów Ił-76 i AN-22, jednakże odznaczających się większymi maksymalnymi udźwigami /AN-12 około 12 ton, Ił-76 około 40 ton, AN-22 około 60 ton/. Armia Radziecka jest także wyposażona w różnorodne śmigłowce, w tym śmigłowce - dystrybutory paliwowe typu Mi-6, przystosowane do bezpośredniego tankowania naraz czterech czołgów. Możliwości przewozowe mogą też być ogromnie zwiększone dzięki wykorzystaniu samolotów największego w świecie przedsiębiorstwa lotniczego, jakim jest "Aerofłot".

106/ Patrz - Wystąpienie szefa sztabu wojsk lotniczych na konferencji naukowej dotyczącej operacyjnych grup manewrowych i oddziałów wydzielonych. DWL, Poznań 1982, s. 11.

107/ Tamże, s. 12.

108/ Tamże, s. 11.

109/ Tamże

110/ Dla porównania: w czasie drugiej wojny światowej, w składzie grup szybkich frontu znajdowali się dowódcy dywizji lub korpusów lotnictwa szturmowego wraz ze swymi grupami operacyjnymi i stąd dowodzili podległymi jednostkami lotniczymi /patrz I.W.Timochowicz, Opieratiwnoje iskusstwo, s. 170/. Takie rozwiązanie nie jest obecnie możliwe do zastosowania ze względu na to, że dowódcy dywizji lotniczych w działaniach bojowych, prowadzonych w warunkach zagrożenia jądrowego lub stosowania broni jądrowej, powinni przebywać wraz ze swymi dywizjami.

111/ Już w czasie II wojny światowej lotnictwo radzieckie wysyłało oficerów naprowadzania /łącznikowych/ na stanowiska dowodzenia dywizji piechoty, a niekiedy i do pułków nacierających w pierwszych rzutach tych dywizji. Oficerami naprowadzania byli najczęściej piloci, którzy z różnych przyczyn zaprzestali latania. Do ich obowiązków należało: przekazywanie sztabom lotniczym zapotrzebowania dowódców wojsk lądowych na wsparcie lotnicze; składanie meldunków dowódcom lotniczym o sytuacji naziemnej i powietrznej oraz działaniach lotnictwa nad polem walki; kontrolowanie wykonania przez grupy samolotów zadań bojowych; dokładne uzgadnianie ze sztabami ogólnowojskowymi obiektów ataków lotnictwa; czuwanie nad terminowym oznaczaniem przedniego skraju przez wojska lądowe. Do dyspozycji tych oficerów wydzielono niezbędne środki łączności radiowej. Patrz - Cz. Krzemiński, Dowodzenie lotnictwem w II wojnie światowej, MON, Warszawa 1972 r., s. 48.

112/ Wystąpienie szefa sztabu wojsk lotniczych na konferencji naukowej dotyczącej operacyjnych grup manewrowych i oddziałów wydzielonych, s. 11.

113/ Na marginesie warto wspomnieć, że w dyskusjach z oficerami lotnictwa często można usłyszeć opinie, że nie stać nas na zorganizowanie dodatkowych punktów dowodzenia, które można by rozwijać w składzie grupy manewrowej. W tym wypadku nieodparcie nasuwa się przekorna refleksja, że nie stać nas na wydanie niewielu milionów złotych na zabezpieczenie działań lotnictwa, a stać na mało skuteczne i ryzykowne użycie wielu samolotów kosztujących w sumie miliardy złotych. Wiele teraz dyskutuje się nad opłacalnością wszelkich przedsięwzięć. Warto w tym aspekcie rozpatrzyć opłacalność użycia lotnictwa bez zagwarantowania mu odpowiednich warunków działań, w tym bezpieczeństwa działań /patrz - 1.2. radiolokacyjne punkty naprowadzania i wskazywania celów a skuteczność i bezpieczeństwo działań lotnictwa myśliwskiego/.

114/ Taka sytuacja zaistniała w ćwiczeniach "Wiosna-80" i "Lato-82".

115/ Zasady te są zawarte w specjalnym dokumencie sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych UW: Rukowodstwo po organizacii opieratiwnych grup wydieliajennych iz sztabow sojedinienii pri wiedienii sowmiestnych diejstwi. Sztab OWS, Moskwa 1973.

116/ Na taki tryb postępowania zwrócił uwagę szef sztabu wojsk lotniczych w swym wystąpieniu na konferencji poświęconej działaniom grup manewrowych.

117/ Patrz - 2.2.2.

118/ Zagadnienie to zostało mocno podkreślone w wystąpieniu szefa sztabu Wojsk lotniczych na wspomnianej konferencji naukowej.

119/ Porównaj: Wystąpienie szefa sztabu wojsk lotniczych na konferencji naukowej dotyczącej operacyjnych grup manewrowych i oddziałów wydzielonych, s. 10.

120/ W związku z przewidywaną reorganizacją lotnictwa wojsk lądowych, pułki lotnictwa wojsk lądowych zostaną przekształcone w pułki śmigłowców bojowych. Jak się przewiduje, ich pododdziały zabezpieczenia i łączności zostaną zwiększone.

121/ Ćwiczenie 3040.

122/ W skład lotnictwa wojsk lądowych działającego na korzyść grupy manewrowej etatowo wchodzi 16 śmigłowców Mi-24D, 20 śmigłowców Mi-2 uzbrojonych w rakiety "Malutka" i 12 śmigłowców Mi-2 uzbrojonych w rakiety S-5. Współczynnik ukompletowania i sprawności technicznej wynosi 0,7 /patrz - 1.3.2./.

123/ Założono, że w skład eskadry śmigłowców rozpoznawczo-łącznikowych wchodzą dwa klucze po 4 śmigłowce Mi-2 - razem 8 śmigłowców. Obliczenia wykonano zakładając współczynnik ukompletowania i sprawności technicznej równy 0,7.

124/ Organizacja sojuszniczego lotnictwa wojsk lądowych została przedstawiona w czasie omawiania możliwości bojowych lotnictwa /patrz 1.3.2./.

125/ Na przykład w czasie ćwiczenia "Lato-82" obliczono, że dla pułku śmigłowców bojowych /40 śmigłowców Mi-24D i 20 śmigłowców Mi-8TB/ na 9 dni działań /natężenie trzy loty śmigłowca na dobę/ potrzeba 685 ton amunicji i 2835 ton paliwa, razem 3520 ton /patrz: Potrzeby pułku śmigłowców bojowych - notatka opracowana na SD wojsk lotniczych Frontu Północnego w ćwiczeniu "Lato-82" - nr kanc. SD WL frontu 0201/.

126/ Zasady zabezpieczenia materiałowo-technicznego sojuszniczych oddziałów i związków włączonych w skład narodowych związków operacyjnych /taktycznych/ są zawarte w dokumencie normatywnym: Osnowy organizacji tyłowego obiespieczenia sojediniemi i objediniemii.OWS pri wiedenii sowniestnych opieracji. Sztab OWS, Moskwa 1973.

127/ Patrz - płk doc. dr J. Machura i płk dr Z. Grzęda, Działania bojowe lotnictwa w operacjach armijnych, ASG WP, Warszawa 1979, s. 22.

128/ Patrz - 1.1.

129/ **I.W.Timochowicz**, Opieratiwnoje iskusstwo sowietskich WWS w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie, s. 158.

130/ Tamże

131/ Tamże, s. 160, 161.

132/ Sowietskije Wojenno-Wozdusznyje siły w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie 1941-1945, Moskwa 1968, s. 191.

133/ **I.W.Timochowicz**, Opieratiwnoje iskusstwo sowietskich WWS w Wielikoj wojnie, s. 161.

134/ Sowietskije Wojenno-Wozduszynje Siły w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie 1941-1945, s. 353.

135/ **I.W.Timochowicz**, Opieratiwnoje iskusstwo sowietskich WWS w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie, s. 161.

136/ Tamże, s. 166.

137/ Dokumenty ćwiczenia "Wiosna-80". DWL, Poznań 1980, s. 408.

138/ Notatki z ćwiczenia "Sojuz-81".

139/ Informacja z pobytu delegacji MON na manewrach "Zachód-81", s. 11.

140/ Patrz - Rozkaz operacyjny dowódcy Wojsk Lotnictych Frontu Północnego nr 05 z dnia 22.5.1982 r.

141/ Tamże

142/ Na przykład w ćwiczeniu "Czerwiec-90" wydzielono w tym celu dwa pułkoloty śmigłowców transportowych /patrz - Dokumenty ćwiczenia, "Czerwiec-80" /teczka 13/X/. GZSB MON, Warszawa 1980 r.

143/ Patrz - 1.1.

144/ **I.W. Timochowicz**, Opieratiwnoje iskusstwo sowietskich WWS w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie, s. 161.

145/ Tamże

146/ Tamże, s. 162.

147/ Tamże, s. 163.

148/ Na przykład przebieg ćwiczenia nr 304D, przeprowadzonego w 1982 r. ze słuchaczami III kursów Akademii Sztabu Generalnego WP.

149/ Organizacja i działania operacyjnych grup manewrowych /OGM/ frontu i armii w operacji zaczepnej, s. 79.

150/ Tamże, s. 83.

151/ Patrz - 1.3.3.

152/ Tamże

153/ Wyjątkiem w tym względzie jest zabezpieczenie desantowania taktycznego desantu powietrznego wysadzonego przed oderwaniem się wojsk grupy od sił głównych frontu.

154/ Zgodnie bowiem z tymi wymaganiami, rejon załadowania powinien się znajdować poza zasięgiem ognia artylerii nieprzyjaciela, w odległości 30-50 km od rubieży styczności bojowej wojsk. Minimalna powierzchnia przyziemnienia dla śmigłowców średnich wynosi 60x60 m, a dla ciężkich - 100x100 m. Każdej eskadrze wyznacza się lądowisko; lądowiska znajdują się w odległości około 3 kilometrów jedno od drugiego /patrz - Taktyka lotnictwa wojsk lądowych, podręcznik cz. I. ASG WP, Warszawa 1981, s. 14 i 124/.

BIBLIOGRAFIA

1. Biuletyn Informacyjny nr 4/131. MON, Warszawa 1979 r.
2. Bojewyje wozmożnosti frontowoj awiacji. WA im. M.F.Frunze, Moskwa 1973 r.
3. Bojewyje primienienije frontowoj i armiejskoj awiacji. ABW im.marszałka Malinowskiego, Moskwa 1981 r.
4. Ćwiczenie "Wiosna-80" - problem nr 10. MON, Warszawa-maj 1980 r.
5. Dokumentacja z ćwiczenia "Wiosna-80". DWL, Poznań 1980 r.
6. Dokumenty ćwiczenia "Wiosna-80". GZSB MON, Warszawa 1980 r.
7. Dokumenty ćwiczenia "Czerwiec-80". GZSB MON, Warszawa 1980 r.
8. Dokumenty treningu sztabowego /przygotowanie do ćwiczenia "Sojuz-81"/. GZSB MON, Warszawa 1981 r.
9. Dokumenty ćwiczenia "Lato-82". DWL, Poznań 1982 r.
10. D. Eisenhover, Krucjata w Europie. MON, Warszawa 1959 r.
11. płk doc.dr J. FIJAŁKOWSKI, Charakterystyka i ogólne możliwości zastosowania bojowego samolotów MiG-23MF i MiG-21 bis. ASG WP, Warszawa 1980 r.
12. H. Guderian, Wspomnienia żołnierza. MON, Warszawa 1958 r.
13. Informacja z pobytu delegacji MON na manewrach "Zachód-81".
14. Instrukcja o zaopatrzeniu i ewakuacji transportem powietrznym. Główne Kwatermistrzostwo WP, Warszawa 1979 r.
15. M.W. Irtinga, Berlińska opieracija. Bojewyje dieistwia WWS. KWWA, Monino 1963 r.
16. Katalog sprzętu lotniczego państw NATO-samoloty i śmigłowce. MON, Warszawa 1980 r.
17. Kompendium sił zbrojnych państw NATO. MON, Warszawa 1981 r.
18. M.Kożewnikow, Dowodzenie lotnictwem radzieckim w II wojnie światowej. MON, Warszawa 1981 r.
19. Cz.Krzemiński, Dowodzenie lotnictwem w II wojnie światowej. MON, Warszawa 1972 r.
20. Cz.Krzemiński, Wojna powietrzna w Europie 1939-1945. WIH, Warszawa 1982 r.
21. płk doc.dr J. Machura, płk dr Z. Grzęda, Działania bojowe lotnictwa w operacjach armijnych. ASG WP, Warszawa 1979 r.
22. płk doc.dr J. Machura, płk dr Z. Grzęda, Działania bojowe armii lotniczej w operacji zaczepnej frontu. ASG WP, Warszawa 1978 r.
23. płk doc.dr hab. J. Machura, ppłk dypl. J. Juchimiuk, Centrum dowodzenia bojowego wojsk lotniczych frontu. ASG WP, Warszawa 1981 r.
24. Materiały z konferencji operacyjno-taktycznej personelu kierowniczego sił powietrznych państw uczestników Układu Warszawskiego. DWL, Poznań 1975 r.
25. W.N.Miagkow, Białorusskaja opieracija 1944 g. Bojewyje dieistwia WWS. KWWA, Monino 1963.
26. W.N.Miagkow, Lwowsko-Sandomierskaja opieracija. Bojewyje dieistwia WWS. KWWA, Monino 1962.

27. Notatka informacyjna nr 1/81. DWL, Poznań 1981 r.

28. K.Nożko, Założenia i zasady współczesnej sztuki operacyjnej /podręcznik/. ASG WP, Warszawa 1978 r.

29. Omówienie ćwiczenia "Wiosna-80". MON, Warszawa 1980 r.

30. Omówienie ćwiczenia "Czerwiec-80". MON, Warszawa 1980 r.

31. Omówienie ćwiczenia "Lato-82". MON, Warszawa 1982 r.

32. Opieracji sowietskich **woorużennych sił w Wielikoj Otieczestwiennoj** wojnie 1941-1945 /tom I,II i IV/. Wojenizdat, Moskwa 1958 i 1959.

33. Organizacja i działania operacyjnych grup manewrowych /OGM/ frontu i armii w operacji zaczepnej. GZSB MON i ASG WP, Warszawa-lipiec 1981 r.

34. Osnowy organizacji tyłowogo obiespieczenija sojedienieni i obiedinienii OWS pri **wiedienni sowmiestnych opieracji.** Sztab OWS, Moskwa 1973 r.

35. A.J.Radziejewski, Tankowyj udarow. Wojenizdat, Moskwa 1977.

36. D.Richards, H.Saunders, Wojenno-Wozdusznyje siły Wieliko-brytanii we wtoroj mirowoj wojnie 1939-1945 /sokraszczennyj pierewod z anglijskogo/. Wojenizdat, Moskwa 1963.

37. Rozkaz ministra obrony narodowej do szkolenia **sił zbrojnych** PRL w roku 1981 nr 016. MON, Warszawa 1980 r.

38. Rukowodstwo po organizacji wzaimodiejstwia suchoputnych wojsk frontowoj awiacjej w Obiediniennych **Woorużennych Siłach gosudarstw-uczastników** Warszawskogo Dogowora. Sztab OWS, Moskwa 1977 r.

39. Rukowodstwo po organizacji opieratywnych grup wydzieliajennych iz sztabow sojedinieni i obiedinienii pri **wiedienni sowmiestnych diejstwi.** Sztab OWS, Moskwa 1973.

40. Siły powietrzne NATO, Charakterystyka, zadania, możliwości, bazowanie i zasady działania. MON, Warszawa 1981 r.

41. E.Skibiński, Pierwsza pancerna. MON, Warszawa 1959 r.

42. Sowietskije Wojenno-**Wozdusznyje** siły w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie 1941-1945. Wojenizdat, Moskwa 1968.

43. Sprawozdanie z badań prowadzonych podczas ćwiczenia "Wiosna-80" przez sekcję lotniczą. ASG WP, Warszawa 1980 r.

44. T.Stewart, Wozdusznaja moszcz-rieszajuszczaja siła w Koreja /pierowod z anglijskogo/. Wojenizdat, Moskwa 1968 r.

45. Śmigłowiec Mi-24D /użytkowanie uzbrojenia/. DWL, Poznań 1979 r.

46. Śmigłowiec Mi-2 /instrukcja prowadzenia strzelań/. DWL, Poznań 1978r.

47. Sztuka operacyjna lotnictwa /podręcznik cz. II/. DWL, Warszawa 1981r.

48. Taktyka lotnictwa myśliwskiego /podręcznik cz. I/. ASG WP, Warszawa 1979 r.

49. Taktyka lotnictwa myśliwsko-bombowego /myśliwsko-szturmowego/ /podręcznik cz. I/. ASG WP, Warszawa 1979 r.

50. Taktyka lotnictwa wojsk lądowych /podręcznik cz.I,II i III/. ASG WP, Warszawa 1981 i 1982 r.

51. Taktyka lotnictwa rozpoznawczego /podręcznik/. MON, Warszawa 1978 r.

52. I.W.Timochowicz, Opieratiwnoje iskusstwo sowietskich WWS w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie. Wojenizdat, Moskwa 1976.

53. I.W.Timochowicz, Rozgrom kwantuńskoj armii imperialisticzeskoj Japonii w 1945 g. Bojewyje diejstwia WWS. KWWA, Monino 1963 r.

54. I.W.Timochowicz, Awiacjonnaja poddierszka i prikritie tankowych armij po opytu nastupatelnych opieracji. Wojenno-Istoriczeskij Żurnał nr 5, Moskwa 1974.

55. Vademecum oficera służby kwatermistrzowskich Wojsk Lotniczych. DWL, Poznań 1979 r.

56. Vademecum Tyłów Lotniczych. DWL, Poznań 1980 r.

57. płk dypl. W. Witkow, Podstawowe zasady i sposoby użycia wojsk pancernych w II wojnie światowej /próba analizy/. ASG WP, Warszawa 1969 r.

58. E.Wójcik, Czwarta wojna izraelsko-arabska. Zeszyt TWO nr 47, Warszawa 1976 r.

59. Wystąpienie dowódcy wojsk lotniczych przygotowane na konferencję naukową dotyczącą operacyjnych grup manewrowych i oddziałów wydzielonych. DWL, Poznań 1981 r.

60. Wystąpienie szefa sztabu wojsk lotniczych na konferencji naukowej dotyczącej operacyjnych grup manewrowych i oddziałów wydzielonych. DWL, Poznań 1982 r.

61. Zarubieżnoje wojennoje obozrenie nr 2 i nr 7. "Krasnaja Zwiezda", Moskwa 1981 r.

62. Zasady wykorzystania bojowego śmigłowców Mi-24D. DWL, Poznań 1981 r.

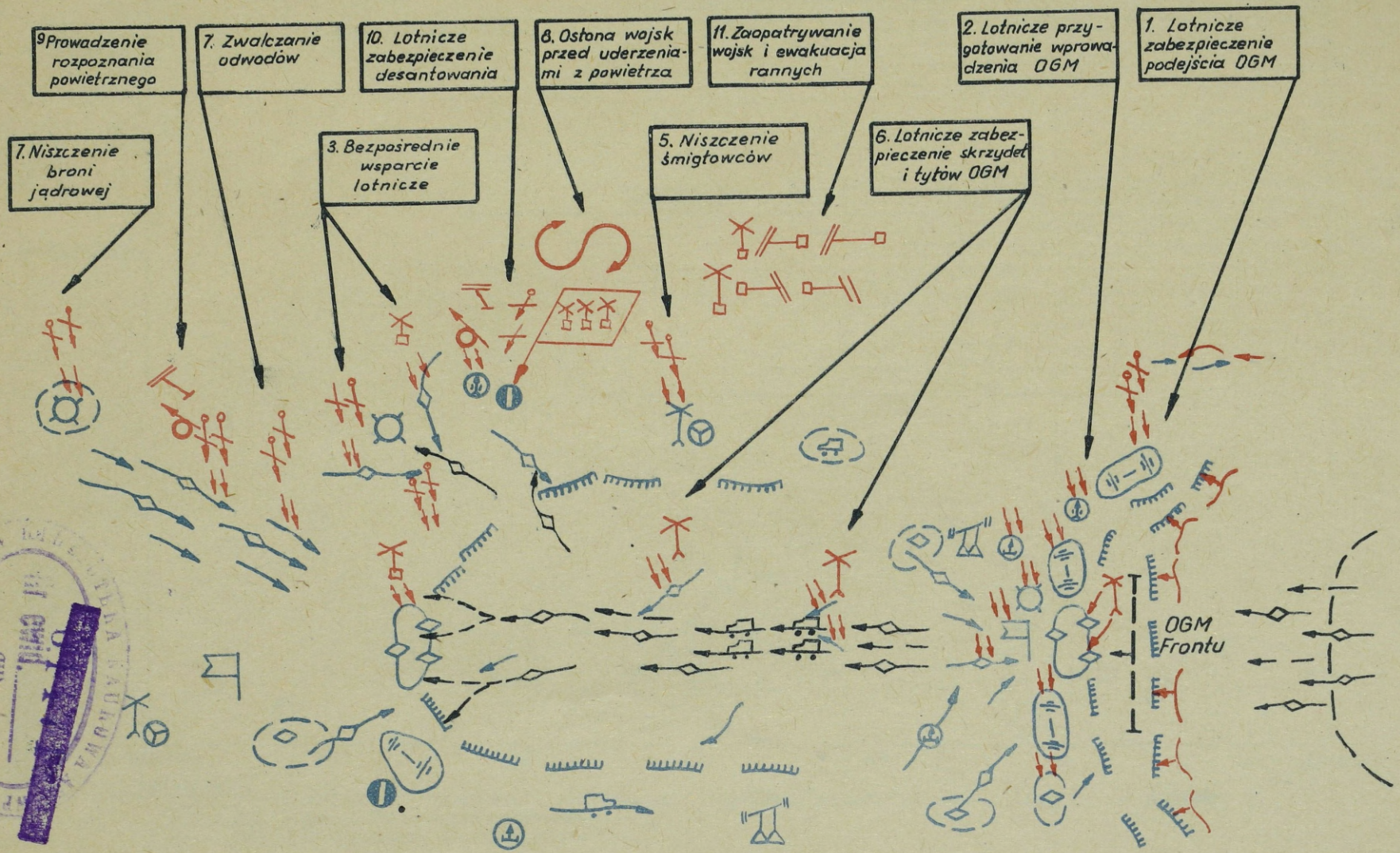
63. gen.bryg.pil.Z.Żarski, płk dypl.Z.Grzęda, Użycie armii lotniczej w operacji powietrznej prowadzonej dla zdobycia panowania w powietrzu na zachodnim TDW. ASG WP, Warszawa 1978 r.

Wydrukowano w 30 egz.

Egz.nr 1-16 Kanc.Tajna
Egz.nr 17-30 Bibl.Nauk.OZS
Wyk.: Zespół ofic.
Druk: PK,dn.3.06.83 r.
Druk ASG WP nr 0159/0607/WW.
Kor. H.W.

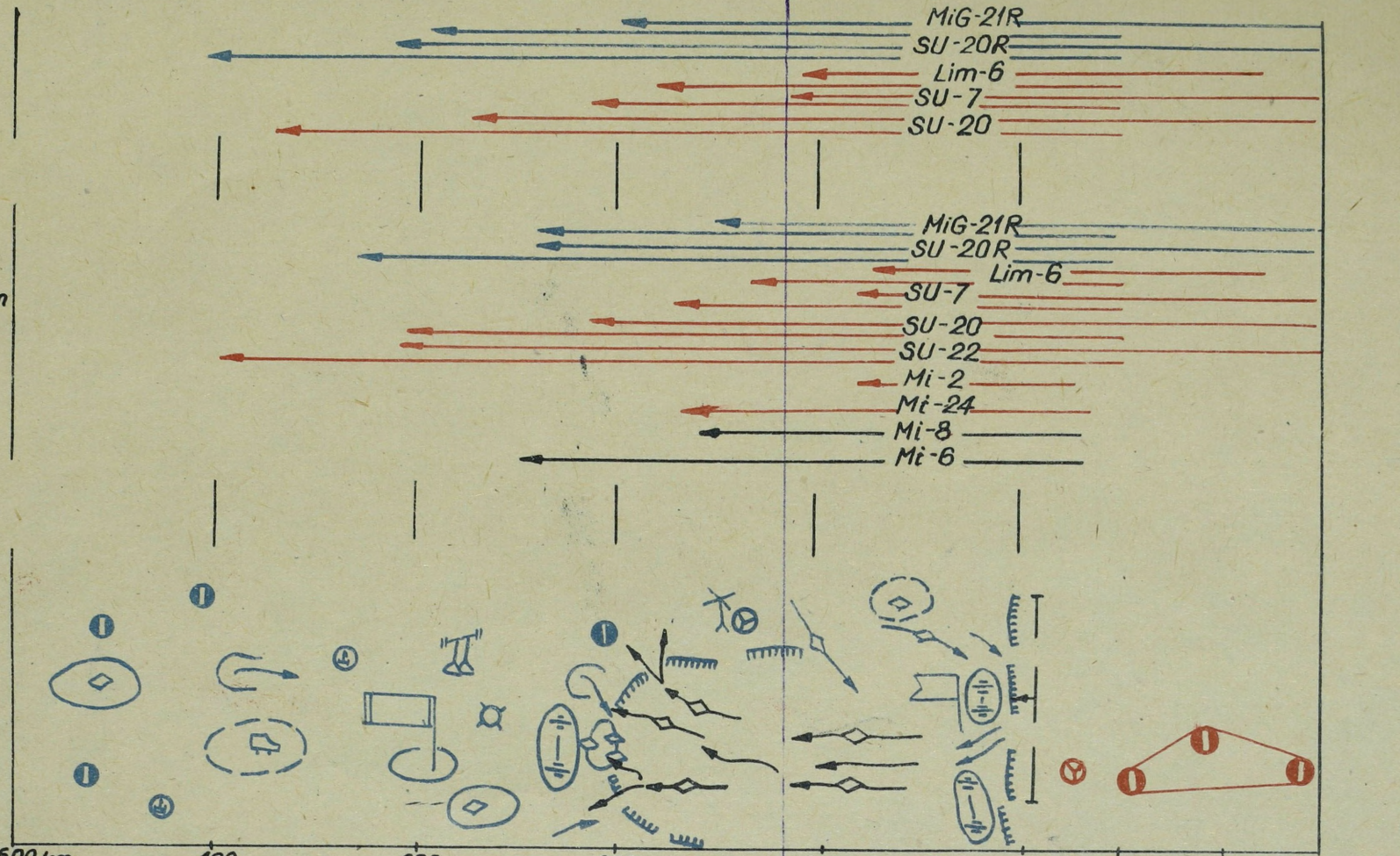
PODSTAWOWE ZADANIA LOTNICTWA W DZIAŁANIACH OPERACYJNEJ GRUPY MANEWROWEJ FRONTU

Załącznik nr 1
POUFNE
Egz nr ...
Wklejka nr 1 do poz. 0607/ww



MOŻLIWE GŁĘBOKOŚCI DZIAŁAŃ LOTNICTWA NA KORZYŚĆ OGM FRONTU ZALEŻNIE OD GŁĘBOKOŚCI BAZOWANIA I WYSOKOŚCI LOTÓW

Załącznik nr 2
POUFNE
Egz nr ...
Wklejka nr 2 do poz. 0607/ww



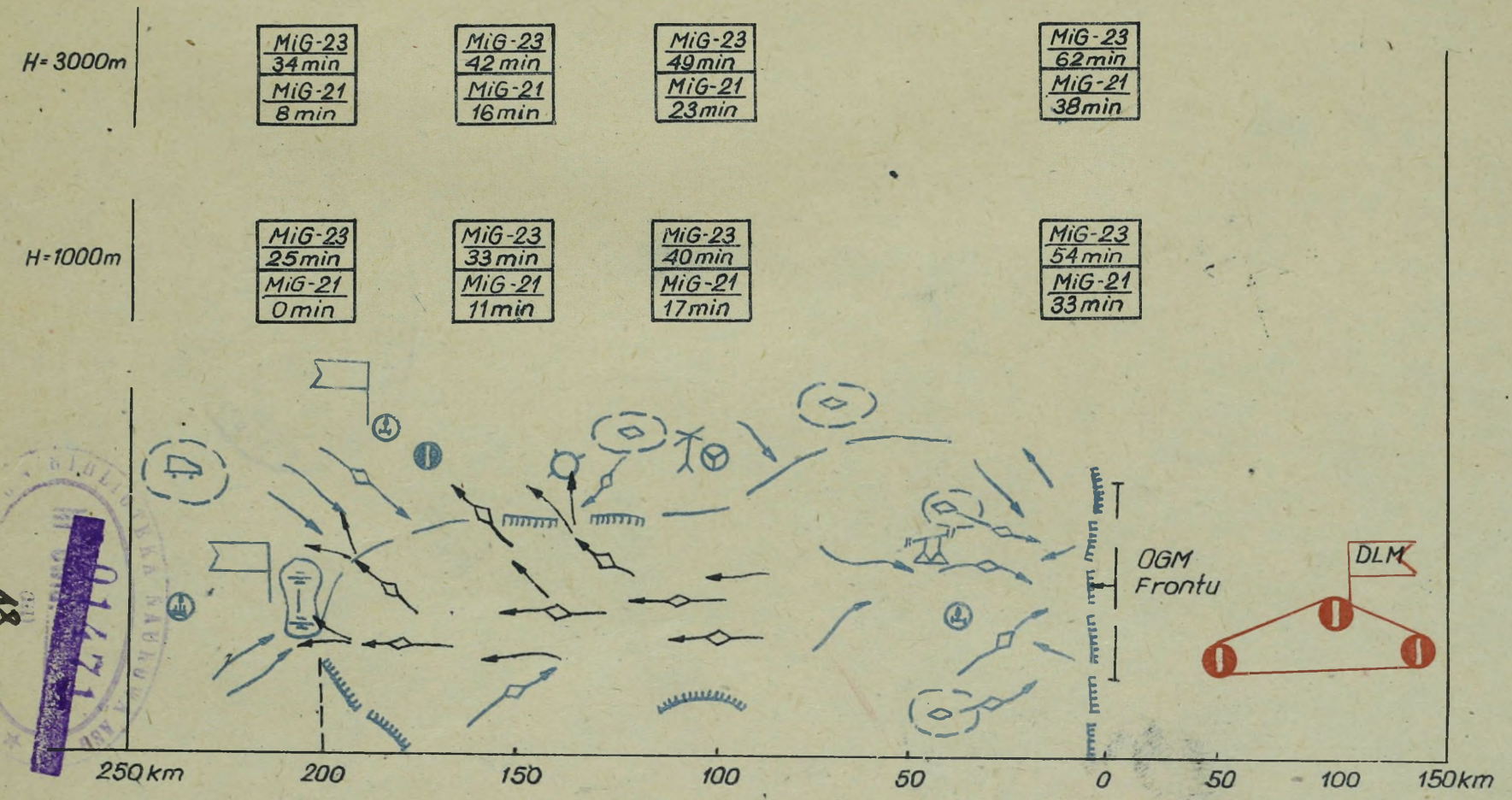
Legenda:
- Lotnictwo myśliwsko-bombowe; myśliwsko-szturmowe i śmigłowce bojowe;
- Lotnisko rozpoznawcze;
- śmigłowce transportowe

BIBLIOTEKA NAUKOWA AON
AV 01121

Załącznik nr
POUFNE
Egz nr ...
Wklejka nr 3 do poz. 060

MOŻLIWA DŁUGOTRWAŁOŚĆ DYŻUROWANIA W POWIETRZU LOTNICTWA MYŚLIWSKIEGO NAD WOJSKAMI OGM FRONTU

(samoloty MiG-23MF i MiG-21M)



A8

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 12115
Akademii Obrony Narodowej